ALKOHOL DRĄŻY SKAŁĘ s. 12

O DIAKONACIE KOBIET s. 18

CO Z REPARACJAMI? s. 42

WOJNA O POLSKĄ HISTORIĘ s. 36

9.05.2021
nr 19 (810)
cena 5 zł
(w tym 8% VAT)
NR INDEKSU 205 109
ISSN 1734-9079
www.idziemy.pl

idziemy

Pułapka na nastolatka

s. 10

caritas POLSKA

paczka dla Wenezueli

UCHODŹCY Z WENEZUELI GŁODUJĄ NA GRANICY Z KOLUMBIĄ

Caritas Polska organizuje pomoc żywnościową dla najbardziej potrzebujących rodzin.

100 zł = **1 paczka** = **7 dni** wyżywienia dla jednej rodziny

Wspomóż Wenezuelczyków razem z nami!

Dokonując wpłaty na stronie **www.caritas.pl/wenezuela**

Wpłacając dowolną kwotę na konto: **PL 77 1160 2202 0000 0000 3436 4384** z dopiskiem **WENEZUELA**

Wysyłając **SMS** pod numer **72052** o treści **WENEZUELA** (koszt 2,46 zł z VAT)

ks. Henryk Zieliński

Zostawmy to świętym

Namnożyło nam się ostatnio pomysłów na reformowanie Kościoła. Teza jest jedna: Kościół w obecnym formacie nie przetrwa. Pewien „artysta”, znany z tego, że podarł Biblię, już się cieszy, że katolickie świątynie będą przekształcane w knajpy. Inni dają rady, jak ten proces uczynić szybszym i mniej bolesnym. Pewien niespełniony polityk poucza, że w czasie pandemii Kościół powinien oddać swoje pomieszczenia do dyspozycji ministra zdrowia, a inne nieruchomości sprzedać i pozyskane środki przeznaczyć na walkę z zarazą. Jako błąd ocenia „lobbowanie u władzy” w sprawie zwiększenia limitu na Mszach i zgłaszanie moralnych zastrzeżeń do niektórych szczepionek. Nie chce pamiętać, że problemy polskiej służby zdrowia tkwią gdzie indziej.

Wyszło to przy tworzeniu tzw. szpitali tymczasowych, gdy okazało się, że nie chodzi o brak powierzchni na nieużywanych stadionach i halach targowych, tylko o brak kadr medycznych. Krótkowzroczna polityka wielu rządów sprawiła, że wydajemy ciężkie pieniądze na kształcenie lekarzy i pielęgniarek, którzy zasilają systemy służby zdrowia w Londynie, Berlinie czy Oslo. I nic się w tej sprawie nie zmieni, dopóki politycy myśleć będą tylko w perspektywie od wyborów do wyborów. Kościół zaś w czasie pandemii nie jest bezczynny. Za pośrednictwem samej tylko Caritas Polska przekazał placówkom służby zdrowia ponad sto dobrych respiratorów i wiele innego sprzętu.

Pomysł, aby Kościół wyzbył się części nieruchomości, które nie są mu konieczne, a których utrzymanie sporo kosztuje, może być ciekawy. Tam, gdzie można, proboszczowie udostępniają salki katechetyczne szkołom, drużynom harcerskim, grupom AA i innym. Ale nie wszędzie da się to zrobić. Trudno sprzedać pokój w za dużej na dzisiaj plebanii czy rezydencji biskupiej, w której mieszczą się także instytucje parafialne czy diecezjalne. Nawet wrażliwy na te sprawy papież Franciszek, choć zamieszkał w Domu Świętej Marty, to przecież nie zdecydował się sprzedać Pałacu Apostolskiego. Chętnych na kupno takich obiektów kościelnych pewnie by nie zabrakło, choćby dla draki. Jerzy Urban marzył przecież o kupnie klasztoru franciszkańskiego w Chęcinach. Takie decyzje wymagają roztropności.

Zwykłą nagonką jest oskarżanie episkopatu o „lobbowanie” na rzecz zwiększenia limitów wiernych w kościołach. Pismo w tej sprawie do premiera Mateusza Morawieckiego wysłał co prawda przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki, ale było to przed rokiem. Sytuacja była wówczas kuriozalna, bo do tramwaju mogło wejść 35 osób, a do Świątyni Opatrzności Bożej – tylko 5. Życie religijne zostało potraktowane przez władze jako dodatek, a nie podstawowa potrzeba i prawo człowieka.

Bardzo podstępne są pomysły, aby Kościół dla powstrzymania „spadku popularności” zrezygnował z części swojego nauczania i praktyk. Wycofanie się ze szkoły miałoby poprawić wizerunek Kościoła wśród młodzieży. Zgoda na aborcję przybliżyłaby ponoć do Kościoła feministki. A akceptacja rozwiązłości i błogosławienie związków homoseksualnych miałyby być certyfikatem nowoczesności. Wzruszył mnie ostatnio Adam Michnik, który wobec hunwejbinów z „Gazety” podjął się obrony Kościoła jako społecznie użytecznego. Ale jest w tym pułapka. Nie chodzi tylko o grę w dobrych i złych redaktorów, ale o podejście do Kościoła jak do organizacji pożytku publicznego. Gdyby Chrystusowi o coś takiego chodziło, to niepotrzebne byłyby Jego śmierć i zmartwychwstanie. Wystarczyłoby, żeby rozmnażał chleb, leczył i dostarczał wzruszeń.

Kościół potrzebuje oczyszczenia. Ale nic dobrego nie wyszło, gdy do naprawiania Kościoła zabierali się Barbarossa, Luter, Napoleon czy Lenin. Nic dobrego nie wyszło także z reformowania Kościoła przez „katolików postępowych” w czasach Prymasa Tysiąclecia. Dlatego nie chcę, aby do reformowania Kościoła brali się dzisiaj ci, którzy najbardziej do tego się palą. W prawdziwej reformie nie chodzi o odejście od Ewangelii, ale o powrót do heroicznej wierności Chrystusowi, o ewangeliczną pokorę, ubóstwo i wiarę nieskażoną mamoną. Chodzi także o zdrowy dystans do każdej świeckiej władzy, a nie tylko do tej, której się nie lubi.

Do zainicjowania odnowy Kościoła zdolni są jedynie święci. Tak było zawsze. Takimi byli: św. Paweł, św. Franciszek, św. Katarzyna ze Sieny, św. Ignacy z Loyoli, św. Jan XXIII i wielu innych. Czasem to oczyszczenie Kościoła ze światowych naleciałości sporo ich kosztowało. Ale nie załamywali się, bo kochali Chrystusa. Dlatego reformowanie Kościoła trzeba zostawić prawdziwym świętym.

henryk.zielinski@idziemy.com.pl

09.05.2021 idziemy w numerze:

TEMAT TYGODNIA

Pułapka na nastolatka **s. 10**

Alkohol drąży skałę **s. 12**

NA CZASIE

O diakonacie kobiet **s. 18**

Łamiąca strzały nieprzyjaciela **s. 20**

Wojna o polską historię **s. 36**

Co z reparacjami? **s. 42**

NASZE SPRAWY

U zbiegu kultur **s. 34**

Rak na życzenie **s. 43**

Wyroki frankowe **s. 44**

Program TV **s. 47**

MOJA WIARA

Wirtualna pobożność **s. 8**

O złudnej niezależności **s. 9**

Przypomnij sobie Boże dzieła **s. 23**

Woda święcona a pandemia **s. 24**

Święty Józef Nazarejczyk **s. 38**

Świętość w genach **s. 54**

Czytanie nie kończy się na papierze! Najnowsze wiadomości i opinie na stronie www.idziemy.pl. E-wydanie tygodnika można zakupić na stronach: www.eprasa.pl, www.egazety.pl.

fot. BP KEP

Normalne rzeczy

Z bp. **Krzysztofem Wętkowskim**, nowo mianowanym ordynariuszem włocławskim, rozmawia ks. Henryk Zieliński

Zdecydował już Ksiądz Biskup o dacie swojego ingresu do katedry włocławskiej?

Chciałbym, żeby to odbyło się w sobotę 19 czerwca o godz. 11.00. Mam nadzieję, że do tej pory poprawi się sytuacja epidemiczna i zostaną poluzowane rygory sanitarne. Dałoby to świeckim i duchowieństwu większą możliwość udziału w tej uroczystości.

Jeden z biskupów obejmujących samodzielnie diecezję powiedział, że wcześniej jego posługa była jak „jazda za TIR-em". Jak to Ksiądz Biskup widzi?

Różnica jest ogromna. Swoją posługę biskupa pomocniczego w archidiecezji gnieźnieńskiej widziałem raczej jako pracę „w terenie". Oczywiście, biskup pomocniczy ma udział w różnych rozstrzygnięciach, ale ostatecznie decyzję podejmuje biskup diecezjalny. To sprawia, że jest wielka różnica w odpowiedzialności za podejmowane decyzje i za cały Kościół diecezjalny.

Objęcie diecezji, z której się nie pochodzi, to więcej minusów czy plusów?

Widzę zdecydowanie więcej plusów niż minusów w obejmowaniu diecezji, z której się nie pochodzi. Chociaż gdybym miał szukać optymalnego rozwiązania, to widziałbym to tak, że ksiądz przez parę lat pracuje we własnej diecezji, potem przez jakiś czas pełni obowiązki poza nią i wraca do niej jako biskup. Ale jeśli jest to wybór między posługą biskupa diecezjalnego we własnej diecezji lub w obcej, to lepiej jest, gdy nie jest to własna diecezja. Pozwala to na większą niezależność i świeżość spojrzenia, na wniesienie nowych doświadczeń. Prócz tego wciąż powinniśmy się rozwijać i uczyć.

Życie Kościoła toczy się w parafii.

Zaczął już Ksiądz Biskup uczyć się tej nowej diecezji?

Diecezja włocławska jest sąsiednią w stosunku do Gniezna, należy do tej samej metropolii. W minionym stuleciu dwukrotnie pracowali w tej diecezji biskupi pochodzący z archidiecezji gnieźnieńskiej. Chodzi o biskupa pomocniczego bł. Michała Kozala, męczennika Dachau, a później z Gniezna przechodził do Włocławka także bp Jan Zaręba – najpierw biskup pomocniczy we Włocławku, a następnie biskup diecezjalny. W drugą stronę, z Włocławka do Gniezna, przechodził abp Henryk Muszyński. Zatem wzajemne relacje są żywe. Znam trochę klimat diecezji włocławskiej również dlatego, że po nowym podziale administracyjnym w skład archidiecezji gnieźnieńskiej weszły cztery dekanaty z diecezji włocławskiej. Wielokrotnie w tych dekanatach bywałem, poznałem księży i wiernych. Zapewne gdy będę poznawał całą diecezję, objawią się jeszcze jakieś inne zwyczaje i tradycje, ale na tym właśnie polega bogactwo Kościoła. Biskup, który przychodzi z zewnątrz, powinien się w ten klimat diecezji wpisywać.

Jak chce Ksiądz Biskup kształtować relacje z kapłanami i świeckimi?

Życie Kościoła toczy się w parafii. Tam głosi się Słowo Boże i przyjmuje sakramenty. Parafia zaś to proboszcz, wspomagający go księża i wierni. Żeby to właściwie funkcjonowało, biskup powinien być w pewnym sensie duszpasterzem kapłanów. Ale nie tylko. Powinien dbać także o relacje ze świeckimi, szczególnie w obecnych czasach. Musi być zatem dwutorowość. Trzeba dbać o księży, umacniać ich kapłańską tożsamość i wierność powołaniu, a równocześnie utrzymywać relacje ze świeckimi, słuchać ich i pomagać im, aby poprzez to, co otrzymują w parafiach, potrafili dalej dojrzewać w wierze.

Bp Michał Kozal nakazał ks. Wyszyńskiemu w 1939 r. uciekać z Włocławka, w ten sposób ocalił nam przyszłego prymasa, a sam zginął w Dachau. To zobowiązuje?

Tak, to zobowiązuje i jest bardzo wymowne. O swojej nominacji do Włocławka dowiedziałem się w przeddzień ogłoszenia daty beatyfikacji kard. Wyszyńskiego, który we Włocławku odbywał formację seminaryjną, przyjmował święcenia i pełnił posługę kapłańską. Odbieram to jako znak. Cieszę się, że będę mógł się do kard. Wyszyńskiego odwoływać, ponieważ wychowywałem się w Gnieźnie, miałem okazję wielokrotnie go widzieć i słuchać. Prócz tego głównym patronem diecezji włocławskiej jest św. Józef, a moja nominacja jest w roku św. Józefa. Jest w tym wiele znaków i zobowiązujących przykładów.

Mówił Ksiądz Biskup w dniu nominacji, że za swój pierwszy obowiązek uważa własną świętość. Ma Ksiądz Biskup swój model tej świętości?

Trudno mówić o modelu. Są pewne sprawy, które z człowiekiem idą i się przekształcają, w miarę jak zmienia się zakres zobowiązań wynikających z naszego stanu i odpowiedzialności. Fundamentem zawsze pozostaje osobista więź z Chrystusem, podtrzymywana przez modlitwę, życie sakramentalne, adorację Najświętszego Sakramentu i słuchanie Słowa Bożego. To musi potem owocować w życiu. Nie jest lepsza ta modlitwa, która jest długa, ale ta, która lepiej wpływa na nasze życie.

Spowiadał Ksiądz Biskup systematycznie z katedry gnieźnieńskiej, co teraz będzie z penitentami Księdza Biskupa?

W katedrze jest codzienny dyżur w konfesjonale, w którym od lat uczestniczę. Mam nadzieję, że moi penitenci znajdą sobie innego spowiednika.

A Księdza Biskupa można będzie teraz spotkać w konfesjonale we Włocławku?

Muszę się zorientować, czy jest tam stały dyżur. Prócz tego siadam do konfesjonału w parafiach w czasie wizytacji, zwłaszcza gdy jest to w niedziele. To są normalne rzeczy. Nie wyobrażam sobie, żeby biskup nie spowiadał. Trudno, żeby przełożony, który ma zachęcać księży do dyżurów w konfesjonale, sam znał konfesjonał tylko z pierwszych lat kapłaństwa.

Jakie ma Ksiądz Biskup przesłanie dla swoich nowych diecezjan?

Wchodzę w dzieje tej pięknej diecezji, którą oni tworzą, jako jej 77. biskup. Jestem tylko fragmentem jej historii. Chcę poznawać kapłanów – wszystkich, którzy tam pracują – oraz wiernych i przyczyniać się do tego, by nasze wspólne życie wiary się pogłębiło. Liczę na współpracę duchowieństwa i wiernych. Proszę wszystkich o modlitwę w mojej intencji – nie tylko przed ingresem, ale codziennie.

#LiczySięPolska

770 miliardów złotych dla Polski

770 mld zł

DLA POLSKI

liczysiepolska.gov.pl

KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW

BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

W SKRÓCIE

■ **Deklaracje co dwa lata.** Wyżsi rangą przełożeni instytucji watykańskich i administratorzy muszą co dwa lata deklarować, że są wolni od śledztw, wyroków skazujących za terroryzm, pranie pieniędzy lub unikanie płacenia podatków; nie mogą korzystać z rajów podatkowych, inwestować w firmy działające sprzecznie z nauką Kościoła, a żaden z pracowników nie może otrzymywać prezentów o wartości powyżej 40 euro. Takie postanowienia zawarte są w opublikowanym 29 kwietnia liście apostolskim papieża Franciszka dotyczącym zarządzania finansami publicznymi.

■ **Duszpasterskie priorytety.** Episkopat Anglii i Walii wskazał główne wyzwania dla Kościoła po pandemii. Na pierwszym miejscu biskupi stawiają powrót do praktykowania żywej wiary we wspólnocie Kościoła. Wskazują również, że pandemia wyodrębniła grupy ludzi, których należy przywrócić Chrystusowi lub podtrzymać w nich płomień wzrastającej wiary.

■ **Abp Pezzi o sprawie Nawalnego.** – Prosimy o sprawiedliwość dla niewinnych, miłosierdzie dla winnych, inteligencję, odwagę i mądrość dla tych, którzy muszą wydawać wyroki, a przede wszystkim o człowieczeństwo dla tych, którzy muszą potem egzekwować karę – tymi słowami abp Paolo Pezzi, metropolita archidiecezji Matki Bożej w Moskwie, odniósł się do sprawy opozycjonisty Aleksieja Nawalnego.

■ **Tureckie żądania.** Prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan wezwał prezydenta USA Joe Bidena do natychmiastowego wycofania jego deklaracji, że masakra Ormian w 1915 r., w czasie istnienia Imperium Osmańskiego, była ludobójstwem. Zdaniem Erdogana słowa Bidena zachwiały dwustronnymi relacjami.

■ **O oczyszczenie Bałtyku.** Eurodeputowani przyjęli rezolucję wzywającą Unię Europejską do oczyszczenia Morza Bałtyckiego z wraków statków i broni chemicznej z okresu II wojny światowej. Inicjatywę, której pomysłodawcami byli europosłowie PiS Kosma Złotowski i Anna Fotyga, poparło 660 europosłów, przy ośmiu głosach sprzeciwu i 25 wstrzymujących się.

■ **Walka z korupcją ekstremą?** Sąd w Moskwie zadecydował o wstrzymaniu działalności Fundacji Walki z Korupcją, założonej przez opozycjonistę Aleksieja Nawalnego, do czasu wydania decyzji, czy jest ona organizacją ekstremistyczną. Z taką prośbą zwrócił się do sądu przedstawiciel prokuratury.

fot. PAP/EPA/YONHAP

ZMARŁ KOREAŃSKI KARDYNAŁ

W wieku 89 lat zmarł kard. Nicholas Cheong Jin-suk, były metropolita Seulu. Był on także – z woli św. Jana Pawła II – administratorem apostolskim diecezji Pjongjang w Korei Północnej. Jego życie jest wymownym świadectwem skuteczności modlitwy o powołania i powodzenie ewangelizacji. Kiedy w 1961 r. został kapłanem, katolicy stanowili 1 proc. koreańskiego społeczeństwa. Ks. Cheong Jin-suk prosił Boga, by było ich przynajmniej 10 proc. Jego życzenie spełniło się w roku 2000. Kiedy w 1970 r. został mianowany biskupem diecezji Cheongju, miał do dyspozycji sześciu koreańskich kapłanów, a chciał mieć stu. Kiedy po 28 latach opuszczał tę diecezję, liczyła ona 106 kapłanów.

LEKARZ UBOGICH

fot. PAP/EPA/Miguel Gutierrez

José Gregorio Hernández (1864-1919), wenezuelski lekarz, który został beatyfikowany 30 kwietnia w Caracas, będzie patronem studiów dla pokoju na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim. Decyzję tę ogłosił Ojciec Święty, który wstawiennictwu nowego błogosławionego zawierzył działalność tego powstałego w 2018 r. z woli papieża kierunku studiów. José Gregorio Hernández jest znany przede wszystkim jako lekarz ubogich. Był on też jednak wielkim orędownikiem pokoju. W przededniu swojej śmierci powiedział: „życie bym swoje dał, aby zapanował pokój”. Zmarł następnego dnia, potrącony przez samochód na ulicy Caracas.

PANDEMIA W INDIACH

Indie od początku pandemii zarejestrowały już prawie 200 tys. przypadków śmiertelnych w związku z COVID-19. W kraju stwierdzono 17,64 mln przypadków zakażeń. Pomoc w walce z koronawirusem zadeklarowała armia, która będzie uzupełniała zapasy tlenu, a emerytowani lekarze wojskowi wesprą służbę medyczną. Wsparcie dla Indii zapowiedziały inne kraje, w tym Wielka Brytania oraz Stany Zjednoczone, a ponadto Unia Europejska. W miastach szczególnie poszkodowanych przez pandemię ciała poddawane są kremacji w prowizorycznych obiektach w parkach i na parkingach, a chorzy w krytycznym stanie czekają na przyjęcie przed szpitalami.

fot. PAP/EPA/Idrees Mohammed

fot. PAP/EPA/Carlos Ortega

PROTESTY W KOLUMBII

W Kolumbii doszło do masowych protestów przeciwko drożyźnie i proponowanej podwyżce podatków. Demonstranci starli się z policją, a według lokalnych mediów zginęły co najmniej cztery osoby, jest wielu rannych, także wśród policjantów. Sąd administracyjny zakazał zgromadzeń publicznych do czasu opanowania epidemii COVID-19.

ZAPOMNIANY ASTRONAUTA

fot. PAP/EPA/Jim Lo Scalzo

W wieku 90. lat zmarł amerykański astronauta Michael Collins, uczestnik pierwszej załogowej wyprawy na Księżyc. Od lat walczył z chorobą nowotworową. „NASA opłakuje odejście znakomitego pilota i astronauty, przyjaciela wszystkich, którzy starają się przesunąć ludzkie granice. (…) Jego duch będzie nam towarzyszył przy przedsięwzięciach ku dalszym horyzontom" – oświadczył szef NASA Steve Jurczyk. 20 lipca 1969 r. Neil Armstrong i Buzz Aldrin jako pierwsi ludzie w historii stanęli na Księżycu. Trzeci uczestnik misji, Michael Collins, w tym czasie pilotował statek, znajdujący się na orbicie wokółksiężycowej. Z tego powodu Collins nazywany był zapomnianym astronautą.

DZIESIĘĆ LAT RAZEM

Brytyjski książę William – wnuk królowej Elżbiety II – i księżna Kate obchodzili 29 kwietnia 10. rocznicę ślubu. Ich małżeństwo, zawarte w opactwie westminsterskim, wydaje się wolne od kontrowersji, a oni sami niezmiennie pozostają w ścisłej czołówce najpopularniejszych członków rodziny królewskiej. Para ma trójkę dzieci: siedmioletniego George'a, sześcioletnią Charlottę oraz trzyletniego Louisa.

fot. PAP/EPA/Kerim Okten

W SKRÓCIE

■ **Rosja powinna zapłacić.** Prezydent Czech Milosz Zeman po raz pierwszy wypowiedział się publicznie o uzasadnionych podejrzeniach, że w 2014 r. za wybuchem w składzie amunicji we Vrbieticach stali rosyjscy agenci. – Jeśli udział rosyjskich agentów w eksplozji zostanie potwierdzony, to Federacja Rosyjska powinna zapłacić za akt terroryzmu, na przykład poprzez wykluczenie firmy Rosatom z przetargu na budowę nowego bloku elektrowni jądrowej Dukovany – powiedział prezydent.

■ **Złapani we Francji.** Siedmiu członków włoskich Czerwonych Brygad, skazanych za terroryzm przez sąd we Włoszech i ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości, zostało aresztowanych przez francuską policję. Zatrzymani zostali skazani przez włoskie sądy za zbrodnie dokonane w latach 70. i 80.

■ **Bez prawa jazdy.** W ubiegłym roku policja holenderska przyłapała ponad 5000 młodych ludzi na prowadzeniu pojazdu bez prawa jazdy. To prawie trzydziestoprocentowy wzrost w porównaniu z poprzednimi latami.

■ **Zmarła działaczka polonijna.** W wieku 73 lat zmarła we Lwowie Emilia Chmielowa, współzałożycielka i wieloletnia prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, rzeczniczka dialogu polsko-ukraińskiego.

■ **Winne bobry.** Około połowy mieszkańców Tumbler Ridge w Kolumbii Brytyjskiej straciło dostęp do internetu, a zdarzenie wywołało duże zainteresowanie, ponieważ winę za zniszczenie kabla światłowodowego ponoszą bobry. Bóbr jest oficjalnym symbolem Kanady.

■ **Zabiła w szpitalu.** W klinice w Poczdamie zginęły cztery osoby, a jedna została poważnie ranna. 51-letnia kobieta podejrzana o zabójstwa została aresztowana.

■ **Wybory w Albanii.** Rządząca od ośmiu lat Albańska Partia Socjalistyczna wygrała wybory parlamentarne, zdobywając 49 proc. głosów i 74 miejsca w 140-osobowej izbie.

■ **Najstarsza Amerykanka.** 114-letnia Thelma Sutcliffe z miasta Omaha w stanie Nebraska została niedawno najstarszą żyjącą osobą w USA. Mówi, że po roku ograniczeń związanych z pandemią COVID-19 najbardziej chciałaby zjeść coś z przyjaciółką.

Serwis przygotowano na podstawie PAP, KAI i RV

Anna Meetschen

Wirtualna pobożność

fot. PAP/Marek Zakrzewski

Żadna transmisja nie zastąpi fizycznego uczestnictwa we Mszy Świętej

Zdążyliśmy się już przyzwyczaić, że do każdej wzmianki o uroczystościach kościelnych, pogrzebach znanych osób czy jubileuszach dołączane są informacje o transmisjach tychże wydarzeń w telewizji, radiu czy internecie.

Tak weszło nam to w nawyk, iż niektórzy nie zauważają nawet, że limity wiernych w świątyniach są zwiększane wraz z posuwającymi się do przodu szczepieniami społeczeństw oraz coraz ładniejszą pogodą, przy której wirus niejako „odpuszcza".

Wiele parafii zorganizowało możliwość uczestnictwa w Eucharystii przed świątynią, na dziedzińcu parafii, instalując nagłośnienie i rozstawiając dodatkowe ławki. Przy kilkunastu czy prawie dwudziestu stopniach to już nie problem, żeby uczestniczyć we Mszy Świętej na zewnątrz.

Przyzwyczajenie robi jednak swoje i do tej pory spora część wiernych kontynuuje udawanie się na niedzielną Eucharystię do swojego salonu, na kanapę, przed telewizor bądź ekran komputera. Wielokrotnie słyszałam od wierzących oświadczenie, że łatwiej im się skupić na Eucharystii w domu niż w kościele lub na zewnątrz niego. Poza tym mają wygodne miejsce do siedzenia, odpowiednią temperaturę – nie za zimno w nogi i nie za duszno z powodu braku powietrza w świątyni – a do tego mogą widzieć ołtarz i celebransa z detalami dzięki zbliżeniom kamery.

Niestety, to tylko ułuda uczestniczenia w Eucharystii, bo jak już wielokrotnie podkreślali biskupi i duszpasterze: żadna transmisja nie zastąpi fizycznego uczestnictwa we Mszy Świętej, chociażby dlatego, że nie ma możliwości przyjęcia sakramentów w formie wirtualnej.

Powrót do normalnych praktyk religijnych powinien być wyczekiwany z taką samą tęsknotą, z jaką czekamy na zniesienie obowiązku noszenia maseczek.

Tego faktu nie rozumieją zwłaszcza ci, którzy odgórnie narzucają przeniesienie nabożeństw do świata wirtualnego. Było tak w przypadku Szkocji, gdzie rząd całkowicie zakazał publicznego kultu i wszystkie nabożeństwa przeniosły się do sieci. Po trzech miesiącach sąd cywilny w Szkocji orzekł, że rządowe zarządzenie jest niezgodne z prawem i że jest to „nadzwyczajne nadużycie władzy państwa", po czym wierni mogli powrócić do kościołów 26 marca.

Gorzej sytuacja wygląda w Irlandii, gdzie wciąż obowiązuje zakaz publicznego kultu oraz jakiejkolwiek działalności religijnej – wewnątrz świątyni, a nawet poza nią, na świeżym powietrzu – z powodu indyjskiego wariantu COVID-19.

Oznacza to, że np. za spowiedź na zewnątrz kościoła może grozić kara pozbawienia wolności do sześciu miesięcy. W połowie kwietnia odbyło się spotkanie między premierem Irlandii Micheálem Martinem a biskupami irlandzkimi, w tym abp. Eamonem Martinem, prymasem Kościoła katolickiego w Irlandii. Dzień później okazało się, że minister zdrowia Stephen Donnelly podpisał rozporządzenie zezwalające wyłącznie na wirtualne nabożeństwa. Tym samym rozwiązanie w formie internetowych transmisji, które na początku pandemii było pomocne w celu utrzymania łączności między wspólnotą parafialną, teraz obróciło się przeciwko Kościołowi i wiernym.

Niestety, często się zdarza, że rozwiązania prowizoryczne trwają najdłużej. Ale na Wyspach już o tym wiedzą, u nas póki co ludzie wciąż chętnie wybierają rozwiązania rzekomo prostsze i wygodniejsze.

Tyle tylko, że wygodniejsze nie zawsze oznacza lepsze czy nawet równowartościowe. Powrót do normalnych praktyk religijnych powinien być wyczekiwany z taką samą tęsknotą, z jaką czekamy na zniesienie obowiązku noszenia maseczek. Bo nic nie zastąpi nam uczestnictwa w Eucharystii przeżywanej w kościele, we wspólnocie wiernych.

Dramat w Galilei

fot. PAP/EPA/David Cohen

Co najmniej 44 osoby zginęły stratowane i ściśnięte przez tłum podczas święta ultraortodoksyjnych Żydów na górze Meron w Galilei – podała agencja Reutera, powołując się na źródła medyczne. Rany odniosły co najmniej 103 osoby. Do zdarzenia doszło podczas całonocnych obchodów święta Lag ba-Omer i rocznicy śmierci mistyka Szymona bar Jochaja, podczas których tłumy ultraortodoksyjnych Żydów w wielkim ścisku śpiewały, tańczyły i skakały. Według szacunków w wydarzeniu mogło wziąć udział nawet 100 tys. osób.

Nagrania wideo z tragedii pokazują tłum ludzi starających się zejść wąskim zboczem góry, powodując ogromny ścisk i tratując część osób. Dramat rozegrał się w sekcji przeznaczonej dla mężczyzn. Ofiary udusiły się lub zostały zadeptane, są wśród nich dzieci.

Franciszek pojedzie do Fatimy

Papież Franciszek ponownie odwiedzi sanktuarium Matki Bożej w Fatimie w 2023 r., kiedy przyjedzie do Portugalii na Światowe Dni Młodzieży w Lizbonie. Poinformował o tym kard. António Marto, ordynariusz diecezji Leiria-Fatima po spotkaniu z Ojcem Świętym w Watykanie. O zamiarze Franciszka była już mowa w czasie marcowej wizyty w Watykanie prezydenta Portugalii Marcelo Rebelo de Sousa. Franciszek był w Fatimie w dniach 12-13 maja 2017 r., w setną rocznicę objawień Matki Bożej. Dokonał wówczas kanonizacji dwojga wizjonerów: rodzeństwa Franciszka i Hiacynty Marto.

Dariusz Kowalczyk SJ

O złudnej niezależności

Wychodzi na to, że być niezależnym to dobrze, a być zależnym to źle. Trzeba by się jednak najpierw zapytać, od czego niezależnym i od czego zależnym. Zależymy w jakiejś mierze od naszej historii, dokonanych wyborów, przekonań, do których jakoś doszliśmy, rodziny, szefa w pracy, zawartych umów, pożyczek w banku, opinii naszych znajomych i przyjaciół… Poczucie bycia zależnym wiąże się często z poczuciem lojalności czy też odpowiedzialności. Ojciec czuje się zależny od swoich dzieci, bo jest za nie odpowiedzialny. Cóż to byłby za ojciec, który podejmowałby różne decyzje zupełnie niezależnie od sytuacji i potrzeb swoich dzieci?

Złudna niezależność to jedna z pokus złego ducha. W Księdze Rodzaju czytamy, jak to szatan kusi niewiastę, aby zerwała owoc z drzewa, „które jest w środku ogrodu". Kusi, by pierwsi rodzice stali się niezależni od Boga, a jednocześnie rysuje fałszywy obraz Stwórcy jako zazdrośnika, który nie chce, by człowiek rozwinął wszystkie swe możliwości: „Wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło" (Rdz 3, 5). Kobieta zrywa owoc i kosztuje go razem z mężczyzną. Ale obiecywana niezależność nie nadchodzi. Wręcz przeciwnie! Adam i Ewa czują się nadzy, muszą opuścić rajski ogród. Także kuszenie Jezusa na pustyni zasadza się na kreśleniu miraży niezależności i samowystarczalności. Dlatego Jezus odpowiada na każde kuszenie, wskazując na Słowo Boże, czyli podkreślając swą synowską zależność od Ojca.

Obiecywana przez złego ducha niezależność prędzej czy później prowadzi do zniewolenia, do oddawania pokłonów różnym idolom. Zresztą, w trzecim kuszeniu Jezusa diabeł sam mówi o tym wyraźnie: „Dam ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon" (Mt 4, 9). Natomiast oddanie się na służbę prawdziwemu Bogu, szukanie, znajdowanie i pełnienie Jego woli prowadzi do wolności. Taką wolność mają święci. Wolnymi ludźmi byli dwaj wielcy mężowie Boży, Stefan Wyszyński i Karol Wojtyła. Tę wolność wykuwali m.in. w całkowitym zawierzeniu Matce Jezusa. Prymas Wyszyński często nazywał siebie niewolnikiem Maryi. Ale to „niewolnictwo" czyniło go wolnym, niezależnym m.in. od zła komunizmu. Bo jak śpiewa Mate.O: „Musisz komuś służyć / Może to być diabeł lub może być Bóg / Zawsze jednak musisz komuś służyć…".

Złudna niezależność to jedna z pokus złego ducha.

„Niezależność" służy często biznesowym, medialnym i politycznym manipulacjom. Wielkie korporacje kuszą młodych niezależnością, jaką rzekomo mogą zdobyć, oddając im swe siły i czas. Wysokie zarobki, umożliwiające samodzielne mieszkanie w dużym mieście, nowoczesny styl, luźne związki towarzyskie itp. – tyle że coraz bardziej trzeba być oddanym i posłusznym korporacji, która przybiera cechy „boskie". Korporacja staje się idolem, przed którym trzeba klękać. Dziennikarze różnych mediów kreują się na niezależnych, zarzucając innym zależność, przy czym często nie odróżnia się złej zależności od posiadania poglądów i przekonań, w tym dotyczących dobra i zła. Tymczasem zła zależność to taka, która każe człowiekowi robić, głosić coś wbrew faktom, wbrew sumieniu i głębokim przekonaniom. Nie musi zaś być złą zależnością zwykła lojalność czy też trzymanie się tzw. linii redakcji, która jest jasna i którą się uczciwie akceptuje.

Zideologizowani wysocy urzędnicy Unii Europejskiej, judzeni przez opozycję w Polsce, raz po raz wyrażają zaniepokojenie brakiem niezależności jakichś osób oraz instytucji w Polsce. Ci piewcy „niezależności" obawiają się na przykład, iż Rzecznik Praw Obywatelskich, który nastanie po Adamie Bodnarze, może być zależny. Bo Bodnar – ich zdaniem – był niezależny. No cóż! Okazuje się, że kiedy realizujesz agendę ideologii aborcja/gender/LGBT i zaciekle wkładasz kij w szprychy partii nielubianej przez lewicowo-liberalny europejski mainstream, to jesteś niezależny, ale już rzecznik o konserwatywno-chrześcijańskich poglądach, który prezentowałby inne priorytety i bronił prawdziwie ubogich i pokrzywdzonych, byłby z definicji zależny.

Nie przekrzykujmy się zatem, kto bardziej niezależny, ale uczciwie pokazujmy, od jakiego zła i jakiej głupoty chcemy być niezależni, a z czym i dlaczego chcemy być związani dobrą zależnością. W tym wszystkim bądźmy zawsze zależni od prawdy, czyli zgodności sądów z rzeczywistością.

dkowalczyk@jezuici.pl
Autor jest profesorem Wydziału Teologicznego Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie

Zabójstwo misjonarki

Papież Franciszek modlił się za zabitą w Peru 50-letnią Nadię De Munari, urodzoną we Włoszech. Od ponad 20 lat pracowała ona w Peru, jako świecka misjonarka Dzieła Mato Grosso. W ostatnim czasie prowadziła sześć przedszkoli i szkołę podstawową, do których uczęszcza ponad 500 ubogich dzieci. Zajmowała się też kształceniem miejscowych nauczycieli oraz pomocą materialną i medyczną dla najuboższych. Zmarła w wyniku odniesionych ran, brutalnie zadanych jej maczetą. Podczas pogrzebu odczytano telegram kondolencyjny papieża Franciszka. Ojciec Święty stanowczo potępił ten nowy, niedający się niczym usprawiedliwić akt przemocy.

Bez poparcia biskupów

Niemiecka Konferencja Biskupów zdystansowała się od inicjatywy, by 10 maja w kościołach na terenie całego kraju błogosławić pary zakochanych, w tym homoseksualistów.

W oficjalnym oświadczeniu przewodniczący niemieckiego episkopatu bp Georg Bätzing, odnosząc się do tej inicjatywy, nazwanej „Miłość zwycięża", zaznaczył, że „nie uważa akcji publicznych, takich jak te zaplanowane na 10 maja, za użyteczny znak lub drogę naprzód".

REKLAMA

fot. arch. Marka Grabowskiego

Pułapka na nastolatka

Z **Markiem Grabowskim**, prezesem Fundacji Mamy i Taty, rozmawia Monika Odrobińska

Niebawem widzowie będą mogli zobaczyć polską „Magię nagości". Oglądał Pan wersję brytyjską?

Miałem tę wątpliwą przyjemność razem z resztą załogi Fundacji Mamy i Taty, by móc świadomie się na ten temat wypowiadać.

I jak wrażenia?

Przede wszystkim niesmak. W założeniu to program randkowy. Z „Randki w ciemno" pamiętamy, że kandydaci wybierani byli na podstawie odpowiedzi na pytania zadawane przez osobę wybierającą. Tu kandydaci wybierani są tylko na podstawie widoku nagich ciał, zwłaszcza genitaliów, które wnikliwie oglądamy przez większość programu. Twarz widzimy dopiero pod koniec, a to, co właściciel ciała ma do powiedzenia, praktycznie się nie liczy.

Program uprzedmiatawia człowieka i relacje. Przypomina handel niewolnikami, którym przed kupnem oglądało się zęby i macało mięśnie. Żenujący jest także PR wokół audycji – jeśli różni „eksperci" nie widzą szkód z niej wynikających, to czy zasługują na miano ekspertów? Proszę sobie wyobrazić, że pani koleżanka z pracy bierze w nim udział. Cała Polska może przyjrzeć się jej organom płciowym na 40-calowym ekranie, a potem koleżanka wraca do pracy. Nie wierzę, by i na niej, i na jej otoczeniu nie zostawiło to jakiegoś śladu. Nie wydaje mi się także, by odrzucenie kandydata ze względu na jego krzywy członek wyzwoliło go z kompleksów.

Uderzający jest brak kontroli rodziców nad tym, co oglądają ich dorastające pociechy.

A w ramach PR wokół „Magii nagości" prof. Zbigniew Lew-Starowicz mówi właśnie o konieczności wyzwolenia się z tabu nagości. Tych, którzy w programie widzą coś złego, zaprasza do siebie na sesję terapeutyczną. Gdybyśmy byli złośliwi, wybralibyśmy się tam z całą fundacją i zachęcili do tego wszystkich zainteresowanych. Zaproponowalibyśmy też panu profesorowi wspólne oglądanie programu, bo w momencie wypowiadania się na jego temat przyznał, że… go nie widział. To zresztą pokazuje całą perfidię działań piarowskich w tym zakresie.

Program emitowany jest w późnych godzinach, przeznaczony dla dorosłych – to ich wybór. Dlaczego więc tak z nim walczycie?

„Magia nagości" emitowana jest w bezpłatnej, ogólnodostępnej stacji o godz. 22.55 – na razie w wersji tłumaczonej z angielskiego, ale właśnie trwa casting do polskiej edycji programu. Wbrew temu, co głosi Kino Polska, właściciel stacji, program jest targetowany do młodych. Przeprowadzone przez FMiT badania wykazały, że wzbudza zainteresowanie co trzeciego dorosłego i aż 58 proc. nastolatków. Co ciekawe, większość z nich (83 proc.) uznaje

jego wpływ na 15–17-latki jako negatywny. Mimo to co czwarty młody deklaruje chęć obejrzenia takiej audycji. Zastanawia znaczny odsetek rodziców, którzy nie mają nic przeciwko temu, by ich dzieci oglądały takie programy.

Ale teoretycznie nie obejrzą, bo nadawany jest późno…

Właśnie: teoretycznie. Emisja „Magii nagości" była dla nas impulsem do przeprowadzenia badań, w jakich godzinach i na jakich nośnikach młodzież ogląda telewizję. Wcześniej od psychologów dostawaliśmy sygnały, że młodzi leczący się na depresję telewizję bardzo często oglądają nocami. Pandemia, pociągająca za sobą frustrację i chęć jej odreagowania, wzmogła w młodych kompulsywne zachowania w tym zakresie.

Wyniki naszej ankiety wykazały, że konsumpcja mediów przez nastolatki znacząco się zmieniła. Oglądają głównie tradycyjną telewizję oraz media strumieniowe typu Netflix. Sądząc po godzinach, które deklarują, gdzieś w tle nadawanych tam programów „lecą" lekcje online. Nie zdziwiło nas, że szczyt konsumpcji przypada na godz. 19-23, bo to prime time. Zaskoczyła nas natomiast wysoka konsumpcja wśród młodzieży po godz. 23, a nawet po godz. 2 w nocy.

A co na to rodzice?

Uderzający jest brak ich kontroli nad tym, co oglądają ich dorastające pociechy. Co drugie z badanych dzieci, także te najmłodsze, ma telewizor w swoim pokoju. Nie jestem przeciwnikiem telewizji. Uważam, że oglądanie jej jest lepsze niż korzystanie z internetu, bo jeśli oglądamy programy razem z dziećmi, możemy je na bieżąco komentować, prostować przekazy sprzeczne z wartościami, które wyznajemy, tłumaczyć dzieciom niezrozumiałe dla nich treści. Warunkiem jest jednak to wspólne oglądanie.

Wyniki ankiety skłaniają nas do zaapelowania do rodziców, by poświęcali więcej czasu dzieciom; by nie spychali ich do swoich pokojów z własnymi telewizorami. Nawet jeśli nie chce im się angażować w rodzinne planszówki czy rozmowy, to chociaż telewizję niech oglądają wspólnie.

Rzeczywiście, fundacja może tylko apelować, bo wszystko dzieje się zgodnie z prawem…

Prawo nie nadąża za rzeczywistością – zmieniła się technologia mediów, zmienił się konsument. Potrzebna jest zmiana zapisów ustawy o radiofonii i telewizji z 1992 r. Jej art. 18 pkt 4 zabrania „rozpowszechniania audycji lub innych przekazów zagrażających fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi małoletnich, w szczególności zawierających treści pornograficzne". Ale już kolejny punkt zostawia furtkę do emitowania tego typu treści w godz. 23-6.

Nasze statystyki mówią, że 18 proc. nastolatków ogląda telewizję w czasie, w którym dopuszczona jest emisja audycji pornograficznych i przemocowych. W godz. 23-2 filmy, seriale i programy rozrywkowe na vod młodzi oglądają częściej niż dorośli (24 proc. do 22 proc.). Aż 13 proc. młodych korzysta z internetowych serwisów dla dorosłych.

Siła oddziaływania nadawców medialnych na odbiorców jest ogromna, a straty psychiczne i fizyczne w wyniku złych nawyków wśród ich młodych odbiorców będą nie do odrobienia.

Wyniki badań pokazują, że co innego mówią młodzi o ich kontakcie z mediami, a co innego wiedzą o tym rodzice. Dużo jest takich rozbieżności?

Ankietowani rodzice przyznają, że ponad połowa nastolatków samodzielnie w swoim pokoju używa smartfona (54 proc.), komputera (50 proc.) i telewizora (49 proc.). Badania na samych nastolatkach dowodzą, że to odpowiednio: 90 proc., 89 proc. i 47 proc. Rozbieżności dotyczą także godzin chodzenia spać. Podczas gdy rodzice kładą się o godz. 23, ich dzieci nadal siedzą przed ekranami. W wielu domach brakuje reguł korzystania z technologii cyfrowych.

Także w porównaniu z dorosłymi nastolatki znacznie częściej sięgają po media strumieniowe i internet. W jaki sposób zabezpieczają one młodych widzów przed dostępem do szkodliwych dla nich treści?

Rzeczywiście, blisko 80 proc. 15–18-latków filmy, seriale i programy rozrywkowe ogląda w serwisach vod: Netflix, HBO Go, Prime Video, Player, Ipla. Nie ma tam specjalnych zabezpieczeń, a do tego media te są tanie – młodzi wykupują dostęp „na spółkę" do korzystania na kilku urządzeniach. W wielu domach wykupują go sami rodzice. Nadawane w nich programy dziecko może obejrzeć o dowolnej porze.

Iluzoryczne są też zabezpieczenia w tradycyjnej telewizji – współczesne dekodery mają możliwość odtwarzania programów do tygodnia wstecz, bez konieczności ich nagrywania. Jeśli więc myślimy, że ustawowa godz. 23 jest faktyczną barierą dla młodych żądnych oglądania programów dla nich nieprzeznaczonych, jesteśmy w błędzie.

Nie wiem, na jakim etapie prac jest Grupa Robocza ds. Bezpieczeństwa Dzieci i Młodzieży w internecie przy Ministerstwie Cyfryzacji. Równoległe prace toczą się w Radzie Rodziny, której motywem założycielskim była ochrona dzieci i młodzieży przed pornografią. Chodzi o realną weryfikację wieku widzów, np. przez kartę kredytową. Nawet „zła i lewacka" Unia obliguje nas do podejmowania działań chroniących zwłaszcza przed dostępnością treści demoralizujących. Jej dyrektywy musimy realizować – jeśli nie dla dobra młodych obywateli, to choćby z przyczyn politycznych.

A jak Pan ocenia przygotowywany przez Ministerstwo Kultury projekt nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji?

To dobry krok w kierunku walki z patostreamem, bo zakłada, że serwisy internetowe zamieszczające treści wideo swoich użytkowników musiałyby dokonać rejestracji w KRRiT oraz opracować mechanizmy kontroli rodzicielskiej w celu ochrony najmłodszych internautów. Hitem internetu stają się bowiem często treści wątpliwej jakości moralnej.

Jakie są więc rekomendacje FMiT na podstawie raportu?

Siła oddziaływania nadawców medialnych na odbiorców jest ogromna, a straty psychiczne i fizyczne w wyniku złych nawyków wśród ich młodych odbiorców będą nie do odrobienia. Samoregulacje wydawców są niewystarczające, dlatego wszczynamy ogólnokrajową dyskusję na temat ochrony dzieci i młodzieży przed demoralizacją w mediach. Rodzicom należy się rzetelna informacja na temat skali konsumpcji mediów przez ich dzieci oraz szkodliwości niektórych programów nadawanych po godz. 23. Zachęcamy ich też do protestowania wobec pojawiających się tam treści szkodliwych dla delikatnej struktury młodych ludzi. Rządzącym z kolei rekomendujemy wprowadzenie zmian ustawowych w większym stopniu chroniących dzieci i młodzież przed emisją treści deprawujących. Raport przekazaliśmy mediom, członkom Rady Rodziny, szefom klubów i kół parlamentarnych, organizacjom pozarządowym i Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. Ta ostatnia poinformowała nas właśnie, że wystąpiła do zoom.tv z prośbą o wyjaśnienia w kwestii programu „Magia nagości". Czekamy na reakcję kolejnych instytucji.

Jemy z dzieckiem lody w kawiarnianym ogródku, a rozpostarty nad głowami firmowy parasol kusi reklamą piwa. W mediach społecznościowych nastolatek może „zalajkować" podesłany przez znajomego link do „fajnego wydarzenia"… sponsorowanego przez producenta alkoholu.

– Ustawodawca dopuszcza reklamę napojów alkoholowych w wydzielonych stoiskach sklepowych, poza nimi jest ona nielegalna – mówi Anna Puchacz-Kozioł. – Jeśli więc pojawi się w regale nie z alkoholami, ale z chipsami, będzie nielegalna, bo na jej odbiór narażone są dzieci. W zasadzie powinniśmy mówić tylko o piwie, bo ustawodawca w zakazie nie uwzględnia zawartości alkoholu, tylko rodzaj trunku, i cydru reklamować nie wolno, a piwo owszem. Pod pewnymi warunkami jednak: jego spożywanie nie może być kojarzone z nauką, pracą, relaksem, seksem, a przekaz nie może być kierowany do małoletnich. Jeśli reklama pojawia się w przestrzeni publicznej, odpowiednią jej powierzchnię musi zajmować ostrzeżenie o szkodliwości alkoholu.

Powierzchnią reklamową może być niemal wszystko: wagon pociągu, karoseria samochodu, wspomniany kawiarniany parasol. Jedną z najpopularniejszych dziś przestrzeni jest internet, którego zapisy ustawy nie obejmują. – Marketing w mediach społecznościowych nie jest uregulowany prawnie; nie wiemy nawet, że jesteśmy tam poddawani jego działaniu – mówi Katarzyna Dąbrowska z Zakładu Badań nad Alkoholizmem i Toksykomaniami w Instytucie Psychiatrii i Neurologii (IPiN).

Alkohol drąży skałę

Monika Odrobińska

Reklama dźwignią handlu, dlatego producenci alkoholu wyszukują kolejne ścieżki obchodzenia jej zakazu, zawartego w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Absurdalne jest jednak, że interwencja w sprawie nielegalnej reklamy to zadanie gminy, która ze sprzedaży napojów wyskokowych czerpie duże zyski.

Sympatyczne picie

Czy zdjęcie kufla w witrynie sklepowej to już reklama? – Ustawodawca przewidział, że jest nią publiczne rozpowszechnianie znaków towarowych, nazw i symboli napojów alkoholowych w celu ich popularyzowania. Jeśli więc na kuflu widnieje nazwa konkretnej marki, to jest to reklama – mówi Anna Puchacz-Kozioł, kierownik działu prawnego Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA). – Niestety, na zgłoszenia o nielegalnej reklamie, kierowane m.in. przez PARPA, organy ścigania reagują odmową wszczęcia dochodzenia lub umarzaniem spraw. Są jednak pierwsze jaskółki: niedawno Naczelny Sąd Administracyjny za nielegalną reklamę uznał widoczny w witrynie sklepowej regał z czytelnymi markami alkoholi, podobnie potraktował doniesienie użytkownika mediów społecznościowych o zdjęciu wódki z ceną, wrzuconym tam przez pewną klubokawiarnię.

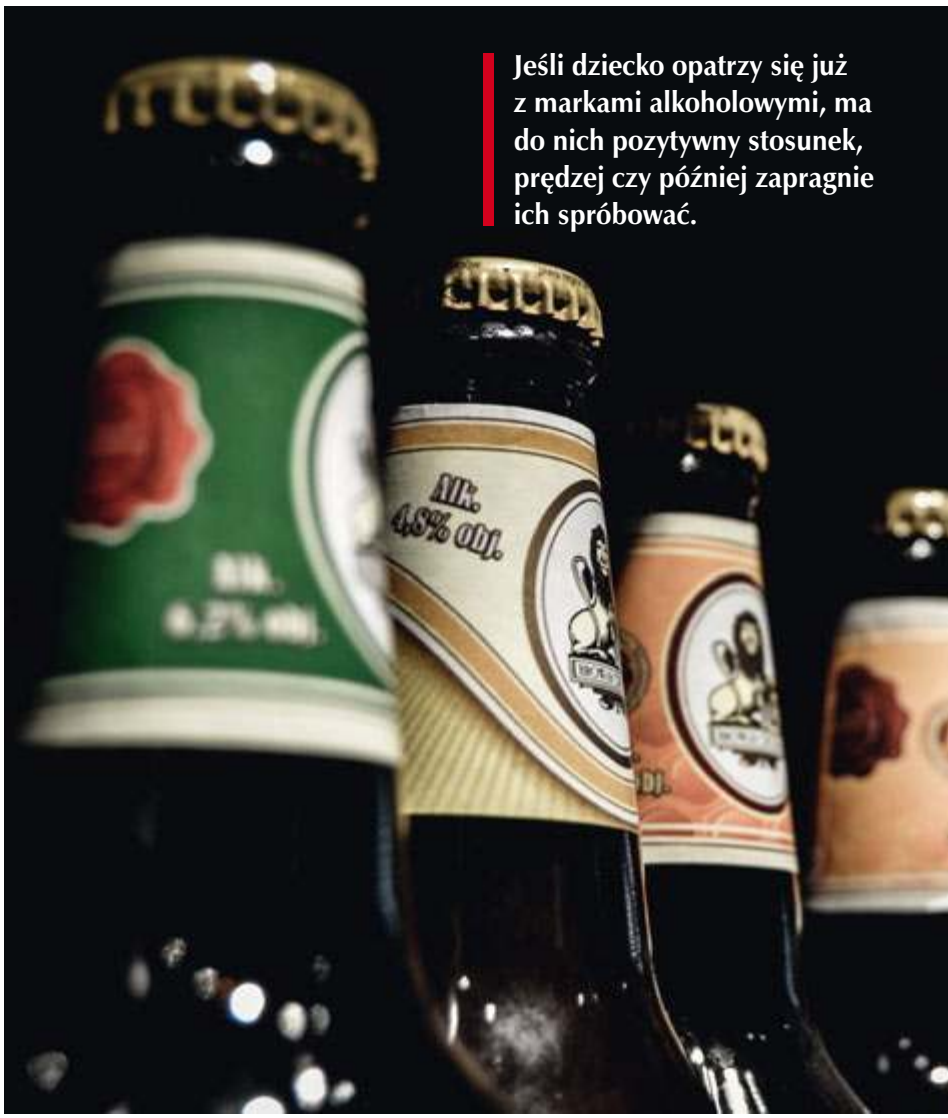

Jeśli dziecko opatrzy się już z markami alkoholowymi, ma do nich pozytywny stosunek, prędzej czy później zapragnie ich spróbować.

– On nie zastępuje tradycyjnego marketingu, obecnego w reklamie czy sponsoringu, ale jako jego uzupełnienie wytycza ścieżkę do młodych odbiorców. W mediach społecznościowych zatarta jest granica między marketingiem a zwyczajną działalnością ich użytkowników. Jeśli mój znajomy linkuje wydarzenie sponsorowane przez producenta alkoholu, zachęca do udziału w konkursie organizowanym przez tegoż producenta albo chwali się wygranym biletem na imprezę organizowaną przez markę alkoholową, budzi to moje pozytywne skojarzenia – bo to mój znajomy. Nie przypomina to już reklamy, ale współtworzenie treści. Dla młodych alkohol staje się nośnikiem wartości kulturowych i symbolicznych.

Badania w Indiach i Australii potwierdzają, że im wyższa aktywność w mediach społecznościowych, tym większa podatność na zachowania ryzykowne związane z alkoholem, które wyznaczane są przez grupę rówieśniczą. Tak marketing w tych mediach powoduje normalizację picia.

fot. Michał Jarmoluk/Pixabay

Dużo i wyskokowo

Jeśli dziecko opatrzy się już z markami alkoholowymi, ma do nich pozytywny stosunek, prędzej czy później zapragnie ich spróbować. Łukasz Wieczorek z Zakładu Badań nad Alkoholizmem i Toksykomaniami IPiN badał, jak na picie młodych wpływa fizyczna i ekonomiczna dostępność alkoholu.

– Kontrola wieku osoby kupującej alkohol, sprawdzanie trzeźwości kierowców czy programy edukacyjne i profilaktyczne to najsłabsze instrumenty wychowywania w trzeźwości i przeciwdziałania alkoholizmowi – mówi. – Najskuteczniejsza jest kombinacja kilku strategii, ale wśród nich najważniejsze są: ograniczenie fizycznej dostępności alkoholu i rygorystyczna polityka cenowa i podatkowa dotycząca produktów alkoholowych. Można w tym celu zaostrzać przepisy licencyjne, które spowodują zmniejszenie gęstości punktów sprzedaży alkoholu. Można regulować liczbę dni i godzin jego rozprowadzania. Można wreszcie wprowadzić na to monopol państwa, ustalić cenę minimalną alkoholu. Badania pokazują, że dziesięcioprocentowa podwyżka ceny alkoholu powoduje pięcioprocentowy spadek jego konsumpcji. Ceną minimalną powinny być dotknięte przede wszystkim najtańsze napoje alkoholowe, po które sięgają osoby z najcięższym wzorem picia oraz… młodzież. Polityka kontroli nad alkoholem powinna być cyklicznie monitorowana na poziomie gminy, województwa, powiatu, wreszcie kraju.

Tymczasem Polska jest w czołówce krajów, w których podwyżkom płac od lat towarzyszy spadek cen alkoholu. W ostatnich dziesięciu latach liczba punktów sprzedaży alkoholu spadła o 29 tys., co jest zmianą ledwie zauważalną. O 50 wzrosła co prawda ogólna liczba mieszkańców przypadających na jeden punkt, ale jeśli chodzi o punkty sprzedaży alkoholu wysokoprocentowego, to na jeden przypada… 17 mieszkańców. Średnie spożycie stuprocentowego alkoholu na obywatela od lat rośnie i wynosi teraz 9,78 l rocznie. Wzorzec picia zbliża nas do krajów północnoeuropejskich, gdzie pije się dużo i wysokoprocentowo.

Kontrola NIK dowiodła, że gminy nie wywiązują się z obowiązku ograniczania dostępności alkoholu. – Samorządy same ustalają limity zezwoleń na rozprowadzanie napojów alkoholowych oraz odległości od obiektów chronionych, zostawiając przy tym spore pole manewru – mówi Katarzyna Łukowska, dyrektor Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. – W efekcie pozwolenie uzyskać jest bardzo łatwo, bo np. jako minimalną odległość od szkoły do sklepu z alkoholem wyznaczono 10 m. Polityka alkoholowa jest celem publicznym i nie powinna skupiać się na osobach uzależnionych od alkoholu, ale na całym społeczeństwie. Samorządy nie mogą zasłaniać się argumentem o zyskach ze sprzedaży napojów alkoholowych, bo to nie jest zwykły towar rynkowy, ale substancja toksyczna zmieniająca świadomość. Za WHO apelujemy więc do władz państwowych o podwyżkę cen alkoholu oraz zakaz lub znaczące ograniczenie jego reklam, a do samorządowców o ograniczenie fizycznej dostępności tego typu produktów.

Rodzinnie przy piwku

Na 2,5 tys. gmin w Polsce zaledwie 200 wprowadziło zakaz nocnej sprzedaży alkoholu. Wśród nich jest gmina Mikołów. – Wiemy, że ograniczenie dostępności alkoholu przekłada się na zmniejszenie negatywnych skutków jego spożycia: chorób, przemocy, wypadków, ryzykownych zachowań seksualnych, konsumpcji narkotyków, dlatego w 2018 r. zdecydowaliśmy o zakazie dystrybucji alkoholu między godz. 22 a 6 – mówi Daniel Melerowicz, członek gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych w Mikołowie. – Mniejsza dostępność alkoholu to wcale nie mniejsze wpływy do budżetu gminy, ale większe oszczędności: im mniej alkoholu, tym mniej aktów przemocy czy wandalizmu, a w efekcie interwencji służb porządkowych.

W tym roku gmina Mikołów wprowadziła uchwałę krajobrazową, określającą m.in. możliwe lokalizacje i nośniki reklamy. – Zniknęły banery czy kiepskiej jakości plandeki, a mało którego właściciela punktów alkoholowych stać na zgodną z uchwałą reklamę.

Jeśli jednak nie państwo i nie samorząd, to my sami interweniujmy. Można się przy tym powoływać nie tylko na ustawę o wychowaniu w trzeźwości, ale także – jak radzi Anna Puchacz-Kozioł – na ustawę o zwalczaniu czynów niedozwolonej konkurencji. Za niedozwoloną uznaje ona reklamę, która narusza dobre obyczaje. – Parasole z reklamą piwa na festynie rodzinnym, na którym obecne są dzieci, budzą zastrzeżenia i godzą właśnie w dobre obyczaje – wskazuje prawniczka.

W SKRÓCIE

■ **Potrzebne pilne szczepienia.** Polska Federacja Ruchów Obrony Życia i Rodziny zwróciła się do ministra zdrowia o „priorytetowe objęcie szczepieniami na COVID-19 osób niepełnosprawnych, w tym szczególnie osób z zespołem Downa", które dziesięciokrotnie częściej zakażają się koronawirusem, a czterokrotnie częściej muszą być hospitalizowane z powodu objawów COVID-19.

■ **Modlitwa zamiast pielgrzymki.** Małżeństwa i rodziny Płocka modliły się przy relikwiach św. Joanny Beretty Molli w kościele św. Jakuba Apostoła. Spotkanie modlitewne zastąpiło doroczną pielgrzymkę pieszą rodzin, która z powodu pandemii nie mogła się odbyć: – Św. Joanna Beretta Molla w czasach totalitaryzmów była świadkiem życia – powiedział ks. Wojciech Kućko, dyrektor Wydziału ds. Rodzin Kurii Diecezjalnej w Płocku.

■ **Drugie okno.** W Przasnyszu (diec. płocka) z inicjatywy starostwa powiatowego powstało drugie w diecezji okno życia. Poświęcił je ks. Andrzej Maciejewski.

■ **Apokalipsa, pokój i praca** – to pojęcia, na których zbudowany jest tegoroczny program Centrum Myśli Jana Pawła II, pogłębiający rozumienie wartości takich jak wspólnota, dialog, solidarność. Szczegóły: centrumjp2.pl.

■ **Warte kopiowania.** Od czterech lat w parafii Chrystusa Dobrego Pasterza w Radomiu działa grupa mężczyzn, która nie tylko pogłębia wiedzę religijną, ale również angażuje się w wiele projektów charytatywnych. To Bractwo Dobrego Pasterza.

■ **Męstwo XXI w.** – Męstwem dzisiaj jest miłosierdzie okazane najbardziej bezbronnym i pozbawionym nadziei. Obyśmy zdali swój egzamin wiary i miłości nie gorzej niż ci, których dzisiaj, w Dniu Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego wspominamy – powiedział bp Grzegorz Suchodolski, który przewodniczył Mszy św. w Narodowym Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu.
Na zdj. muzeum w podziemiach sanktuarium.

fot. PAP/Tomasz Wojtasik

fot. e-kai

NOWY BISKUP WŁOCŁAWKA

Bp Krzysztof Wętkowski, dotychczasowy biskup pomocniczy archidiecezji gnieźnieńskiej, został mianowany ordynariuszem diecezji włocławskiej. Urodził się w 1963 r. w Gnieźnie. Studia i formację kapłańską odbył w tamtejszym Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym. Święcenia kapłańskie przyjął 4 czerwca 1988 r. w katedrze gnieźnieńskiej z rąk prymasa Polski kard. Józefa Glempa. Był wikariuszem w parafii farnej św. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy (obecnie katedra bydgoska). Wypełniał także obowiązki kapelana bp. Jana Nowaka.
Na KUL zdobył tytuł doktora nauk prawnych w zakresie prawa kanonicznego. Po powrocie do Gniezna został mianowany najpierw rzecznikiem prasowym i referentem ds. środków społecznego przekazu, a później kanclerzem Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie, którą to funkcję pełnił nieprzerwanie przez 17 lat. W 2004 r. otrzymał godność kanonika gremialnego Kapituły Prymasowskiej. Był również wykładowcą w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie oraz adiunktem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od października 2012 r. pełnił funkcję wikariusza generalnego archidiecezji gnieźnieńskiej.
Sakrę biskupią przyjął 22 grudnia 2012 r. w katedrze gnieźnieńskiej z rąk prymasa Polski abp. Józefa Kowalczyka. Jest członkiem m.in. Rady Prawnej KEP.

POLICJANT Z KATYNIA

Przed komendą wojewódzką w Szczecinie odsłonięto tablicę pamiątkową i zasadzono dąb pamięci dla uhonorowania aspiranta Policji Państwowej Ludwika Jana Berskiego. Sadzenie dębów zorganizowano w ramach programu „Katyń. Ocalić od zapomnienia". Podczas uroczystości obecna była córka zabitego w Katyniu policjanta, Janina Depta.

fot. PAP/Marcin Bielecki

WOLNOŚĆ OD ZIELENI?

Podczas rewitalizacji placu w centrum Kutna stworzono na nim podziemny parking. Projekt budzi kontrowersje m.in. z powodu braku zieleni miejskiej.

fot. PAP/Grzegorz Michałowski

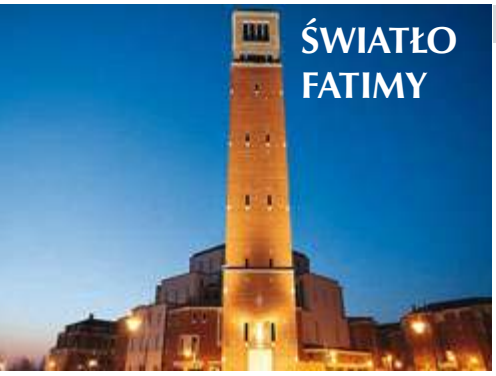

fot. sekretariatfatimski.pl

Oświetlenie tej wieży sprawi, że wołanie Jana Pawła II, by wznosić nasze umysły i serca ku górze, ku Bogu, będzie jeszcze bardziej przejmujące i widoczne – mówił abp Marek Jędraszewski, inaugurując oświetlenie Wieży Fatimskiej przy sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie w siódmą rocznicę kanonizacji papieża Polaka.

Za kard. Paulem Poupardem metropolita krakowski nazwał św. Jana Pawła II wielkim darem dla świata, ponieważ „wzywał świat do tego, aby podnosił głowę do góry, do Chrystusa”.

KROKUSY Z CHOCHOŁOWSKIEJ

Pierwsze krokusy zakwitły w Dolinie Chochołowskiej w Tatrach Zachodnich. W tym roku, ze względu na chłodną wiosnę, trzeba było na nie czekać wyjątkowo długo.

fot. PAP/Grzegorz Momot

SENIOR NA ZAKUPACH

Caritas Polska i Caritas diecezjalne oraz Fundacja Biedronki uruchomiły największy niepubliczny program pomocy dla seniorów „Na codzienne zakupy”. Blisko 10 tys. seniorów otrzyma kartę na zakupy, która co miesiąc – od kwietnia do stycznia 2022 r. – zasilana jest kwotą 150 zł.

fot. Caritas Polska

OPACTWO POMNIKIEM

fot. czerwinsk.salezjanie.pl

XII-wieczne opactwo w Czerwińsku nad Wisłą (diec. płocka) zostało wpisane na prestiżową listę Pomników Historii. Tym samym doceniono jego wartości historyczne oraz krajobrazowo-przestrzenne. To trzeci w diecezji płockiej Pomnik Historii, po Wzgórzu Tumskim w Płocku i kolegiacie w Pułtusku.

Opactwo w Czerwińsku, malowniczo położone nad Wisłą, jest ciekawym architektonicznie miejscem, chętnie odwiedzanym przez wiernych, pielgrzymów i turystów, a także często wykorzystywanym do celów filmowych.

W SKRÓCIE

■ **Episkopat obraduje.** Beatyfikacja kard. Wyszyńskiego, duszpasterstwo Kościoła w Polsce w czasie pandemii i po niej, zamknięcie obchodów 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II – to główne tematy posiedzenia Rady Stałej KEP 3 maja na Jasnej Górze.

■ **Stanisław bez procesji.** Tegoroczne ogólnopolskie uroczystości ku czci św. Stanisława odbędą się w zmienionej formie. 9 maja przy Ołtarzu Trzech Tysiącleci na Skałce odprawiona zostanie Msza św. z udziałem episkopatu Polski. Z powodu trwającej pandemii nie odbędzie się natomiast tradycyjna procesja z Wawelu na Skałkę.

■ **Młodzi z różańcem.** 8 maja o godz. 17 odbędzie się czwarty Międzynarodowy Różaniec Młodych. We wspólnej modlitwie połączą się młodzi z Polski, Włoch, Kanady, Brazylii, Haiti i Słowenii. Miejscem modlitwy w Polsce będzie budowane sanktuarium św. Gabriela i Młodych Świętych na warszawskiej Białołęce (ul. Ostródzka 172). Transmisję przeprowadzi telewizja internetowa Salve NET.

■ **Unia z Polską.** – Rosja nadal wykazuje chęć eskalacji napięć w stosunkach z UE, nieproporcjonalnie reagując na wydalenie rosyjskich dyplomatów przez Polskę. UE wspiera swoje państwo członkowskie, Polskę – poinformował rzecznik Komisji Europejskiej Peter Stano.

■ **V4 doceniła NCK.** Podczas dorocznego posiedzenia ministrów kultury Polski, Czech, Słowacji i Węgier zdecydowano o przyznaniu tegorocznej Nagrody Wyszehradzkiej Narodowemu Centrum Kultury. Szczególnie doceniono organizowany przez nie Międzynarodowy Festiwal Muzyki Europy Środkowo-Wschodniej Eufonie, który popularyzuje dorobek muzyczny krajów V4.

■ **Rozstanie z Tygodnikiem.** „Tygodnik Powszechny” po 76 latach opuszcza Wiślną 12 w Krakowie. Umowa najmu pomieszczeń od kurii metropolitalnej krakowskiej wygasła z końcem kwietnia tego roku.

■ **Miesiąc u Szymborskiej.** Do 6 czerwca poetki związane z Wrocławiem i Dolnym Śląskiem mogą ubiegać się o miesięczny pobyt w mieszkaniu noblistki Wisławy Szymborskiej. Projekt „Poetka w pustym mieszkaniu – rezydencje u Szymborskiej” to inicjatywa Wrocławskiego Domu Literatury i Fundacji Wisławy Szymborskiej.

fot. PAP/Łukasz Gągulski

Jacek Karnowski

Szansa na przełom

Sensacją miesiąca stało się porozumienie pomiędzy Lewicą a Prawem i Sprawiedliwością w sprawie Krajowego Programu Odbudowy (KPO). Partia Biedronia i Czarzastego zadeklarowała, że poprze dokument przygotowany przez rząd. W ten sposób obóz rządzący przełamie sprzeciw Solidarnej Polski, a Lewica dostaje do ręki poręczne argumenty, które będzie mogła wykorzystać w kampanii wyborczej.

Ale po kolei. Najpierw pytanie: czy Lewica sprzedała swoje głosy tanio czy drogo? Wynegocjowała sześć punktów, spośród których najważniejsze są trzy: dodatkowe pieniądze na szpitale powiatowe, wpisanie do KPO budowy tanich mieszkań na wynajem oraz dołączenie związków zawodowych do Komitetu Monitorującego wydawanie unijnych pieniędzy. To są politycznie cenne zdobycze. Pozwalają w każdym powiecie powiedzieć, że to nasze głosy uratowały czy też zmodernizowały wasz szpital. Pozwalają podnieść coraz ważniejszą społecznie kwestię mieszkaniową. Pozwalają pokazać sprawczość, co w przypadku partii pozostającej w opozycji od 2005 r. jest rzeczą cenną. Nie wiadomo, czy nie wynegocjowano też czegoś, o czym nie wie opinia publiczna; nie można tego wykluczyć. Oczywiście, na Czarzastego, Biedronia i Zandberga wylała się fala wściekłości liberalnej opinii publicznej, która kreuje fałszywy wizerunek „autorytarnej" władzy i „demokratycznej", solidarnej opozycji.

Lewica ma więc w ręku konkrety. Z kolei z punktu widzenia PiS cena nie jest przesadnie wygórowana. PiS i tak chciało inwestować w służbę zdrowia, wie również, że trzeba coś zrobić z szalejącymi cenami mieszkań, a Komitet Monitorujący będzie doradzał, ale nie będzie mógł niczego blokować. W zamian ugrupowanie Jarosława Kaczyńskiego dostaje wsparcie w głosowaniu, które postrzega jako klucz do przyszłości. Pieniądze z KPO, wraz z rozwiązaniami zapisanymi w Nowym Polskim Ładzie, mają pozwolić PiS na odbudowanie poparcia po pandemii i jesiennych zawirowaniach. Mają dać polityczne paliwo na najbliższe lata. Bez poparcia Lewicy i przy sprzeciwie reszty opozycji nie dałoby się ruszyć do przodu.

Czy 27 kwietnia 2021 r. skończyła się w Polsce polityka totalna?

No właśnie, sprzeciw opozycji, czyli Platformy i PSL. W sumie absurdalne, bo przecież niedawno sam Borys Budka deklarował, że każdy, kto sprzeciwia się przyjęciu unijnych pieniędzy, zasługuje na Trybunał Stanu. Później nagle zmienił zdanie. Wszystko wzięło się z błędnej diagnozy, wywiedzionej z deklaracji Kaczyńskiego, który stwierdził, że jeśli KPO upadnie w Sejmie, to może upaść także rząd. Była to wypowiedź dość niejasna, wieloznaczna, ale liderom Platformy więcej nie było trzeba. Naszkicowali polityczny plan: obalamy plan odbudowy, rząd upada, mamy rząd techniczny i szybkie wybory, i najdalej we wrześniu jesteśmy u władzy. A że przy okazji podepczemy własne, euroentuzjastyczne sztandary? Cóż, polityka nie takie wygibasy już widziała. Jeśli sztuczka jest skuteczna, wyborcy wybaczą.

Problem w tym, że ta sztuczka nie mogła okazać się skuteczna, ponieważ nawet gdyby KPO nie uzyskało większości, rząd trwałby dalej. Po prostu głosowano by do skutku, jednocześnie prowadząc negocjacje. W tym sensie Borys Budka znów potwierdził, że nie grzeszy talentami strategicznymi. Teraz, po porozumieniu Lewicy z PiS, wpadł w doły, które sam wykopał. Wyborcy są zdezorientowani, opozycja skłócona, Lewica wyczuła szansę na większą samodzielność, a PiS tryumfuje. Tryumfuje, bo nie tylko rozwiązało konkretny problem, ale także rozerwało – może epizodycznie, może trwale – kordon sanitarny, budowany przez tzw. anty-PiS od 2015 r. I to jest być może najważniejsze pytanie: czy 27 kwietnia 2021 r. w Polsce skończyła się polityka totalna? Czy wracamy do politycznej normalności, do gry w szachy? Bo przecież tego typu punktowe porozumienia są w świecie demokratycznym czymś całkowicie normalnym, zrozumiałym i potrzebnym. Nie oznaczają one zatarcia różnic, nie oznaczają stałej współpracy, ale pomagają pokonać różnego rodzaju klincze i różnice interesów w ramach wielkich bloków.

W sumie PiS znów łapie wiatr w żagle, a PO naprawdę staje nad krawędzią. Dziś ma już tylko jedną kartę: Rafała Trzaskowskiego. I sądzę, że jest tylko kwestią czasu, gdy weźmie on władzę w PO. W przeciwnym razie to Szymon Hołownia stanie się główną siłą opozycji. Inna sprawa, czy dla Polski nie byłoby to dobre rozwiązanie. Polska 2050 to wciąż programowa i środowiskowa niewiadoma, ale to formacja mniej totalna i mniej toksyczna niż partia Tuska, Schetyny i Budki.

Autor jest redaktorem naczelnym tygodnika „Sieci"

Duchowo przy chorym

Kapelani różnych wyznań szkolą się do uczestnictwa w całościowym, medycznym i duchowym, programie opieki nad pacjentami. Takie wsparcie we współpracy z personelem medycznym szczególnie potrzebne jest na oddziałach covidowych. Program „Bądź przy mnie" współtworzą Polskie Towarzystwo Opieki Duchowej w Medycynie, Zespół Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia oraz Polska Rada Ekumeniczna.

Chodzi o to, by kapelan miał szansę pogłębić wiedzę i nabyć umiejętności, które pozwolą mu na rozumienie problemów medycznych, etycznych, psychicznych, na współpracę z personelem medycznym, a także na dobrą komunikację z chorymi i rodzinami.

Radomski św. Franciszek

Biskup radomski Marek Solarczyk zatwierdził tekst nowenny za wstawiennictwem bł. ks. mjr. Bolesława Strzeleckiego. Mija 80 lat od męczeńskiej śmierci w obozie koncentracyjnym Auschwitz kapłana nazywanego „św. Franciszkiem z Radomia". Od wybuchu II wojny światowej podnosił innych na duchu, wskazywał na Boga jako niezawodnego opiekuna, ułatwiał ucieczkę jeńcom wojennym, opiekował się biednymi sierotami.

Tekst nowenny już towarzyszy wiernym z parafii Jastrząb, jako ich przygotowanie do rocznicy śmierci błogosławionego ks. Bolesława Strzeleckiego. To rodzinna parafia błogosławionego. W kościele garnizonowym w Radomiu wierni będą się modlić o rychłą kanonizację kapelana wojskowego, który całe swoje kapłańskie życie związał z Radomiem, a w 1939 r. otaczał opieką duszpasterską kościół garnizonowy.

fot. arch. Fundacji Świętego Mikołaja

Liderzy poszukiwani

Działaj! Się nie poddawaj" – pod tym hasłem startuje Akademia Liderów – bezpłatny roczny program Fundacji Świętego Mikołaja dla młodzieży w wieku 16-20 lat z całej Polski. Młodzież o liderskim potencjale realizuje swoje pierwsze autorskie projekty społeczne, obywatelskie, historyczne lub na rzecz środowiska naturalnego.

Aby wystartować w rekrutacji, która potrwa do 16 maja, pomysł na projekt z zakresu historycznego, obywatelskiego lub środowiskowego należy zgłosić przez formularz na www.mikolaj.org.pl/akademia.

Każdy zgłoszony projekt będzie analizowany przez fundacyjną komisję. Autorzy najciekawszych pomysłów na działanie zostaną zaproszeni do zdalnej rozmowy kwalifikacyjnej, a ostatecznie trzydzieści osób zostanie finalistami Akademii Liderów w 2021 r.

Jeden z uczestników poprzednich edycji, Krystian z Pułtuska, podsumował swój udział w Akademii Liderów słowami: „Wszyscy ci ludzie, warsztaty i wykłady dali mi w ciągu tygodnia więcej motywacji i wiedzy niż miesiące przeżyte w apatii i poczuciu stagnacji. Otrzymałem wiele, więc jestem zobowiązany do oddania jeszcze więcej dla moich bliskich i lokalnej społeczności".

Program został tak przygotowany, aby jego uczestnicy mogli zdobyć wiedzę i praktyczne umiejętności, takie jak m.in.: skuteczne prowadzenie projektów na rzecz dobra wspólnego, planowanie działań, zarządzanie zespołem wolontariuszy, prowadzenie fundraisingu. Atutem są też warsztaty, gry symulacyjne i spotkania dyskusyjne z mentorami i ekspertami. Składa się z kilku istotnych elementów: szkoła letnia młodych liderów prowadzona w formie dziesięciodniowego szkolenia i warsztatów, realizacja autorskiego projektu pod okiem indywidualnego tutora, szkoła zimowa młodych liderów oraz stypendium na cały rok szkolny 2021/2022 w wysokości 2000 zł.

Szczep przykładem

Nie wyjdziemy z tej pandemii, jeśli się nie zaszczepimy. Osoby duchowne, konsekrowane i wierni świeccy, którzy się zaszczepili, dają najbardziej przekonujący przykład wszystkim tym, którzy mają jeszcze wątpliwości. Ucieszyłem się, widząc kilkakrotnie długie kolejki do punktów szczepień. „Tak trzeba", pomyślałem – mówi w wywiadzie dla KAI kapelan szpitalny i krajowy duszpasterz służby zdrowia ks. Arkadiusz Zawistowski.

fot. PAP/Darek Delmanowicz

Koci kwietnik

W Parku Miejskim w Stalowej Woli powstał kwietnik w kształcie kota.

Duchowny w TVP

W Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie nowej Rady Programowej TVP SA. Zasiada w niej jeden kapłan. Ks. prof. Michał Drożdż jest dziekanem Wydziału Nauk Społecznych UPJPII w Krakowie, cenionym znawcą mediów w Polsce. Został powołany jako reprezentant środowiska akademickiego i eksperckiego w zakresie mediów. – Chciałbym, żeby telewizja, pełniąc swoją misyjną funkcję, chroniła podstawowe wartości szacunku dla człowieka i jego godności – powiedział.

Miesiąc z matką

fot. arch. BP KEP

Maryjo, okaż się nam Matką" to tegoroczna propozycja czytanek maryjnych na nabożeństwa majowe (jak również październikowe i sobotnie) autorstwa Anny Rastawickiej z Instytutu Prymasa Wyszyńskiego. Rozważania są propozycją Komisji Maryjnej KEP i ruchu Pomocników Matki Kościoła dla każdej parafii. Jest to zaproszenie do odkrywania tajemnicy i mocy Kościoła. Czytelnicy i słuchacze będą mogli odnaleźć w nich treści porządkujące prawdę o jego naturze, pozwalające na odnalezienie żywej, osobowej relacji z Chrystusem żyjącym pośród swojego ludu.

W obliczu coraz silniejszego lęku o przyszłość życia i Kościoła odpowiedzią prymasa Wyszyńskiego jest proste przypomnienie: mamy Matkę! Jak w każdej trudnej sytuacji tak i teraz Ona – Matka Maryja i Matka Kościół – nie tylko chroni, ale także daje i podtrzymuje w nas prawdziwe życie. Prymas Tysiąclecia przed swoją śmiercią, której 40. rocznicę przeżywać będziemy w maju tego roku, mówił: „Maryja w Polsce słabszą nigdy nie będzie, choćby czasy się zmieniały". To wynikło z jego zawierzenia Maryi – siebie, Kościoła i ojczyzny.

Czytanki w formie książkowej zostaną wydane przez Jasnogórski Instytut Maryjny i Fundację „Czas to Miłość" Instytutu Prymasa Wyszyńskiego (kontakt: instytut.maryjny@jasnagora.pl, tel. 0048 34 3777 439).

Po covidzie

Już ponad sto placówek medycznych, w tym uzdrowisk, chce pomagać osobom, które przechorowały COVID-19 – poinformował NFZ. Na polecenie ministra zdrowia Fundusz przygotował program rehabilitacji po COVID-19, początkowo realizowany w trybie stacjonarnym i w leczeniu uzdrowiskowym. Został on rozszerzony i może być realizowany również w warunkach ambulatoryjnych i domowych.

Specjaliści szacują, że przynajmniej jedna trzecia pacjentów ma powikłania po chorobie wywołanej koronawirusem. Najczęściej są to problemy z oddychaniem, zmniejszona ogólna sprawność organizmu i tolerancja wysiłku fizycznego, bóle mięśniowo-stawowe, zaburzenia lękowe i depresyjne.

O diakonacie kobiet

ks. Przemysław Artemiuk

W maju 2016 r. papież Franciszek powołał komisję w celu przestudiowania kwestii diakonatu kobiet. W jakim punkcie jesteśmy dzisiaj?

Przed dwoma laty w rozmowie z dziennikarzami Ojciec Święty stwierdził: „Co do diakonatu kobiecego: istnieje skłonność, by nie postrzegać go tak, jak diakonat męski. […] Na początku istniały diakonisy. Ale czy było to święcenie sakramentalne, czy też nie? Jest to omawiane i nie jest wyjaśnione”.

Na podstawie badań, które papież relacjonował spontanicznie, można stwierdzić, że diakonisy pomagały przy udzielaniu chrztu, który odbywał się przez zanurzenie. Były obecne przy namaszczeniu ciała kobiety. Zdarzało się, że biskup wzywał je, aby były świadkami przy sporach małżeńskich, zwłaszcza jeśli doszło do przemocy fizycznej. Nie wiemy jednak, czy diakonisy były ustanawiane na drodze święceń. Tutaj zdania historyków są podzielone.

Prawosławni optują za święceniami. Ich zdaniem wschodnie manuskrypty na to wskazują. Według komisji watykańskiej odnalezione dotąd zachodnie formuły święceń diakonis przypominają raczej dzisiejszą benedykcję opatki. Poza tym nie bez znaczenia pozostaje kwestia geograficzna. Posługa diakonis nie miała wymiaru powszechnego – spotykamy je głównie na Wschodzie. Było to spowodowane strukturą społeczeństwa, w którym dominowała ścisła separacja kobiet i mężczyzn.

Diakonisy

Świadectw na temat posługi diakonis jest całkiem sporo. Trwała ona w Kościele do VIII w. Już św. Paweł pozdrawia diakonisę Febe (Rz 16, 1). Znamy także korespondencję św. Jana Chryzostoma z diakonisą Olimpią. – Na pewno był to urząd, który bardzo się różnił od obecnej funkcji diakona – zauważa prawosławny teolog ks. Henryk Paprocki. Diakonisy opiekowały się kobietami, ale także dziewczynkami, które były sierotami. Spełniały funkcje charytatywne, szły tam, gdzie mężczyźnie nie wypadałoby iść. Do połowy VI w. udzielały chrztu kobietom. Liturgia tego sakramentu domagała się zrzucenia starego człowieka i włożenia na nagie ciało białych szat. Mężczyznom, nawet duchownym, nie wypadało przy tym asystować. Ta funkcja należała do diakonis.

Wschód i Zachód zachowały odmienne rozumienie istoty diakonatu kobiet. Kluczową kwestią dla zrozumienia samego diakonatu pozostaje kształtowanie się kościelnych urzędów i przekaz posłannictwa, czyli sukcesja. Pierwszym aktem sukcesyjnym było powołanie i ustanowienie przez Jezusa grona Dwunastu. Kolejnymi, już w czasach apostolskich, był wybór Siedmiu i obecność w pierwotnym Kościele starszych (prezbiterów).

Ustanowienie Dwunastu

Poświęcony początkom Kościoła dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej z 1985 r. wśród faz jego formacji wymienia „powołanie i ustanowienie Dwunastu jako znaku przyszłego odnowienia Izraela”. Myśląc o tym gronie, często określamy ich mianem apostołów, co pozostaje uproszczeniem. Istotnie, Szymon, Andrzej, Jakub, Jan i inni zostali tak nazwani przez Jezusa (por. Łk 6, 13). Ale nazwa ta przyjęła się na określenie wszystkich świadków Zmartwychwstałego, którzy stali się ważnymi głosicielami Ewangelii. Tytuł apostoła przylgnął również do św. Pawła – ze względu na jego działalność misyjną.

W Ewangelii grono mężczyzn ustanowionych przez Chrystusa jest określane mianem „Dwunastu”. Termin ten uznaje się za wyraz intencji samego Jezusa. Ewangelia według św. Marka wyraźnie akcentuje moment ustanowienia grona Dwunastu, wyodrębnionego z większej grupy uczniów: „Potem wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego. I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki, i by mieli władzę wypędzać złe duchy. Ustanowił więc Dwunastu: Szymona, któremu nadał imię Piotr; dalej Jakuba, syna Zebedeusza, i Jana, brata Jakuba, którym nadał przydomek Boanerges, to znaczy synowie gromu; dalej Andrzeja, Filipa, Bartłomieja, Mateusza, Tomasza, Jakuba, syna Alfeusza, Tadeusza, Szymona Gorliwego i Judasza Iskariotę, który właśnie Go wydał” (Mk 3, 13-19).

W Markowym opisie uderza dwukrotne użycie sformułowania „ustanowił (dosłownie: uczynił) Dwunastu”. Jezus nie tylko powołuje Dwunastu, ale niejako stwarza ich na nowo. Nie można zgodzić się z tezą, że wspólnota uczniów Chrystusa miała jedynie charakter charyzmatyczny, luźny i raczej niezobowiązujący. „Dwunastu” to szczególny rzeczownik odliczebnikowy. Stał się synonimem pierwotnej komórki-matki rodzącego się Kościoła, ale również znakiem nadziei na to, że „cały Izrael” zostanie na powrót zgromadzony.

Grono Siedmiu

W Dziejach Apostolskich natrafiamy na wybór i ustanowienie grona Siedmiu. Tradycyjnie widziano tutaj początek diakonatu, a nawet święcenia kapłańskie. Patrząc jednak z perspektywy najnowszych badań, należy przyjąć uwagi kard. Kaspera. Jego zdaniem

fot. xhz

„byłoby czymś anachronicznym i świadczyłoby o statycznym i niehistorycznym rozumieniu Kościoła, gdybyśmy chcieli znaleźć już w Nowym Testamencie wszystkie późniejsze etapy jego rozwoju".

Wracając do szóstego rozdziału Dziejów Apostolskich: należy widzieć w tym tekście wyraźny akt sukcesyjny, polegający na przekazaniu posłannictwa, które dokonuje się w mocy Ducha Świętego. Apostołowie zwołują wszystkich uczniów (6, 2), którzy mają wybrać z tej wspólnoty „siedmiu mężów": „Upatrzcież zatem, bracia, siedmiu mężów spośród siebie, cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości!" (6, 3). Wspólnota akceptuje propozycję apostołów i wybiera: „Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Świętego, Filipa, Prochora, Nikanora, Tymona, Parmenasa i Mikołaja, prozelitę z Antiochii" (6, 5). Po wyborze i prezentacji kandydatów apostołowie „modląc się włożyli na nich ręce" (6, 6). W ten sposób ustanowili Siedmiu.

Posługa diakonis nie miała wymiaru powszechnego – spotykamy je głównie na Wschodzie.

Zdaniem kard. Kaspera w sensie ścisłym nie można Siedmiu uważać za diakonów w późniejszym znaczeniu. Trzeba ich raczej pojmować jako przełożonych hellenistycznych wspólnot chrześcijan wywodzących się z pogaństwa. Nie należy również ograniczyć ich posługi jedynie do obsługiwania stołów. Szczególnie Szczepan działał jako uzdolniony charyzmatycznie kaznodzieja (Dz 6, 8 – 7, 60). Filip był aktywny jako misjonarz i katecheta i udzielał chrztu (Dz 8). List do Filipian (1, 1), a także wczesnochrześcijańskie *Didache* (15, 1n), wymieniając diakonów, widzą ich miejsce zaraz po biskupach, stawia się im wymagania nieco zbliżone do biskupich (1 Tm 3, 1-7; 3, 8-12). Obu tym tytułom nie należy jednak nadawać późniejszego znaczenia.

Biskupi, prezbiterzy, diakoni

Biskupi (*episkopoi*), dosłownie nadzorcy, obok prezbiterów (*presbyteroi*), czyli starszych, stanowią w pierwotnym Kościele grono odpowiedzialnych, upoważnionych do przekazywania depozytu wiary. Wymieniają ich Dzieje Apostolskie: „Uważajcie na samych siebie i na całe stado, nad którym Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią" (Dz 20, 28). Czytamy o nich także w Liście do Filipian: „Paweł i Tymoteusz, słudzy Chrystusa Jezusa, do wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie, którzy są w Filippi, wraz z biskupami i diakonami" (Flp 1, 1).

Na początku różnica między terminami *presbyteroi* i *episkopoi* nie była wyraźna. Jedni i drudzy zdaniem św. Pawła mieli być dla swoich wspólnot pasterzami (Dz 20, 12. 28). Kard. Kasper zauważa jednak, że *episkopoi* pojawiają się wśród chrześcijan mówiących po grecku, którzy wywodzili się z pogaństwa. W tym kontekście ich posługę należy widzieć jako opiekę nad wspólnotą.

Starszych, czyli *presbyteroi*, spotykamy najpierw w Dziejach Apostolskich przy okazji kolekty antiocheńskiej: „Tak też zrobili, wysyłając [jałmużnę] starszym przez Barnabę i Szawła" (11, 30). Następnie kilkakrotnie są wymieniani na tak zwanym Soborze Jerozolimskim. Zawsze jednak w łączności z filarami Kościoła: „Zebrali się więc Apostołowie i starsi, aby rozpatrzyć tę sprawę" (Dz 15, 6) lub „Wtedy Apostołowie i starsi wraz z całym Kościołem postanowili wybrać ludzi przodujących wśród braci" (Dz 15, 22). Autor Dziejów Apostolskich nie odnotowuje wprawdzie ustanowienia starszych, ale wyraźnie wskazuje na obecność tego grona w pierwotnym Kościele.

Na pewno św. Paweł, jak informują Dzieje Apostolskie, wszędzie tam, dokąd przybywał, ustanawiał starszych (*presbyteroi*). Czynił to, nakładając ręce. Temu obrzędowi, który nosi wyraźne znamiona święceń, towarzyszyła modlitwa i post (Dz 14, 23). Współcześnie przyjmuje się, że mianem *presbyteroi* określano przełożonych w środowisku hellenistyczno-judeochrześcijańskim. Nawiązywano w ten sposób do odpowiedniej instytucji synagogalnej.

Podsumowując, należy zauważyć, że w tekstach Nowego Testamentu biskupów i prezbiterów nazywa się zwierzchnikami i przełożonymi wspólnot. Towarzyszy ich posłudze autorytet, który jest następstwem gestu „włożenia rąk", czyli święceń.

Diakoni z kolei pojawiają się obok biskupów w adresie Listu do Filipian (1, 1), a także w Pierwszym Liście do Tymoteusza: „Diakonami tak samo [jak biskupami] winni być ludzie godni, w mowie nieobłudni, nie nadużywający wina, niechciwi brudnego zysku, [lecz] utrzymujący tajemnicę wiary w czystym sumieniu. […] Diakoni niech będą mężami jednej żony, rządzący dobrze dziećmi i własnymi domami. Ci bowiem, skoro dobrze spełnili czynności diakońskie, zdobywają sobie zaszczytny stopień i ufną śmiałość w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie" (3, 8-10. 12-13).

W pierwotnym Kościele diakonom stawia się podobne wymagania jak biskupom. Ich obecność potwierdzają św. Klemens Rzymski i św. Ignacy Antiocheński. Diakoni sprawowali liczne liturgiczne, katechetyczne, charytatywne i administracyjne posługi u boku biskupa i jako jego pomocnicy. Uważano ich za oko i ramię biskupa. Diakoni byli odróżniani od prezbiterów i przede wszystkim nie mogli przewodniczyć Eucharystii. Mimo to jako kierownicy różnych regionów byli w Rzymie przez dłuższy czas bardziej wpływowi od prezbiterów.

Hierarchia

W okresie poapostolskim uformował się potrójny urząd: biskup – prezbiter – diakon, a także episkopat monarchiczny. Św. Klemens Rzymski około 96 r. w „Liście do Koryntian" poświadcza istnienie dwustopniowej hierarchii w Kościele w Rzymie końca I w. Obok biskupów, stanowiących pierwszy stopień, wymienia diakonów, „zawsze na drugim miejscu i nigdy bez nich". Pojawiający się w liście prezbiterzy nie stanowią oddzielnego stopnia, ale oznaczają przełożonych.

Trójstopniowa hierarchia występuje po raz pierwszy u św. Ignacego Antiocheńskiego (ok. 107 r.), który w „Liście do Kościoła w Smyrnie" przykazuje: „Wszyscy idźcie za biskupem, jak Jezus Chrystus za Ojcem, i za waszymi prezbiterami jak za Apostołami. A diakonów poważajcie jak przykazania Boże". Na czele Kościoła lokalnego na początku II w. stoi jeden biskup, który jest pasterzem i nauczycielem. Prezbiterzy tworzą kolegium służące mu pomocą. Diakoni zaś stają się pomocnikami i „współsługami".

Nowy Testament i wczesna tradycja wyraźnie ukazują kształtowanie się struktury Kościoła. Nie znajdujemy tam jednak jednoznacznego potwierdzenia święceń diakonis. Nie pojawia się w klasycznych tekstach ukazujących sukcesję. Kard. Kasper obecne propozycje święceń diakonis nazywa „nowym tworem", który przekracza ramy tradycji.

Łamiąca strzały nieprzyjaciela

Agnieszka M. Domańska

Warszawianie wielokrotnie znajdowali pomoc u Matki Bożej Łaskawej, swojej Patronki i Strażniczki Polski. Nadszedł czas, byśmy na nowo odczytali Jej historię.

Na ul. Świętojańskiej w Warszawie uwagę każdego przechodnia przyciągają dwie świątynie. Tuż obok archikatedry św. Jana widzimy mniejszy, jakby przytulony do gmachu katedry budynek kościoła, nad którym pieczę sprawują ojcowie jezuici – sanktuarium Matki Bożej Łaskawej. Jeszcze przed wejściem do świątyni wzrok przykuwają anielskie drzwi, zaprojektowane przez Igora Mitoraja (1944-2014).

Jednak prawdziwą tajemnicę tego sanktuarium odnajdziemy w ołtarzu głównym. Wizerunek, ukoronowany przez kard. Stefana Wyszyńskiego w 1973 r. koronami papieskimi, przedstawia Maryję w karmazynowej sukni i ciemnogranatowym płaszczu stojącą wśród obłoków i trzymającą w dłoniach połamane strzały gniewu Bożego, a nad Jej postacią unoszą się dwa anioły trzymające koronę. Choć na pierwszy rzut oka na wizerunku nie dostrzeżemy Jezusa, On również tam jest – choć jeszcze pod sercem swojej Matki, na co wskazuje delikatnie zaokrąglona suknia i swobodnie opadająca złota szarfa.

– Ten obraz niesie nam jedno przesłanie: Maryja broni nas przed wszelkimi siłami zła przede wszystkim mocą Chrystusa, którego ma porodzić. Strzały, które widzimy na obrazie, oznaczają zło i niebezpieczeństwo, które zagrażają człowiekowi. Jedyną mocą, która może je pokonać, jest sam Jezus. Nie zobaczymy Go na obrazie, ale jeśli dobrze się przyjrzymy, zauważymy, że Maryja nosi Go pod sercem. Podobnie jak Pan Jezus przyszedł na świat dzięki Maryi, tak i my – o czym pisał też św. Ludwik Maria Grignion de Montfort – mamy być zrodzeni przez Maryję do nowego życia. Wszystko dzieje się za Jej pośrednictwem: Bóg przychodzi do ludzi przez swoją Matkę, ale i człowiek dochodzi do Boga właśnie poprzez Maryję. Tak, jak Bóg chciał potrzebować Maryi, tak i my mamy chcieć Jej potrzebować, naśladując Zbawiciela. To się łączy z testamentem z krzyża (J 19, 25-27), a wypełnienie tego testamentu, jak wiemy, jest warunkiem dziedziczenia Królestwa – wyjaśnia o. Lesław Ptak SJ, kustosz sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Warszawie.

Tarcza z Faenzy

Obecność obrazu *Mater Gratiarum Varsaviensis* w Polsce sięga XVII w., kiedy król Władysław IV Waza zaprosił do Polski księży pijarów, by włączyli się w organizowanie szkolnictwa na ziemiach polskich. Wtedy właśnie przybył do Warszawy ks. Hiacynt Orselli. Sanktuarium na Jasnej Górze, które odwiedził w trakcie podróży z Włoch, wywarło na nim ogromne wrażenie. Zrodziło się w nim marzenie, by Warszawa, gdzie miał pełnić posługę nauczycielską, stała się Częstochową Północy.

Ks. Orselli nie znalazł jednak w stolicy podobizny Maryi, która byłaby czczona tak, jak obraz Pani Jasnogórskiej. Postanowił ją więc ufundować, a malarzowi na dworze królewskim, który podjął się tego zadania, przedstawił rycinę Madonny Łaskawej ze strzałami przywiezioną z Faenzy, rodzinnych stron włoskiego kapłana. Wizerunek był znany od 240 lat jako *Palladium* (Tarcza) przed zarazą we włoskiej prowincji Emilia Romania, gdzie w XV w. zapanowała epidemia cholery, która dziesiątkowała mieszkańców. Wtedy właśnie Joannie a Costumis podczas modlitwy w kościele dominikanów w Faenzy ukazała się Maryja taka, jaką widzimy na obrazie – w szeroko rozpostartym błękitnym płaszczu, z połamanymi strzałami w dłoniach. Na prośbę Matki Bożej przekazaną Joannie bp Sylwester de Casa zarządził w mieście powszechny post i trzydniowe procesje pokutne. Oka-

fot. Agnieszka M. Domańska

fot. Agnieszka M. Domańska

zało się, że zaraz po ich odprawieniu w całej prowincji z powodu panującej choroby nie zmarła już ani jedna osoba. Maryja jeszcze nie raz ratowała mieszkańców miasta i okręgu Emilia Romania od epidemii.

Warszawskie ocalenie

Wizerunek, który dziś znajduje się w kościele jezuitów, pierwotnie został zaintronizowany 24 marca 1651 r., w wigilię uroczystości Zwiastowania Pańskiego, w kościele księży pijarów przy ul. Długiej w Warszawie – dzisiejszej katedrze polowej Wojska Polskiego.

Minęło zaledwie kilka miesięcy od uroczystości, gdy do Królestwa Polskiego dotarła zaraza, która boleśnie dotknęła mieszkańców Mazowsza. Warszawa była wówczas kluczowym węzłem drogowym w kierunku wschód–zachód i północ–południe, ponadto miasto było przeludnione, a zamknięcie bram miejskich nie wchodziło w grę. Wiadomo było, że gdy epidemia dotrze do Warszawy, zbierze potężne żniwo. Wtedy też zapadła decyzja, by stolicę powierzyć opiece Madonny Łaskawej. Przy śpiewie suplikacji i biciu dzwonów niesiono wizerunek Maryi wzdłuż murów obronnych Warszawy, wędrując do kolejnych bram miejskich z prośbą, by Matka Boża uchroniła stolicę od choroby. W błagalnej procesji tłumnie uczestniczyli mieszkańcy wraz z miejskimi rajcami. Od tamtej chwili w okolicach nie odnotowano ani jednego zgonu, a epidemia w cudowny sposób wygasła. Madonnę Łaskawą ogłoszono Patronką Warszawy, a później także Strażniczką Polski (*Custos Poloniae*) – kilka lat przed tym, jak Jan II Kazimierz przed lwowskim obrazem Maryi Łaskawej złożył insygnia władzy monarszej i oddał pod Jej opiekę Rzeczpospolitą, nazywając Bogurodzicę *Mariae Reginae Polonia* – Królową Korony Polskiej. Po upadku powstania listopadowego pijarzy przenieśli obraz do pojezuickiego kościoła przy świętojańskiej, który wcześniej przejęli.

fot. arch. DWP

W 2015 r. ojcowie jezuici przywrócili tradycyjną procesję wzdłuż murów warszawskiego Starego Miasta w drugą sobotę maja, na którą przypada uroczystość Matki Bożej Łaskawej, Patronki Warszawy i Strażniczki Polski.

Z Nią nie mogli walczyć

W sierpniu 1920 r., gdy wojska bolszewickie szły na Warszawę, Maryja ponownie zainterweniowała. W obliczu śmiertelnego zagrożenia Polacy gorliwie modlili się o ratunek. Choć sytuacja na przedpolach stolicy pogarszała się z każdym dniem, a upadek Radzymina, który nastąpił 13 sierpnia, zwiastował nieuchronną klęskę Warszawy, sytuacja militarna nieoczekiwanie się odwróciła. Do dziś zachowały się relacje świadków, którzy 15 sierpnia 1920 r. widzieli jaśniejącą na niebie postać Matki Bożej w granatowym płaszczu, który osłaniał bojowe stanowiska Polaków i znajdującą się za nimi stolicę.

Jak opisuje ks. Wiesław Wiśniewski, przekazując wspomnienia swojego stryja: „Około 20 sierpnia wycofujący się w rozsypce bolszewicy mówili, że do Warszawy szło im się dobrze, jednak miasta nie zdobyli, ponieważ zobaczyli nad stolicą Matkę Bożą i… nie mogli z Nią walczyć! Mówili też, że pod Warszawą KTOŚ zabrał im zdolność dowodzenia i chęć do walki”. Bitwa decydująca o losach Polski i Europy, podczas której Maryja dwukrotnie zjawiła się publicznie, zyskała miano Cudu nad Wisłą.

Jako wotum dziękczynne za ocalenie Warszawy w stulecie Cudu nad Wisłą w Radzyminie stanęła figura Matki Bożej Łaskawej. W dniu jej poświęcenia bp Romuald Kamiński, ordynariusz diecezji warszawsko-praskiej, zaznaczył, że spiżowa figura powstała z potrzeby serc diecezjan i wszystkich, którzy zapragnęli uczcić Maryję.

Przychodzi też do nas

Tuż po wybuchu epidemii koronawirusa w 2020 r. biskupi warszawsko-prascy zawierzyli Matce Bożej Łaskawej Warszawę i całą ojczyznę tymi samymi słowami, którymi Jan Paweł II modlił się przed katedrą warszawsko-praską 13 czerwca 1999 r. Tymczasem z inicjatywy męskich wspólnot od 6 czerwca 2020 r. kopia wizerunku Matki Bożej Łaskawej nieprzerwanie nawiedza poszczególne parafie.

Tuż po wybuchu epidemii koronawirusa w 2020 r. biskupi warszawsko-prascy zawierzyli Matce Bożej Łaskawej Warszawę i całą ojczyznę.

Akt zawierzenia Matce Bożej Łaskawej, Patronce Warszawy i Strażniczce Polski

Matko Słowa Wcielonego, Pani Łaskawa, miej w opiece Warszawę, jej mieszkańców i całą naszą Ojczyznę!

Strzeż obecności Twojego Syna w sercach wszystkich ochrzczonych, aby pamiętali zawsze o swej godności ludzi odkupionych krwią Chrystusa, wezwanych do ufności Bogu i do służenia z miłością człowiekowi.

Wypraszaj, Maryjo, Twojemu ludowi wytrwałość, której potrzebuje, aby mógł pełnić wolę Ojca niebieskiego i dostąpić spełnienia obietnicy zbawienia.

Niech pod Twoją opieką ziarno świętości, tak bogato posiane na polskiej ziemi, stale się rozwija, ożywiane łaską Ducha Świętego, i wydaje obfite owoce w kolejnych pokoleniach. Amen.

Jan Paweł II
Warszawa, 13 czerwca 1999 r.

Peregrynacja wyruszyła z sanktuarium Matki Bożej Różańcowej na Bródnie. Do dziś Matka Boża nawiedziła już ponad pięćdziesiąt parafii w obu warszawskich diecezjach, w czerwcu tego roku będzie obecna także w kilku parafiach diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, a w lipcu wyruszy do Istebnej. Choć kalendarz nawiedzenia nieustannie się zapełnia, cały czas mogą zgłaszać się parafie, które chciałyby w nim uczestniczyć. Jak opowiada Aneta Ciężarek, koordynatorka peregrynacji, wizyta maryjnego wizerunku trwa tydzień. To wyjątkowy czas dla każdej parafii, pełen modlitwy i nierzadko łez wzruszenia, ale też poznawania historii obrazu dzięki wykładom Ewy Storożyńskiej. – Skoro my nie mogliśmy wędrować do Maryi tak, jak zawsze, w pielgrzymkach, to Maryja wyszła nam na spotkanie, przychodząc do naszych parafii – podkreśla koordynatorka.

Rok 2020 w zadziwiający sposób splótł ze sobą dwa ważne, ale jakże różne doświadczenia: stulecie Cudu nad Wisłą i epidemię koronawirusa. Każde z nich prowadzi nas przed wizerunek Matki Bożej Łaskawej, patronki Warszawy i Strażniczki Polski, i zachęca, by już dziś – może słowami najprostszej modlitwy – schronić się pod płaszczem Tej, która łamie strzały nieprzyjaciela.

Peregrynację kopii wizerunku Matki Bożej Łaskawej koordynuje p. Aneta Ciężarek, z którą można się kontaktować telefonicznie lub e-mailem: 504 922 327, aneta.ciezarek@gmail.com.

Marek Jurek

Niemiecka katastrofa

Niemieccy katolicy przyglądają się, jak całe zastępy „postępowych" księży przygotowują się do „błogosławienia" 10 maja par homoseksualnych. Warto więc przypomnieć najważniejsze katolickie normy dotyczące tej kwestii, zawarte w dokumencie „Omosessualitá" Kongregacji Nauki Wiary, ogłoszonym za pontyfikatu św. Jana Pawła II.

W życiu katolickim nie wolno robić niczego, co osobom o skłonnościach homoseksualnych sugerowałoby, „że urzeczywistnianie tych skłonności w relacjach homoseksualnych jest wyborem możliwym z moralnego punktu widzenia". To ze względu na te osoby, by ich nie dezorientować moralnie.

Należy przeciwstawiać się „manipulowaniu Kościołem" poprzez stawianie zarzutów, że moralna dezaprobata homoseksualizmu „jest po prostu formą niesprawiedliwej dyskryminacji". To ze względu na zachowanie zasad katolickich, które są dobrem wspólnym całego Kościoła.

A ze względu na dobro wspólne narodów należy mieć świadomość, że moralna aprobata homoseksualizmu, wpływając na świadomość społeczną, naraża „na poważne niebezpieczeństwo" rolę rodziny w społeczeństwie.

Jak łatwo zauważyć, podstawą tych zasad jest odpowiedzialność za ludzi i narody, a nie klerykalna koncepcja szukania popularności w mediach i w świecie liberalnej polityki czy przynajmniej unikanie problemów. Gdyż „w sprawach dotyczących dobra wspólnego Kościół nie może aprobować ani przyjmować obojętnie ustaw godzących w to dobro, nawet jeśli nie obowiązują one organizacji i instytucji kościelnych. Kościół ma obowiązek umacniać życie rodzinne i moralność całego społeczeństwa na fundamencie podstawowych wartości moralnych, a nie jedynie bronić siebie".

Jednak prohomoseksualna demonstracja części niemieckiego duchowieństwa zupełnie inaczej rozwiązuje te problemy, w sposób sentymentalny i oportunistyczny jednocześnie. Sentymentalny, bo zamierza w ten sposób „okazać życzliwość" zorganizowanym środowiskom homoseksualnym. Oportunistyczny, bo chce przez to „uzyskać życzliwość" rządzącej klasy medialno-politycznej.

Moralna aprobata homoseksualizmu naraża „na poważne niebezpieczeństwo" rolę rodziny w społeczeństwie.

To już nie jest „schizma". Oni nie robią samowolnie czegoś, co mógłby zrobić Kościół. Robią coś, co w ogóle sprzeciwia się zasadom katolickim. Ignorują zupełnie Magisterium Kościoła, z jego wypowiedziami odnoszącymi się wprost do dzisiejszej sytuacji, formułowanymi już w warunkach działania politycznego ruchu homoseksualnego, w świadomym sprzeciwie wobec „manipulowania Kościołem". Mamy więc do czynienia z jawną herezją.

I nie wolno udawać, że to nas nie dotyczy. Dziać się to będzie w diecezjach graniczących z naszymi, dosłownie obok nas. Dziś „błogosławią" związki homoseksualne, jutro „pobłogosławią" grupowe relacje „biseksualne". To wynika wprost z otwarcie i aprobatywnie przyjmowanej formuły LGBT. I nie łudźmy się, że to niemożliwe. Przecież to, co będzie odbywać się 10 maja, wczoraj też wydawało się niemożliwe. i

Praca: godność i spotkanie

Niedawno obchodziliśmy Święto Pracy. Praca angażuje wszystkie wymiary osoby ludzkiej: rozum, wolę, uczucia, dążenia. „Praca – to pierwsze powołanie człowieka. To ona daje człowiekowi godność" (papież Franciszek, 1 maja 2020 r.). W związku ze Świętem Pracy wspominamy szczególnie św. Józefa Rzemieślnika.

Pandemia nadal uderza w pracę milionów mężczyzn i kobiet, powodując utratę miejsc pracy i narastanie tymczasowości. Te dwie rany – brak zatrudnienia i tymczasowość – stawiają pod znakiem zapytania pracę przyszłości.

W bardzo wielu miejscach kryzys zdrowotny przeniósł pracę z zakładów na monitory we własnym domu, co ma dodatnie i ujemne strony. Wykonując pracę zdalnie, stwierdzamy wielkość techniki i jej ograniczenia. O ile z jednej strony dokonał się postęp, jeśli chodzi o skuteczność, i usunięto przeszkody, które wydawały się nie do przezwyciężenia, równocześnie stwierdzamy, że osoba ludzka potrzebuje rzeczywistych, a nie wirtualnych relacji, żeby dzielić się tym, co każdy nosi w sercu.

Czas miniony od początku pandemii potwierdza nam również, że kryzys jest wszechstronny, że dotyka całej ludzkości i że praca powinna być centrum lepszej przyszłości. Zachowywanie i tworzenie miejsc pracy, z kreatywnością kogoś, kto poszukuje dobra innych, jest dzisiaj być może jednym z nakazów miłości.

Wobec tak wielu ciężkich sytuacji osobistych praca ofiaruje nam szansę rozwoju w innych wymiarach: zdolności przyjmowania innych i otwierania się na nich. W spotkaniu między odrzuceniem a przyjęciem odradza się tęsknota za transcendencją, za wychodzeniem poza samego siebie, za troską o innych i przyjmowaniem opieki ze strony innych, za udzielaniem i przyjmowaniem pomocy. Są to pierwsze konsekwencje uznania podatności na zranienie. Praca, w której jest miejsce na godność i spotkanie, zamienia się w dialog z samym sobą i z innymi. Ukazuje wspólny cel, budzi nurty zrozumienia, pomaga mówić „my", przyczyniając się do przezwyciężania trudności i wspierania wzajemnego zrozumienia. Wzbogaca poprzez wymianę ludzkich zdolności i uczestnictwo w procesach twórczych.

Praca objawia się w ten sposób w swoim prawdziwym wymiarze jako „miejsce", w którym wszyscy możemy wnieść jakiś wkład, nie zaś tylko jako perspektywa ekonomiczna. Wspólne powołanie mężczyzn i kobiet do pracy sprawia, że spotykamy się przy zadaniu „ponownego stwarzania" świata i panujących w nim relacji. Dlatego kiedy praca traci na różne sposoby swoją godność, dochodzi do zniekształcenia osoby ludzkiej w jej najgłębszej istocie.

W poszukiwaniu nowych rozwiązań, ponieważ, jak się wydaje, nie ma powrotu do przeszłości, miłość do bliźnich porusza kreatywność mającą na celu odnalezienie tych nowych dróg razem z innymi obywatelami. Nie ma jednej drogi, lecz wiele, wszystkimi jednak kieruje idea służby, element składający się na dobro wspólne. W każdym razie godność pracy jest oparta na miłości: „Wielkim przywilejem człowieka jest możliwość miłowania, dzięki której wychodzi on poza to, co ulotne i przemijające. Może miłować inne istoty ludzkie, napełniając treścią wypowiadane przez siebie słowa „ty" i „ja". I może miłować Boga, który otwiera nam bramy nieba; który czyni nas członkami swojej rodziny; który pozwala nam ze sobą rozmawiać bezpośrednio, twarzą w twarz. Dlatego człowiek nie powinien ograniczać się do robienia rzeczy, do wytwarzania przedmiotów. Praca rodzi się z miłości, wyraża miłość, jest skierowana ku miłości" (św. Josemaría Escrivá, „To Chrystus przechodzi", 48).

ks. Fernando Ocáriz
Autor jest prałatem Opus Dei

Przymierze soli

ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski

Ukazywanie się Jezusa po zmartwychwstaniu streszczone jest na początku pierwszego rozdziału księgi Dziejów Apostolskich. „Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca” (Dz 1, 3-4). Jest kilka interesujących aspektów tego podsumowania, jest też pewien „szyfr” ukryty w większości tłumaczeń greckiego tekstu. Jezus dał swoim uczniom trzy dowody, aby potwierdzić swoje zmartwychwstanie: ukazał się im, nauczał i jadł z nimi. Pierwsze dwa są logiczne, jednak trzeci nieco zaskakuje. Dlaczego Jezus musiał jeść z uczniami, aby udowodnić swoje zmartwychwstanie?

Akt wspólnego spożywania soli był symbolem potwierdzenia przyjaźni i wzajemnego zaangażowania.

Jezus chce być dla swoich uczniów ratunkiem przed zagubieniem, dając im ze swojego stołu, w czasie wspólnego posiłku, bycia we wspólnocie wiary. Słowo zwykle tłumaczone jako „jeść z nimi” to greckie συναλιζομενος (s*ynalizomenos*), które dosłownie oznacza „jeść z nimi sól”. Jedząc z uczniami, Jezus zapewnił ich, że nie jest duchem, ale realnie żyjącą osobą. Jednak specyficzne słownictwo użyte przez Łukasza daje nam głębszy wgląd w to, co Jezus robił. Dlaczego Łukasz wybrał słowo *synalizomenos*, aby opisać jedzenie Jezusa z uczniami? W tekstach Starego Testamentu, które mówią o zawieraniu wiążących umów – między Bogiem a człowiekiem – przymierza często są symbolizowane przez sól. W starożytnym świecie sól była najczęstszym środkiem oczyszczającym, zapobiegającym psuciu się i gniciu. Dlatego powiązanie soli z zawieraniem przymierzy symbolizowało zarówno ich nieprzekupność, jak i trwałość.

Akt wspólnego spożywania soli był symbolem potwierdzenia przyjaźni i wzajemnego zaangażowania – był to ceremoniał spajający. Jedząc sól ze swoimi uczniami, Jezus daje do zrozumienia, że to nowe przymierze jest wieczne, nie może być zmienione ani odwołane. Potwierdza swoją przyjaźń z nimi i przywiązanie do nich – nigdy ich nie opuści. Przypomina im o ich ciągłej potrzebie oczyszczania swoich ofiar, siebie i swojego życia, aby mogły być miłe Bogu.

Warto pamiętać, że Jezus nadal łączy się ze swoimi uczniami dla wspólnoty stołu. W Eucharystii uobecnia się ofiara Baranka, składamy ofiarę z nas samych, przyjmujemy Ciało i Krew Chrystusa. W ten sposób zostajemy oczyszczeni, a także umocnieni Bożą mocą, aby wyrażać w naszym życiu wieczne i niezniszczalne „przymierze soli”.

Przypomnij sobie Boże dzieła

Magdalena Wołochowicz

Co robisz, gdy masz przed sobą górę problemów?

Często pierwsze, co nam przychodzi na myśl, to narzekanie, a jeśli nawet nie głośne, to zamartwianie się w sercu. Jest jednak lepsza droga, której możemy się nauczyć od jednego z psalmistów – Asafa. W Psalmie 77 dzieli się tym, jak przechodzi trudności.

Po pierwsze, woła do Boga: „Głos mój się wznosi do Boga i wołam, głos mój – do Boga, by mnie usłyszał. Szukam Pana w dzień mojej niedoli. Moja ręka w nocy niestrudzenie się wyciąga, moja dusza odmawia przyjęcia pociechy” (Ps 77, 2-3). Naprawdę nie ma lepszej drogi w dzień niedoli jak szukanie Boga.

W trudnej sytuacji zmaga się z wieloma pytaniami, które składa przed Bogiem: „Czy Bóg odrzuca na wieki, że już nie jest łaskawy? Czy Jego łaskawość ustała na zawsze, a słowo umilkło na pokolenia? Czy Bóg zapomniał o litości, czy w gniewie powstrzymał swoje miłosierdzie?” (Ps 77, 8-10). Gdy jesteśmy przytłoczeni, tak rzeczywiście może się wydawać. Nie musimy się bać takich pytań, istotne jest jednak, co z nimi zrobimy. Czy założymy, że skoro mamy takie odczucia, to tak jest, czy też otworzymy serce przed Bogiem, powiemy, jak się czujemy, i poprosimy, żeby objawił nam, jak jest naprawdę.

Asafowi pomaga w tym patrzenie wstecz, na dotychczasowe działanie Boga w jego życiu i historii narodu: „Wspominam dzieła Pana, zaiste wspominam Twoje dawne cuda. Rozmyślam o wszystkich Twych dziełach i czyny Twoje rozważam” (Ps 77, 12-13). Postanawia wyjrzeć poza obecne emocje i okoliczności.

Co sobie na nowo uświadamia? Że Bóg jest wielki i potężny, że czyni cuda, że wyprowadził lud Izraela z Egiptu, posyłając do tego Mojżesza i Aarona, że rozdzielił przed nimi Morze Czerwone, że wiernie wiódł ich przez pustynię: „Boże, Twoja droga jest święta: który bóg dorówna wielkością naszemu Bogu? Ty jesteś Bogiem działającym cuda, objawiłeś ludom swą potęgę. Ramieniem swoim lud Twój wybawiłeś, synów Jakuba i Józefa. (…) Wiodłeś Twój lud jak trzodę ręką Mojżesza i Aarona” (Ps 77, 14-16. 21).

Nie ma lepszej drogi w dzień niedoli jak szukanie Boga.

Zamiast koncentrować się na trudnościach, Asaf przypomina sobie, jaki jest Bóg i jakie cuda uczynił. Zainspiruj się jego postawą!

Gdy po raz kolejny staniesz przed wielką górą i nie będziesz miał pojęcia, jak przez nią przejść, zacznij wołać do Boga – o pomoc, o mądrość, o ocalenie. A następnie zacznij przypominać sobie, co do tej pory uczynił w Twoim życiu, jak Ci pomagał i wyprowadzał z trudnych sytuacji. A jeśli sam nie masz długiej historii z Bogiem, sięgnij do Jego Słowa i zobacz, jak działał przez wieki. On, który jest niezmienny i każdego traktuje tak samo, zadziała i w Twoim przypadku! Uświadomienie sobie na nowo, jaki jest Bóg i jak działa, doda Ci wiary i nadziei. I nawet jeśli trudne okoliczności od razu nie znikną, zyskasz siłę, by je zwycięsko przetrwać!

Woda święcona a pandemia

ODPOWIADA **ks. Marek Kruszewski**

Mam pytanie o korzystanie z wody święconej przy wejściu do kościoła. Mam obawy sanitarne. Czy użycie wody święconej jest istotne? Wiem, że na początku pandemii był zakaz używania kropielnic.

Woda pobłogosławiona, czyli święcona, używana jest w Kościele od pierwszych wieków. Jako przypomnienie chrztu ma duchowe znaczenie oczyszczające. Stanowi również ochronę wiernego przed działaniem diabłów. Służy umocnieniu wiary i w duchu rodzi pociechę.

Użycie wody święconej jest znakiem bardzo pokornym, na pewno podrzędnym w porównaniu z sakramentami, nie jest jednak nieistotne. Nabiera większej wartości, kiedy człowiek używa wody święconej, idąc na Mszę świętą. Przeżegnanie się wodą w progu świątyni jest przypomnieniem wejścia do społeczności Kościoła. Indywidualnie Eucharystia zaczyna się dla nas, kiedy wychodzimy z domu i idziemy do kościoła. Taka „podróż" jest aktem wiary. Zwieńczona przeżegnaniem się przy kropielnicy podtrzymuje i potęguje wiarę.

Eucharystia kosztuje Jezusa. Powinna kosztować i nas. Od większości nie wymaga męczeństwa. Możemy za to ofiarować przełamywanie swojego lenistwa, obaw, o jakich Pan wspomina. Wartościowy jest trud pokonywania bólu ciała i niepogody. Podobnie cenny jest trud obrony wiary przed atakującymi nas za chodzenie do kościoła. Oprócz pokonywania odległości i trudności zewnętrznych mamy możliwość pokonywania podczas Mszy Świętych wewnętrznych pokus przeciwko wierze. Dobro płynące z Eucharystii jest tak ogromne, że obok uwija się kombinat diabłów, aby przeszkadzać wierzącym. Najpierw utrudniają dojście do kościoła. Jeśli to się diabłom nie uda, próbują przeszkodzić wierzącym w owocnym udziale i pomniejszyć łaski, z jakich skorzystają. Dotyczy to Eucharystii i adoracji eucharystycznej. Toczy się tam nasza walka z pokusami: rozproszeniami, sennością, wątpliwościami. Szczególnie miłe Bogu jest nasze pokonywanie niechęci, znużenia, zmęczenia i rozterek.

Korzystanie z wody święconej w wejściu do kościoła jest w tej perspektywie nie tylko wyznaniem wiary i odnowieniem chrztu. Stanowi podziękowanie za szczęśliwe dojście do świątyni i prośbę o owocny udział we Mszy Świętej czy adoracji. Modlitwę taką ująłbym w następujących słowach. „Przychodzę do Ciebie, Boże, i czynię znak krzyża. Mocą Twojej męki proszę, abyś obronił mnie przed wszystkimi zagrożeniami. Jak kiedyś broniła Izraelitów krew baranka paschalnego na odrzwiach domu, tak teraz ja znaczę się znakiem krzyża i imionami Boga Trójjedynego i proszę o Twoją obronę".

xmarekk@o2.pl
Autor jest proboszczem parafii św. Patryka w Warszawie

KGB kontra papież

Negocjacje z Watykanem będą trudniejsze, ponieważ na czele Kościoła katolickiego stanął papież dobrze znający realia socjalistycznego państwa – oceniono w raporcie KGB przygotowanym kilka dni po wyborze Jana Pawła II. Dla sowieckiej bezpieki i jej satelitów rozpoczął się proces szczególnej aktywności „na odcinku watykańskim".

Wydana przez Instytut Pamięci Narodowej książka dotyczy sprawy agenturalno-obserwacyjnej „Kapella", którą w latach 1979-1990 prowadził I Wydział KGB Litewskiej SRR. Zgromadzone dokumenty pokazują, że Jan Paweł II był uważany za niezwykle groźnego przeciwnika. Władze sowieckie już nie pytały, jak Stalin, ile papież ma dywizji. Wobec papieża z Polski podejmowano wiele działań, które miały zneutralizować jego wpływ, zwłaszcza na wiernych w krajach tzw. obozu socjalistycznego. Ideologia oparta na walce klas nie mogła pogodzić się z nauczaniem papieża, który głosił otwarcie, aby otworzyć drzwi Chrystusowi.

To pierwsza w Polsce publikacja tak wielu dokumentów KGB dotyczących operacji wymierzonych w Jana Pawła II, ale także pokazująca, jak komuniści patrzyli na działalność Kościoła, borykającego się wówczas z wieloma trudnościami./**wś**

„Pontyfikat wielu zagrożeń"
oprac. Irena Mikłaszewicz, Andrzej Grajewski
Instytut Pamięci Narodowej 2021, 304 s.

Przez historię PRL

Czy wszyscy członkowie PZPR byli komunistami? Czy PRL była państwem suwerennym? Czy stan wojenny był „mniejszym" złem? Wojciech Jaruzelski – karierowicz czy człowiek o rozdartym życiorysie? – to niektóre z tematów poruszonych w książce „Sprzeczne narracje...", wydanej przez IPN.

Na blisko 500 stronach kilkunastu autorów wraca do dziejów PRL, pisząc m.in. o fundamentach tzw. demokracji ludowej czy przybliżając sylwetki najważniejszych dygnitarzy partyjnych. Szczególnie interesujące są dwa opracowania. Prof. Jan Żaryn pisze o relacjach władzy i Kościoła w latach 1976-1981. To dobrze udokumentowane przypomnienie przede wszystkim drugiej części dekady rządów Edwarda Gierka i sytuacji Kościoła w tym okresie. O micie „pokojowego przekazania władzy", a politycznym planie utrzymania wpływów PZPR pisze politolog Paweł Kowal. Mit ten powstał na gwałtowne zapotrzebowanie, które pojawiło się w 1993 r., po zwycięstwie sił postkomunistycznych SLD i PSL. Są też ciekawe materiały o Ludowym Wojsku Polskim w systemie władzy i o wiernym żołnierzu systemu Czesławie Kiszczaku. Ważna lektura dla zainteresowanych nie tak odległą historią./**wś**

„Sprzeczne narracje..."
Instytut Pamięci Narodowej
red. Roberta Spałka
Warszawa 2020, 498 s.

Kościół MB Częstochowskiej

fot. Patryk Lubryczyński

Ołtarz i prezbiterium

fot. Patryk Lubryczyński

Powstańcze sanktuarium

Parafia Matki Bożej Częstochowskiej w Warszawie głęboko wpisuje się w powstańcze losy warszawian i kontynuuje żywą pamięć o wielkim Polaku św. Janie Pawle II oraz zasłużonym bł. ks. Józefie Stanku.

W niedziele po osiemnastym dniu miesiąca przez cały rok 2021 w kościele Matki Bożej Częstochowskiej będzie odprawiana Msza św. za przyczyną św. Jana Pawła II w intencjach Kościoła. Jest to zarazem dziękczynienie za papieskie nauczanie i pozostawione wskazówki – podkreślają duszpasterze z parafii na Powiślu. Przypominają, że w 2021 r. przypada trzydziestolecie Mszy św. celebrowanej przez św. Jana Pawła II 9 czerwca 1991 r. na warszawskiej Agrykoli.

– Św. Jan Paweł II może w sposób wyjątkowy orędować za nami w niebie, w obecnym niełatwym dla Kościoła czasie. Wiele osób modli się gorliwie przed relikwiami, ja także mam osobiście szczególne nabożeństwo do św. Jana Pawła II – mówi proboszcz, ks. dr Włodzimierz Artyszuk. Duszpasterze starają się podczas homilii odwoływać do myśli papieża Polaka, inspirując w ten sposób parafian.

Ksiądz proboszcz dr Włodzimierz Artyszuk

fot. Patryk Lubryczyński

W kaplicy Miłosierdzia Bożego znajduje się obraz św. Jana Pawła II i jego relikwie. W tym samym miejscu umieszczone są także relikwie heroicznej postaci, bł. ks. Józefa Stanka SAC, kapelana powstańców warszawskich. Bł. ks. Stanek do końca nie opuścił żołnierzy, choć mógł przeprawić się na drugi brzeg Wisły. Pojmany przez Niemców, poniósł śmierć męczeńską. Był dla powstańców autentycznym świadkiem żyjącego Chrystusa. Podczas podróży apostolskiej Jana Pawła II do Polski został beatyfikowany 13 czerwca 1999 r. w Warszawie, w gronie 108 polskich męczenników zamordowanych podczas II wojny światowej z nienawiści do wiary. Pamięć o pallotynie jest ważna dla wiernych z Powiśla, a duch bł. ks. Józefa Stanka buduje jedność wspólnoty parafialnej.

fot. Patryk Lubryczyński

– Na terenie obecnego kościoła po zakończeniu działań zbrojnych funkcjonowało tymczasowe cmentarzysko. Tu byli grzebani powstańcy warszawscy, po ekshumacji pochowani na Wojskowym Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Miejsce stało przez dłuższy czas niezagospodarowane, aż do lat 70. Wtedy to kard. Stefan Wyszyński wystarał się o pozwolenie na budowę świątyni – opowiada ksiądz proboszcz. W dużej mierze w pracach budowlanych brali udział kombatanci walczący w powstaniu warszawskim. Wiele elementów wystroju świątyni nawiązuje do powstańczej symboliki. Środowisko kombatanckie do dziś traktuje kościół jak powstańcze sanktuarium.

Co roku 1 sierpnia odbywa się uroczysta Msza św. z modlitwą za poległych w walkach, ze złożeniem wieńca przy tablicy powstańczej przy zewnętrznej ścianie kościoła. W wydarzeniu patriotyczno-modlitewnym udział biorą nieliczni już przedstawiciele powstańców oraz delegacje Garnizonu Warszawskiego. – Chcemy tę tradycję kultywować i przypominać, szczególnie młodemu pokoleniu, o powstańczej historii Powiśla – stwierdza ks. Włodzimierz Artyszuk.

Parafię zamieszkuje około 9 tys. osób. W większości są to ludzie starsi, choć wprowadza się coraz więcej młodych, którzy umacniają więzi ze wspólnotą parafialną m.in. dzięki Mszom św. z udziałem dzieci.

Przed pandemią aktywny udział w życiu modlitewnym brało ponad 1,2 tys. wiernych. – W ostatnim czasie odnotowywaliśmy nieliczne akty apostazji. W większości dokonywały ich osoby, które już od wielu lat nie identyfikują się z Kościołem, a apostazja była tylko zwieńczeniem i wyrazem manifestu, że ktoś nie chce mieć związku z instytucją Kościoła; swoją decyzję ludzie motywują najczęściej ideologicznie – komentuje proboszcz. Ks. Włodzimierz zaznacza apostatom, że dopóki żyją, mogą wrócić do Kościoła. – Staram się nie straszyć, ale pozostawić im zachętę w sercu – wyjaśnia.

Od lat powojennych w parafii mieszkają i posługują siostry dominikanki, jedna z nich jest organistką, druga zakrystianką, a pozostałe służą jako katechetki w okolicznych licznych szkołach. Duszpastersko księdza proboszcza wspiera dwóch wikariuszy. Ks. Konrad Dmochowski uczy religii w LXXV LO im. Jana III Sobieskiego i LVIII LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Zajmuje się w parafii głównie duszpasterstwem dzieci i młodzieży. Organizuje corocznie pielgrzymki rowerowe na Jasną Górę. Ks. Piotr Filipczak jest katechetą w II LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Stefana Batorego. Ma zamiłowanie do historii i liturgii oraz angażuje się szczególnie w pomoc wspólnotom neokatechumenalnym. Natomiast rezydent ks. Jarosław Wasielewski z powodzeniem rozwija duchowo członków Żywego Różańca. – Po ustaniu pandemii chcielibyśmy jako duszpasterze zaangażować wiernych w katechezy dla dorosłych i spotkania formacyjne – puentuje ks. Włodzimierz Artyszuk.

Patryk Lubryczyński

Parafia Matki Bożej Częstochowskiej,
ul. Zagórna 5, 00-441 Warszawa,
tel. +48 22 629 23 52.
Najbliższa Msza św. w intencji Kościoła za wstawiennictwem św. Jana Pawła II odbędzie się 23 maja o godz. 18.30.

W SKRÓCIE

■ **Eucharystia za pielęgniarki.** W Międzynarodowym Dniu Pielęgniarki i Położnej 12 maja o godz. 9.00 bp Romuald Kamiński będzie sprawował w katedrze warszawsko-praskiej Mszę św. w intencji pielęgniarek i położnych.

■ **Peregrynacja ikony.** Z okazji Jubileuszowego Roku Ignacjańskiego 16 maja w sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Warszawie, ul. Rakowiecka 61, o godz. 13.00 rozpocznie się peregrynacja ikony św. Ignacego Loyoli.

■ **Wzniesienie flagi Mazowsza.** Przed zrewitalizowanym Muzeum Niepodległości przy al. Solidarności 62 w Warszawie 28 kwietnia zawisła flaga Mazowsza. Po uroczystości zaprezentowano nowe wnętrza Pałacu Przebendowskich, siedziby muzeum. Koszt inwestycji to blisko 26 mln zł.

■ **86. rocznica śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego.** Wójt gminy Dobre Tadeusz Gałązka oraz Związek Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej Okręg Wschodnio-Mazowiecki 12 maja o godz. 16 organizują uroczystości w sali OSP w Dobrem. O godz. 17 Msza św. w kościele w Dobrem, po niej uroczystości przy pomniku J. Piłsudskiego.

■ **Spotkanie biblijne NIKODEM.** Duszpasterstwo Akademickie Sandał zaprasza studentów i ludzi młodych w wieku do 26 lat na spotkanie biblijne NIKODEM. W czasie epidemii spotkania odbywają się w formie zdalnej, najbliższe 10 maja o godz. 20.30. Modlitwa jest prowadzona na platformie ZOOM. Aby uczestniczyć w spotkaniu, wejdź na stronę zoom.dasandal.pl. Wydarzenie składa się ze wspólnej lektury tekstu biblijnego, konferencji i własnej medytacji. Jest też okazja do dzielenia się Słowem Bożym oraz zadawania pytań.

■ **Rekolekcje dla seniorów.** Siostry loretanki z Loretto zapraszają na rekolekcje dla seniorów, które poprowadzi o. Jerzy Grzanka SSCC. W programie: Eucharystia, konferencje, adoracja, możliwość spowiedzi i rozmowy indywidualnej. Rozpoczęcie 18 maja o godz. 18.00, zakończenie 20 maja o godz. 15.00. Zapisy i informacje: e-mail: centrum@loretto.pl, tel.: 510 099 949, 29 741 17 87, loretto.pl/rekolekcje-dla-seniorow.

■ **Adoracja dla młodych.** Parafia św. Mikołaja Biskupa na ul. Worowskiej 1 w Grójcu organizuje w każdy drugi piątek miesiąca o godz. 19.30 adorację Najświętszego Sakramentu dla młodzieży akademickiej i postakademickiej z Grójca i okolic. Najbliższa 14 maja.

■ **Modlitwa w intencji narzeczonych.** Parafia Matki Bożej Królowej Polski na warszawskim Marymoncie, ul. Gdańska 6a, zaprasza 9 maja o godz. 13.00 na modlitwę w intencji narzeczonych.

POŻEGNANIE MAESTRA

Zmarł dyrygent Kazimierz Kord, wieloletni dyrektor naczelny i artystyczny Filharmonii Narodowej w Warszawie. Miał 90 lat. W latach 1960-62 był chórmistrzem i dyrygentem w Operze Warszawskiej. Od 1977 do 2001 r. kierował Filharmonią Narodową w Warszawie. Dyrygent odbył kilkadziesiąt podróży koncertowych z orkiestrą i chórem filharmonii. W latach 2005-2006 był dyrektorem muzycznym Teatru Wielkiego – Opery Narodowej w Warszawie.

fot. PAP/Andrzej Rybczyński

W INTENCJI OJCZYZNY

fot. ks. Paweł Klys

W uroczystość Matki Bożej Królowej Polski w łódzkiej bazylice archikatedralnej odbyły się główne uroczystości związane z kolejną rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 maja. Mszy Świętej w intencji ojczyzny przewodniczył arcybiskup metropolita łódzki. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i miejskich. Po zakończeniu Eucharystii na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożono wieńce i kwiaty. Z uwagi na obostrzenia i trwającą pandemię COVID-19 uroczystości katedralne były transmitowane na kanale YouTube archidiecezji łódzkiej./**xpk**

WOŁOMIN Z CARITAS

Burmistrz Wołomina Elżbieta Radwan podpisała trzyletnią umowę z NZOZ Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej na wsparcie osób starszych, schorowanych i samotnych. Mieszkańcy gminy mogą liczyć na profesjonalną opiekę wykwalifikowanego personelu Caritas w ciężkich momentach życia, np. po wypadku lub w czasie gdy zabraknie pomocy ze strony najbliższej rodziny. Umowa będzie obowiązywała do 2023 r., w każdym z trzech lat gmina będzie wydatkowała 50 tys. zł na ten cel.

fot. wolomin.org

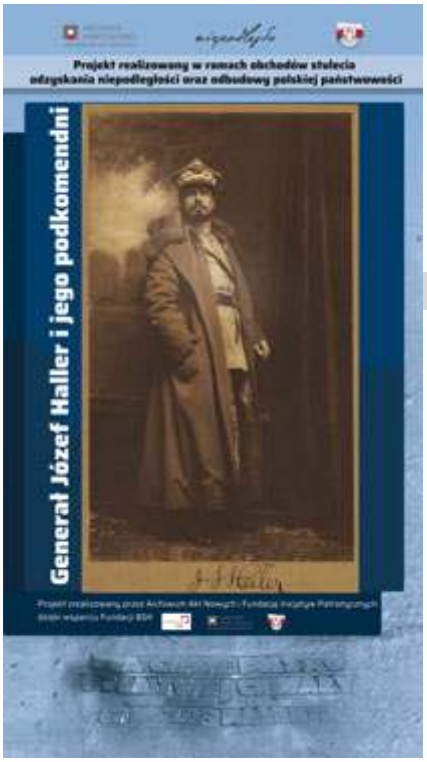

fot. twoja-praga.pl/info

GENERAŁOWI HALLEROWI

Na terenie kościoła Matki Bożej Loretańskiej przy ul. Ratuszowej 5A w Warszawie została otwarta specjalna wystawa „Gen. Haller i jego podkomendni", prezentująca wybrane materiały archiwalne dotyczące życia i służby generała. Można także zapoznać się z wizualizacją pomnika generała, dłuta Stanisława Szwechowicza, który już wkrótce zostanie ustawiony na placu gen. Józefa Hallera na Pradze-Północ.

fot. ks. Paweł Kłys

O POWSTANIACH ŚLĄSKICH

Od czwartku 29 kwietnia przez cały maj na placu katedralnym w centrum Łodzi można oglądać plenerową wystawę zatytułowaną „Powstania śląskie 1919-1921". Na piętnastu planszach zaprezentowano najważniejsze wydarzenia związane z powstaniami oraz kształtowaniem się granic kraju po zakończeniu I wojny światowej. Prezentacja ekspozycji związana jest z przypadającą w tym roku setną rocznicą wybuchu III powstania śląskiego. Ekspozycja została przygotowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN w Katowicach, a jej celem jest przybliżenie historii Śląska mieszkańcom centralnej Polski./**xpk**

CENTRUM DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Umowę na budowę centrum opiekuńczo-mieszkalnego podpisał ze starostą powiatu pruszkowskiego wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł. Ośrodek pozwoli na dzienną i całodobową opiekę nad ponad trzydziestu niepełnosprawnymi mieszkańcami powiatu. Osoby z orzeczoną niepełnosprawnością w stopniu znacznym lub umiarkowanym będą mogły korzystać

fot. powiat.pruszkow.pl

z pomocy psychologa, rehabilitacji, zajęć kulturalnych i edukacyjnych. Osiem osób będzie mogło zamieszkać w ośrodku na stałe.

W SKRÓCIE

■ **Oczyszczacze powietrza.** Na ursynowskim skwerku przy Dereniowej za kościołem św. Tomasza Apostoła pojawiły się oczyszczacze powietrza. Jest to eksperyment, który ma docelowo zadbać o powietrze na terenie dzielnicy.

■ **Nowa poradnia stomatologiczna.** W Warszawskim Szpitalu dla Dzieci przy ul. Mikołaja Kopernika 43 działa poradnia stomatologiczna dla pacjentów z niepełnosprawnościami, gdzie zabiegi są przeprowadzane w znieczuleniu ogólnym. To jedna z nielicznych tego typu lecznic na terenie Mazowsza. Na konsultacje można się umawiać bez skierowania lekarskiego, pod nr. tel. 512 701 702.

■ **Sinfonia Varsovia.** Niedawno zakończyły się prace projektowe nowej siedziby Sinfonii Varsovii. Od 29 kwietnia można wejść do makiety największej w Polsce sali koncertowej, która powstanie przy ul. Grochowskiej. Wystawę plenerową „Sinfonia Varsovia w skali" można oglądać codziennie do 28 maja w godz. 8.00-20.00. Jest zlokalizowana na placu Defilad. Wstęp na wystawę jest bezpłatny.

■ **Zielony dach.** Ogród na dachu Centrum Nauki Kopernik w Warszawie jest dostępny dla mieszkańców i turystów od początku maja, codziennie w godz. 10.00-20.00. Wstęp bezpłatny. Zielony dach to ścieżki spacerowe między kraterami, klomby i donice z różnokolorowymi roślinami, a w tle panorama Warszawy.

REKLAMA

fot. xhz

Akt zawierzenia składają przedstawiciele duchowieństwa

LEGIONOWO ZAWIERZONE

W kościele Matki Bożej Fatimskiej w Legionowie 28 kwietnia odbyło się uroczyste zawierzenie miasta, powiatu legionowskiego, parafii oraz grup zawodowych i społecznych Najświętszemu Sercu Jezusa.

Uroczystościom przewodniczył biskup warszawsko-praski Romuald Kamiński. W okolicznościowym kazaniu porównał legionowski akt zawierzenia do ślubów złożonych przez króla Jana Kazimierza przed obrazem Matki Bożej we Lwowie w roku 1656. Podkreślił, że tamten akt wzorowany był na zawieranych wówczas traktatach międzynarodowych. Oznacza to, że Bóg nie wycofuje się ze swoich zobowiązań, dokąd choć jeden obywatel dochowuje warunków tego porozumienia. – Co to znaczy obrać Pana Jezusa na swojego Pana i Króla? To oznacza konsekwentne przejście całego Jego nauczania i dziedzictwa – mówił biskup. Podkreślał, że nie chodzi o samo przeżycie podniosłej uroczystości w miłej atmosferze, ale o życie z Jezusem i nieodstępowanie Go w godzinach próby.

W imieniu władz Legionowa akt zawierzenia złożył prezydent miasta: „W dniu dzisiejszym ja, prezydent miasta Legionowo Roman Smogorzewski, wraz z przedstawicielem Rady Miasta uroczyście oddajemy się Najświętszemu Sercu Jezusa i ogłaszamy w mocy, że jedynym Panem naszego miasta, naszych rodzin i każdego z nas jest Jezus Chrystus, Król Miłości i Prawdy, Sprawiedliwości i Pokoju. W tego Jezusa wierzymy. Tą wiarą chcemy żyć w naszych rodzinach, szkołach i zakładach pracy. Bądź, Jezu, Królem każdej dziedziny naszego życia społecznego i politycznego”.

W podobnym duchu brzmiał akt zawierzenia składany przez wicestarostę powiatu legionowskiego: „Ja, wicestarosta powiatu legionowskiego Konrad Michalski, któremu powierzono rolę gospodarza tego terenu, wyznaję, że Ty, Panie Jezu, jesteś Królem Wszechświata, a więc również tego pięknego skrawka ziemi, na którym żyjemy. Uznaję, Jezu, Ciebie jako naszego Króla i poświęcam się Twemu boskiemu Sercu. Zobowiązuję się czuwać, by pośród nas nie było krzywdy, by dobra materialne były właściwie zagospodarowane i dzielone, a ludzkie potrzeby, zwłaszcza najuboższych, nie zostały zlekceważone”.

Wśród piętnastu delegacji składających zawierzenie były reprezentantki sióstr zakonnych, żołnierze, lekarze, nauczyciele, przedstawiciele rodzin, osób niepełnosprawnych, grup religijnych, ludzi wychodzących z nałogów i wielu innych. W imieniu legionowskich duszpasterzy akt zawierzenia złożyli: główny organizator uroczystości ks. prał. Tomasz Chciałowski, proboszcz par. MB Fatimskiej, oraz proboszcz wojskowo-cywilnej par. św. Józefa Oblubieńca NMP ks. mjr Marcin Czeropski. Uroczystość zawierzenia poprzedzona była trzydniowymi rekolekcjami prowadzonymi przez ojców redemptorystów./**xhz**

fot. xhz

Akt zawierzenia podpisują prezydent Legionowa i przedstawiciel rady miasta

Ratunek dla małżeństw

Małżeństwa przeżywające różne trudności i problemy mogą skorzystać z telefonu zaufania, który uruchomiła Fundacja Blisko Rodziny, działająca przy archidiecezji warszawskiej.

Telefon zaufania to całkowicie anonimowa i bezpłatna forma pomocy dla małżeństw, które przeżywają kryzys. Zespół telefonu tworzą doświadczeni w pracy z małżeństwami świeccy psychologowie i psychoterapeuci, którzy opierają się na wartościach chrześcijańskich. – Jesteśmy po to, by wysłuchać osoby w trudnej sytuacji, udzielić wsparcia emocjonalnego i psychologicznego – podkreślają specjaliści.

– Są różne telefony zaufania, ale takiego, który byłby ściśle nakierowany na specjalistyczną pomoc małżonkom, według mojej wiedzy nie ma. Ta forma pomocy to wyjście naprzeciw nasilającym się problemom małżeństw – mówi ks. dr Marcin Szczerbiński, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Warszawskiej. To również wyjście do osób, dla których barierą uniemożliwiającą sięgnięcie po pomoc specjalistyczną jest nieanonimowe udanie się do psychologa czy poradni. – Jestem przekonany, że dzięki anonimowej formie, jaką jest telefon zaufania, wiele osób zdecyduje się skorzystać z pomocy doświadczonych specjalistów – dodaje.

Jak podkreśla ks. Szczerbiński, telefon zaufania oferuje natychmiastową pomoc, jeśli ktoś przeżywa poważny problem. – Nie trzeba się zapisywać i czekać na wizytę u specjalisty, ponieważ tu i teraz otrzymuje się już jakąś pomoc – podkreśla.

Telefon zaufania, uruchomiony 26 kwietnia, działa od poniedziałku do piątku w godz. 19.00-22.00. Aby skorzystać z pomocy, należy zadzwonić pod numer 22 11 200 36. Czas rozmowy ze specjalistą to ok. 30-40 minut, wsparcie psychologiczne jest bezpłatne, koszt połączenia – według taryfy operatora. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie fundacjabliskorodziny.pl/telefonzaufania.

Za telefon zaufania odpowiada Fundacja Blisko Rodziny, która powstała w 2018 r., aby wspomóc prowadzenie działalności charytatywnej i pomocowej archidiecezji warszawskiej. Prowadzi również Dom Samotnej Matki im. Teresy Strzembosz w Chyliczkach, poradnię psychologiczną przy ul. Nowogrodzkiej 49 w Warszawie i poradnię psychologiczną „Dewajtis” przy ul. Dewajtis 3 w Warszawie.

fot. Biuro Prasowe DWP/Jakub Troszyński

ZAWOŁAŁ JĄ JEZUS

W wigilię beatyfikacji bł. Hanny Chrzanowskiej, pielęgniarki i działaczki społecznej, 27 kwietnia w katedrze praskiej dziękowano za jej wyniesienie na ołtarze. Organizatorem uroczystości było Katolickie Stowarzyszenie Pielęgniarek i Położnych Polskich. Mszy św. w zastępstwie bp. Romualda Kamińskiego przewodniczył ks. Maciej Miętek, wicekanclerz kurii warszawsko-praskiej.

Krajowy Duszpasterz Służby Zdrowia ks. Arkadiusz Zawistowski przypomniał w homilii życiorys urodzonej 7 października 1902 r. przy ul. Senatorskiej 38 w Warszawie Hanny Chrzanowskiej, w którym szczególną uwagę zwrócił na jej pielęgniarskie powołanie. – Haniu, Jezus cię złowił, ale nie od razu. Byłaś człowiekiem, który lubił humanizm, wartości, dopiero kiedy miałaś za sobą 30 lat życia, Pan Jezus cię zawołał. Otworzyłaś się na Ewangelię, a twoja praca jako pielęgniarki nabrała głębi i rozmachu – powiedział ks. Zawistowski.

Na zakończenie liturgii ks. Maciej Miętek przypomniał, że Hanna Chrzanowska nie jest postacią tylko i wyłącznie legendarną. – Dobro, które wynika z jej życia, wytrzymuje próbę czasu, niepokoi nasze sumienia, zmusza nas do refleksji nad sobą dlatego, że jej posługa wynikała z głębokiej wiary oraz miłości do Jezusa Zmartwychwstałego, którego spotykała w swoim życiu w modlitwie, w słowie Bożym, sakramentach Kościoła, i którego odnajdywała w drugim człowieku – powiedział wicekanclerz.

Żegnamy kapłanów

KS. KAN. SŁAWOMIR SAFADER, proboszcz parafii św. Pawła Apostoła w Zakręcie, zmarł 29 kwietnia w Wojskowym Instytucie Medycznym w Warszawie na skutek powikłań w ciężkim przebiegu COVID-19. Odszedł w wieku 63 lat, w 33. roku kapłaństwa.

Urodził się 14 maja 1958 r. w Warszawie, pochodził z parafii Najczystszego Serca Maryi na Grochowie. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk kard. Józefa Glempa 28 maja 1988 r. Jako wikariusz pracował w parafiach: Najświętszego Serca Pana Jezusa w Skierniewicach (1988-1991; diec. łowicka), MB Dobrej Rady w Warszawie-Miedzeszynie (1991-1993), Bożego Ciała na Kamionku (1993-1998), NMP Matki Pięknej Miłości w Tarchominie-Porajach (1998-2001), św. św. Apostołów Jana i Pawła na Gocławiu (2001-2009) i św. Faustyny na Bródnie (2009-2010). Z końcem sierpnia 2010 r. rozpoczął jako proboszcz pracę duszpasterską w parafii św. Anny w Kiczkach. Po śmierci ks. kan. Tadeusza Firysiuka 29 grudnia 2018 r. został mianowany proboszczem parafii św. Pawła Apostoła w Zakręcie. Uroczystości pogrzebowe zaplanowano na 4 maja w par. św. Pawła Apostoła w Zakręcie (dla dekanatu i parafian), Mszę św. pogrzebową ze złożeniem ciała na miejscowym cmentarzu – na 5 maja.

KS. KAN. ZBIGNIEW SAMBOROSKI zmarł 26 kwietnia, w wieku 70 lat, w 38. roku kapłaństwa. Był notariuszem Sądu Metropolitalnego Warszawskiego, rezydentem parafii św. Barbary, byłym spowiednikiem Wyższego Seminarium Duchownego. Na terenie obecnej diecezji warszawsko-praskiej pracował jako wikariusz parafii św. Marii Magdaleny. Uroczystości pogrzebowe zaplanowano na 30 kwietnia w parafii Przemienienia Pańskiego w Grodzisku Mazowieckim, ze złożeniem ciała na miejscowym cmentarzu. Od 1 czerwca w kościele św. Barbary będą sprawowane Msze św. gregoriańskie za śp. ks. Zbigniewa.

Oczekiwanie na beatyfikację

W Świątyni Opatrzności Bożej znajdują się obecnie relikwie 14 polskich świętych i błogosławionych, którzy orędują za naszą ojczyzną u Boga. Po beatyfikacji Prymasa Wyszyńskiego i matki Róży Czackiej zapewne dojdą także ich relikwie.

Prymas Tysiąclecia miał ogromne zasługi dla Kościoła i Polski, a jego Śluby Jasnogórskie – wielka idea powstała w czasie internowania – a także nowenna i ogarniające cały kraj obchody Tysiąclecia Chrztu Polski przyczyniły się do zachowania tożsamości narodowej i postawiły tamę ateizacji Polaków.

Był również szczególnie zaangażowany w realizację wotum narodu, jakim, zgodnie z deklaracją Sejmu Wielkiego, miała stać się Świątynia Opatrzności Bożej. W trudnych czasach komunizmu wykonanie tego narodowego zobowiązania okazało się niemożliwe i kard. Wyszyński podjął decyzję o budowie „zastępczego" wotum w postaci kościoła na Rakowcu. Inicjatywę prymasa podjęli jego następcy w Warszawie – kardynałowie Józef Glemp i Kazimierz Nycz.

REKLAMA

W trakcie pandemii COVID-19 klienci ZUS w województwie mazowieckim założyli przeszło 93 tys. profili na Platformie Usług Elektronicznych. Mieszkańcy regionu skorzystali także z ponad 9,5 tys. e-wizyt.

Pandemia sprawiła, że jesteśmy online

Pandemia COVID-19 bez wątpienia wpłynęła na nasze codzienne życie. Zapewne najczęściej kojarzymy te zmiany z różnego rodzaju ograniczeniami w życiu codziennym. Istnieją też jednak pewne pozytywne aspekty tego stanu, np. znaczne upowszechnienie usług online, w tym szeroko rozumianej e-administracji. Doskonale widać to na przykładzie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który odnotował ogromny wzrost liczby profili założonych na Platformie Usług Elektronicznych (dostępna na stronie www.zus.pl).

Warto mieć konto w ZUS

Statystyki pokazują, że klienci ZUS docenili nowoczesne formy kontaktu z urzędem. PUE ZUS ma już przeszło 6,6 mln profili, a w ciągu ostatniego roku tylko w województwie mazowieckim założono ponad 93 tys. nowych kont.

Główny powód takiego przyrostu to konieczność ograniczania kontaktów międzyludzkich, a tym samym załatwiania swoich spraw bez zbędnego wychodzenia z domu. Wpłynął też na to fakt, że przepisy prawa zobowiązały klientów ZUS, by wnioski dotyczące tarczy antykryzysowej przesyłać wyłącznie elektronicznie. Chodzi tu m.in. o dodatek solidarnościowy, świadczenie postojowe oraz zwolnienie ze składek. Przez PUE załatwiamy też wszelkie sprawy związane z Polskim Bonem Turystycznym.

Dzięki PUE możemy m.in. sprawdzić, czy pracodawca zgłosił nas do ubezpieczeń oraz czy nasi najbliżsi zostali zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego. Przez internet uzyskamy informacje o swoich ubezpieczeniach, świadczeniach, zwolnieniach lekarskich i płatnościach. Za pośrednictwem PUE można wysłać też wnioski i dokumenty ubezpieczeniowe oraz rozliczyć składki.

Z nowoczesnych rozwiązań najczęściej korzystają przedsiębiorcy, ale swój profil posiada już nawet część seniorów. PUE jest wygodne. Dla przykładu złożenie wniosku o pomoc w ramach „tarczy" drogą elektroniczną pozwala uniknąć wielu błędów. Formularze są automatycznie uzupełniane danymi osoby, która je składa. System dodatkowo pilnuje, aby zostały wypełnione wszystkie niezbędne pola, i nie pozwala na przekazanie błędnego lub niekompletnego wniosku.

fot. pixabay.com

Jak założyć konto? Trwa to tylko kilka minut. Można to zrobić w placówce ZUS lub samodzielnie w domu. Trzeba wtedy jednak dysponować profilem zaufanym ePUAP, podpisem kwalifikowanym lub kontem w bankowości elektronicznej. Na stronie ZUS jest zamieszczona instrukcja, w jaki sposób krok po kroku założyć konto na PUE.

E-wizyta, czyli eksperci ZUS na wyciągnięcie ręki

Pandemia sprawiła, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyśpieszył przygotowania nowej formy kontaktu z klientami. Kilka miesięcy temu zakończyły się prace i od 4 listopada każdy ma już możliwość skorzystania z e-wizyty w ZUS. Od tego czasu z wirtualnej porady eksperta skorzystano w całej Polsce prawie 52 tys. razy, z czego około 9,5 tys. rozmów nawiązali mieszkańcy województwa mazowieckiego.

Aby można było odwiedzić ZUS online, wystarczy komputer lub smartfon z kamerką i mikrofonem. Klient wybiera dogodny dla siebie termin i godzinę e-wizyty. Podczas porady eksperci odpowiedzą na pytania z zakresu emerytur i rent, zasiłków, ubezpieczeń i składek, a także emerytur i rent zagranicznych. W ramach takiej wizyty można założyć także profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Od 16 lutego klienci mogą umawiać się również na konsultacje w języku migowym PJM w sprawie zasiłków oraz emerytur i rent.

Jak to działa?

– Jeśli chcemy zarezerwować wirtualną wizytę, należy wejść na stronę www.zus.pl/e-wizyta. Podczas rezerwacji podajemy swoje dane: imię, nazwisko, numer telefonu, adres e-mail, kod pocztowy miejsca zamieszkania. Należy wybrać również obszar merytoryczny e-wizyty – tłumaczy prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska. Dodaje też, że ta nowoczesna usługa to przyszłość działania Zakładu.

Dzień przed spotkaniem na wskazany podczas rejestracji numer telefonu otrzymamy SMS z przypomnieniem. Natomiast w dniu e-wizyty, godzinę przed spotkaniem, odbierzemy mail. Będzie tam link, który połączy nas z pracownikiem ZUS. Urząd przypomina, by odwoływać porady, w których nie będziemy mogli wziąć udziału.

Jeśli klient będzie chciał uzyskać informacje w konkretnej, indywidualnej sprawie, powinien przygotować dokument tożsamości. Należy go pokazać do kamery podczas e-wizyty. W konsultacjach może też wziąć udział opiekun faktyczny lub prawny. Wtedy klient powinien zaznaczyć odpowiednią opcję na etapie rezerwacji.

Piotr Olewiński
Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS
województwa mazowieckiego

fot. arch. Muzeum Archidiecezji Warszawskiej

Michael Willmann, „Św. Bernard z krewnymi przed opatem w Cîteaux", po 1701 r., katedra św. Jana Chrzciciela w Warszawie, olej na płótnie, 320 × 278 cm

Św. Bernard

dr Dorota Lekka

Obraz Michaela Willmanna „Św. Bernard z krewnymi przed opatem w Cîteaux" na stałe znajduje się w katedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Dzieło można obejrzeć na wystawie „Willmann encore. Męczeństwa apostołów", której patronuje tygodnik „Idziemy".

Obraz Michaela Willmanna „Św. Bernard z krewnymi przed opatem w Cîteaux" powstał po 1701 r. Pierwotnie znajdował się w kościele klasztornym Wniebowzięcia NMP w Lubiążu, w kaplicy św. Bernarda, nad wejściem do kaplicy Książęcej, obok innych przedstawień tego świętego. Tak jak i inne dzieła został ewakuowany do Lubomierza, a następnie do Szklarskiej Poręby Średniej, Jeleniej Góry. Ostatecznie przewieziono go do Warszawy i umieszczono w kościele archikatedralnym św. Jana Chrzciciela, w kaplicy Baptysterium. Obecnie prezentowany jest na wystawie „Willmann encore. Męczeństwa apostołów" w dawnej Galerii Porczyńskich.

Obraz ten jest jednym z wielu malowideł Willmanna obrazujących sceny z życia św. Bernarda (1090-1153), który bardzo przyczynił się do rozkwitu zakonu cystersów, jak również do pogłębienia życia religijnego w Europie i rozwoju doktryny chrześcijańskiej. Św. Bernard był zakonnikiem cysterskim, założycielem klasztoru w Clairvaux i jego opatem. Był nie tylko organizatorem życia zakonnego – założył jeszcze kilkadziesiąt innych opactw – ale także wybitnym uczonym, filozofem i teologiem, znanym pisarzem, znakomitym kaznodzieją, a przede wszystkim mistykiem kładącym akcent na poznawanie Boga na drodze kontemplacji przez miłość. Jest autorem licznych pism teologicznych, ascetycznych, listów, kazań, z których przebija się głębia myśli oraz żywy, ujmujący język, zjednujący serca czytelników i kierujący do umiłowania rzeczy niewidzialnych. Jego nauczanie wynika nie z analiz filozoficznych, ale z głębokiej lektury Pisma Świętego, pism ojców Kościoła i kontemplacji. Był także zaangażowany w ruch krucjatowy, wspierał papiestwo, obalał błędy, m.in. zwalczając schizmę w 1133 r. i spierając się z Abelardem. W 1174 r. został ogłoszony świętym, a w 1830 r. – doktorem Kościoła. Z racji porywającego piękna jego języka zyskał sobie tytuł Doktora Miodopłynnego.

Bernard urodził się w rodzinie arystokratycznej w rycerskim rodzie burgundzkim na zamku w Fontaine-lès-Dijon we Francji. Jego ojciec był wasalem króla Burgundii, a matka – córką hrabiego Bernarda z Montbard. Zmarła, gdy Bernard miał siedemnaście lat. Przyszły święty uczęszczał do szkoły prowadzonej przez kanoników diecezjalnych dla synów rycerskich w Châtillon-sur-Seine, znajdującej się obok majątku jego rodziców. Miał pięciu braci i jedną siostrę – Humeblinę, późniejszą błogosławioną. W 1111 r. na drodze do Crancey, gdzie jego bracia uczestniczyli w oblężeniu miasta, Bernard podjął decyzję o zostaniu mnichem cysterskim. Skłonił także swoich czterech braci, wuja Gauldry'ego de Trouillona i licznych krewnych, aby się do niego przyłączyli. Niedługo później także jego ojciec wstąpił do tego opactwa.

Właśnie do tego wydarzenia odwołuje się przedstawienie Willmanna. Ukazuje historyczną scenę wstąpienia Bernarda w 1112 lub 1113 r. do klasztoru w Cîteaux wraz z trzydziestoma swoimi krewnymi. Kandydaci na zakonników zostali przyjęci przez św. Stefana Hardinga, ówczesnego opata klasztoru w Cîteaux. Stefan Harding (1059-1134) był reformatorem życia zakonnego, jednym z założycieli zakonu cystersów i trzecim opatem w Cîteaux. W malarskim przedstawieniu jego funkcję opacką podkreśla trzymany w lewej ręce pastorał, a na jego świętość wskazuje aureola. Ubrany jest w biały habit cysterski. Za jego plecami znajdują się trzej pozostali zakonnicy. Opat Harding prawą dłonią błogosławi młodego Bernarda, który klęczy przed nim, wskazując lewą dłonią na swoich towarzyszy, których na obrazie reprezentuje grupa dziewięciu mężczyzn. Wszyscy ubrani są w stroje szlacheckie. U większości widnieją rycerskie miecze. Posiada go także sam Bernard, co potwierdza i podkreśla jego przynależność do rodu rycerskiego.

Postać Bernarda wyróżnia się czerwonym płaszczem i złotą aureolą nad głową. W kierunku dwóch świętych przedstawionych na obrazie, opata Stefana i Bernarda, spływają z góry promienie niebiańskiego światła, rozświetlając postaci i przekonując odbiorców o ich świętości. W tym świetle w górnej partii obrazu unosi się dynamicznie grupa trzech aniołów trzymających narzędzia męki Pańskiej, ikonograficzne atrybuty świętego: krzyż, lancę, którą żołnierz przebił bok Chrystusowi, gąbkę nabitą na lancę, powrozy i koronę cierniową. Wokół znajdują się grupki skrzydlatych głów anielskich. Pasyjne atrybuty odnoszące się do św. Bernarda wskazują na jego chrystocentryczną duchowość i żarliwą miłość wobec Zbawiciela.

Z dziejów bezpieki

Polityce władz bezpieczeństwa od czasów Władysława Gomułki aż do 1989 r. poświęcony jest majowy numer „Biuletynu IPN”.

O donosach i podsłuchach jako głównych narzędziach działań SB pisze historyk Filip Musiał. Wyjątkowej aktywności służb na „odcinku amerykańskim” poświęcono dwa artykuły. Patryk Pleskot opisuje nieznane szerzej włamanie (!) funkcjonariuszy kontrwywiadu do konsulatu USA w Krakowie, a nawet złamanie przez nich szyfrów, a Paweł Skubisz – działania SB wobec CIA na przykładzie działalności szpiegowskiej skazanego na 25 lat więzienia dyplomaty i pracownika MSZ Bogdana Walewskiego, którego wymieniono za agenta PRL Mariana Zacharskiego.

Profesor Robert Klementowski pisze o działalności esbeków w zakładach pracy. Ich celem było śledzenie autorów wrogich ustrojowi napisów, przeciwdziałanie strajkom i niegospodarności. SB chciała też sprawować rząd dusz w harcerstwie. Pisze o tym Marcin Kapusta w artykule „Harcerze pod obserwacją, harcówka na podsłuchu”.

O tych, którzy zdradzili resort, i ich losie pisze Monika Komaniecka-Łyp, a Daniel Wicenty przypomina nielegalne biznesy prowadzone przez funkcjonariuszy, z których najbardziej znana była akcja pod kryptonimem „Żelazo”. Historyk Adam Dziurok w tekście „Służba Bezpieczeństwa a sumienie kapłańskie” pisze o działaniach funkcjonariuszy zmierzających do „uśpienia sumień” księży i przekonania ich, że współpraca z SB nie narusza ich godności osobistej, zasad moralnych i sumienia, nie szkodzi Kościołowi, a może wręcz przyczyniać się do normalizacji stosunków Kościół–państwo.

Ks. Jarosław Wąsowicz SDB przypomina sylwetkę salezjanina ks. Michała Winiarza, „który zakpił z Wydziału ds. wyznań”. Są też artykuły dotyczące III powstania śląskiego, pogrzebu Prymasa Tysiąclecia i zamachu na życie Jana Pawła II.

Dobra lektura dla wszystkich interesujących się historią PRL./**wś**

fot. PAP/Paweł Supernak

Zbrodniczy rozkaz

Na dziedzińcu Domu Polonii w Pułtusku czynna jest wystawa „Rozkaz nr 00485. Antypolska operacja NKWD na sowieckiej Ukrainie 1937-1938”. Składa się z szesnastu plansz, na których przedstawione zostały losy osób represjonowanych w ramach operacji antypolskiej, przeprowadzonej przez NKWD w Związku Sowieckim w latach 1937-1938. W ramach operacji aresztowano ponad 143 tys. osób, spośród których co najmniej 111 tys. skazano na karę śmierci. „Blisko 30 tys. Polaków zesłano do łagrów. W sowieckiej republice ukraińskiej, gdzie znajdowało się największe skupisko ludności polskiej w ZSRS, osądzono 55 tys. 928 Polaków, z których 47 tys. 327 zamordowano.

W przygotowanej przez Archiwum IPN ekspozycji wykorzystano dokumenty przekazane do IPN przez ukraińskie Państwowe Archiwa Obwodowe w Odessie, Chmielnickim i Winnicy.

Katalog wystawy „Rozkaz nr 00485. Antypolska operacja NKWD na sowieckiej Ukrainie 1937-1938” znaleźć można na stronie: https://operacja-polska.pl/nkw/edukacja/materialy-do-pobrania/10522,Katalog-wystawy-Rozkaz-nr-00485-Antypolska-operacja-NKWD-na-sowieckiej-Ukrainie-.html.

Mali orędownicy

W Muzeum Ikon w Supraślu zorganizowano wystawę czasową „Mali orędownicy”, na której zaprezentowano ponad sto miniaturowych ikon rosyjskich, greckich oraz pochodzących z Bałkanów, z okresu od XVII do XX w.

fot. PAP/Artur Reszko

Jak informuje muzeum, ikony osobiste, przeznaczone do prywatnej dewocji, były najczęściej wizerunkami niewielkich rozmiarów. Każdy dzień rozpoczynano i kończono w ten sam sposób: żegnano się znakiem krzyża przed ikonami wiszącymi nad łóżkiem. Wyruszając w podróż, błogosławiono podróżnego znakiem krzyża oraz ikoną. Rodzice obdarowywali ikoną syna, który udawał się na służbę wojskową lub wyruszał na wojnę. Młodą parę błogosławiono ikonami, które miały później służyć do wspólnej małżeńskiej modlitwy. Ikony towarzyszyły młodym matkom podczas porodu, dawały ulgę chorym i cierpiącym.

Miniatorstwo ikonowe znane było już na Rusi Kijowskiej, gdzie funkcjonowało w formie enkolpionów, niewielkich miedzianych ikonek, oraz miniatur w rękopisach. Formy malarskie, wykonywane techniką tempery, pojawiły się powszechniej na Rusi na przełomie XVI i XVII w. Ikony były malowane nie tylko przez ikonopisarzy zatrudnionych w wysoko wyspecjalizowanych pracowniach, lecz również przez niewykształconych chłopów, którzy trudnili się pisaniem ikon w okresach wolnych od prac w polu. Rokrocznie wytwarzano miliony ikon, sprzedawanych przez tzw. ofienów (domokrążnych handlarzy) w najbardziej odległych rejonach cesarstwa rosyjskiego. Przeważały ikony tzw. prostego pisma, malowane szybko, często niedbale i przy użyciu miernej jakości materiałów.

Rocznica ludobójstwa

Mirosław Winiarczyk

W sobotę 24 kwietnia obchodziliśmy kolejną rocznicę rozpoczęcia planowej eksterminacji ludności ormiańskiej, mieszkającej w XIX w. w Imperium Osmańskim. W 1915 r. dowództwo armii tureckiej, walczącej w czasie I wojny światowej po stronie Niemiec, zarządziło przesiedlenia chrześcijańskich tureckich Ormian. Przesiedlenia te zamieniły się w marsze śmierci, w czasie których masowo mordowano Ormian.

Podczas ówczesnych rzezi zginęło, jak obliczyli historycy, do półtora miliona ludzi. Pamięć o tym ludobójstwie, pierwszym na taką skalę w XX w., kultywowana jest przez kolejne pokolenia Ormian, żyjących w diasporze i we współczesnej Armenii. Turcja do dziś nie przyznaje się do tej zbrodni. Polscy Ormianie, mieszkający na wschodnich kresach przez kilka wieków, dobrze zapisali się w naszej pamięci historycznej. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. okazali się lojalnymi obywatelami odrodzonej Rzeczypospolitej. Czołową postacią społeczności ormiańskiej był, wówczas rezydujący we Lwowie, arcybiskup katolickiego obrządku ormiańskiego Józef Teodorowicz, senator i wybitny polski patriota.

Z tego powodu rocznica ludobójstwa na Ormianach była życzliwie obchodzona w Polsce. W sobotę 24 kwietnia rano w kościele pokamedulskim na Bielanach ks. Józef Naumowicz, duszpasterz katolickich Ormian w Polsce, odprawił uroczyste nabożeństwo w obrządku ormiańskim, w obecności ambasadora Armenii w Warszawie. W mediach na świecie obiektywnie relacjonowano obchody rocznicy w Armenii.

Przy okazji w programach telewizyjnych tego dnia pojawiły się różnego rodzaju dyskusje i filmy dokumentalne o historii Armenii, pierwszego kraju, który przyjął chrześcijaństwo. Przypomniano także dramatyczne dzieje Ormian do XX w. i wspomnianego wyżej tragicznego ludobójstwa, wcielenia odradzającego się państwa do ZSRR oraz starań diaspory ormiańskiej o upamiętnianie prawdy o rzezi ich narodu.

Prawda ta stopniowo przebijała się do społeczności międzynarodowej. Trudności pojawiały się nie tylko z powodu działań dyplomacji tureckiej, lecz także oporu Izraela i światowej diaspory żydowskiej, która do dziś bardzo dba o szczególne upamiętnianie ludobójstwa na narodzie żydowskim. Jednak coraz więcej rządów i parlamentów przyjmuje uchwały o rzezi Ormian, nazywając rzeczy po imieniu. Odbija się to także w kulturze popularnej.

W TVP Historia w piątek i w sobotę 23 i 24 kwietnia nadany został interesujący amerykański film dokumentalny „Ludobójstwo Ormian". Autorzy utworu opowiedzieli o tragicznych wydarzeniach w 1915 r. w szerszym kontekście historycznym. Poznaliśmy sytuację społeczności ormiańskiej w Imperium Osmańskim na przełomie XIX i XX w.

Po upadku sułtana i przejęciu władzy przez nacjonalistycznych młodoturków sytuacja Ormian znacznie się pogorszyła, aż podczas I wojny światowej doszło do wspomnianego ludobójstwa. W filmie wypowiedzieli się historycy ormiańscy i tureccy, którzy ujawnili kulisy rozmaitych działań (od I wojny światowej do dziś) zmierzających do ujawnienia ludobójstwa. Pojawił się także wątek oporów kolejnych rządów tureckich przed ujawnieniem prawdy.

Można tylko dodać, że pamięć o ludobójstwie Ormian jest w Polsce szczególnie ważna z uwagi na konsekwentne przemilczanie przez Ukrainę ludobójstwa na Polakach na Wołyniu i w Małopolsce w latach 1939-1945. Działania dyplomacji ukraińskiej, usiłującej przed kilku laty blokować zagraniczne premiery filmu „Wołyń", łudząco przypominały bowiem poczynania Turków w sprawie Ormian.

fot. TVP

Film dokumentalny. „Ludobójstwo Ormian" (Armenian Genocide); USA 2006; reżyseria: Andrew Goldberg; komentarz: Ed Harris, Natalie Portman i inni; emisja: TVP Historia

KONKURS

Co zrobisz, gdy nie umiesz na klasówkę – postawisz na ściąganie, będziesz symulował chorobę czy poprosisz o pomoc w nauce? Co zrobisz, jeśli znanemu ze złośliwości koledze przyczepi się do buta papier toaletowy? A co, gdy wracasz do domu, a twój brat się nie rusza? Książka „Co zrobisz, gdy…" Jennifer Moore-Mallinos i Andy'ego Catlinga (wyd. Jedność dla dzieci) króciutko zarysowuje kłopotliwe sytuacje i stawia przed wyborem różnych postaw. Jej wspólna lektura z dzieckiem to świetna okazja do dyskutowania o tym, co wolno, a czego nie, co wypada, a co nie, co można, a co trzeba.
Wśród czytelników, którzy 10 maja między godz. 13 a 13.15 zadzwonią pod nr (22) 512 00 95 i odpowiedzą na pytanie: **Z jakiego drewna zbudowana była skrzynia, w której do czasu zburzenia pierwszej świątyni jerozolimskiej przechowywano kamienne tablice z Dekalogiem?** – rozlosujemy 3 egzemplarze książki „Co zrobisz, gdy…".
Odpowiedź na pytanie konkursowe nr 18: św. Marta ma być czczona z Marią i Łazarzem postanowieniem papieża Franciszka z 26 stycznia 2021 r. Zwycięzcom gratulujemy!

W Hiszpanii przybywa osób sceptycznie nastawionych wobec władz Maroka, podejrzewających Rabat o celowe niszczenie dobrosąsiedzkich stosunków pomiędzy tymi krajami, położonymi na styku kultury muzułmańskiej i chrześcijańskiej. Twierdzą, że Marokańczycy próbują wykorzystywać pandemię, aby osłabiać pozycję Madrytu na północy Afryki.

U ZBIEGU KULTUR

Marcin Zatyka

Kwiecień upłynął licznym obywatelom Hiszpanii na próbach wydostania się z Maroka po wprowadzeniu nagle, pod koniec marca, zakazu lotów pomiędzy oboma państwami. Władze północnoafrykańskiego kraju uzasadniły swoją niespodziewaną decyzję koniecznością przeciwdziałania pandemii koronawirusa. Wprowadzony zakaz okazał się dużym zaskoczeniem, gdyż w Hiszpanii od lutego wyraźnie spadała dynamika zakażeń SARS-CoV-2. Wraz z tą niezrozumiałą dla wielu osób decyzją nasiliły się opinie, zgodnie z którymi problem w relacjach z Marokiem to jedynie kolejny etap pogarszających się pomiędzy sąsiadującymi ze sobą przez Ceutę i Melillę państwami. Komentatorzy wskazują, że Rabat coraz częściej wykorzystuje COVID-19 do budowania swojej pozycji w Afryce Północnej kosztem Madrytu.

Niechciani obywatele

W ostatnich miesiącach w hiszpańskiej prasie mnożą się artykuły wskazujące na szereg mitów dotyczących masowej migracji obywateli państw afrykańskich do Hiszpanii. Dzienniki „El Confidencial" oraz „El Espanol" zadają kłam powszechnemu w społeczeństwie przekonaniu, że wśród nielegalnych przybyszów przeważają obywatele biednych państw Afryki Subsaharyjskiej. Jak bowiem dowodzą statystyki hiszpańskiej administracji, od kilku lat najwięcej nielegalnych imigrantów docierających do tego kraju stanowią obywatele Maroka, czyli jednego z najbogatszych krajów Czarnego Lądu. Dodatkowo wśród nielegalnych marokańskich imigrantów szybko przybywa nieletnich bez opieki. Ich liczba w Hiszpanii szacowana jest już na kilkanaście tysięcy. Łącznie z dorosłymi obywatelami Maroko ma już na terytorium Hiszpanii kilkadziesiąt tysięcy osób bez uregulowanej prawnie sytuacji. Podejmowane od 2019 r. przez rząd Pedro Sancheza kilkakrotne próby repatriacji młodocianych nie przyniosły dotychczas większych rezultatów. Władze Maroka twierdzą, że nie mogą przyjąć swoich obywateli, gdyż nie znają ich… adresów. Wprawdzie w lutym Rabat potwierdził, że ponad 20 tys. z nich spełnia warunki do deportacji, ale zasłonił się trudnościami administracyjnymi, sanitarnymi i logistycznymi.

Przystanek Kanary

Wraz z pandemią COVID-19 liczba nielegalnych imigrantów z Maroka zwiększyła się szczególnie na Wyspach Kanaryjskich. W 2020 r. pojawiło się tam aż dziesięć razy więcej przybyszów z Afryki niż rok wcześniej. Wśród nich zdecydowaną większość stanowią Marokańczycy. To głównie oni są też przerzucani do kontynentalnej części Hiszpanii, gdyż brakuje miejsc w kanaryjskich ośrodkach dla uchodźców. Marokańczycy mnożą się też na granicy z Francją w Pirenejach. Przybywa tam również innych nacji z Czarnego Lądu. Z ustaleń madryckiego dziennika „El Independiente" wynika, że o ile w lutym liczba wszystkich afrykańskich imigrantów dostających się nielegalnie na te-

Migranci po przybyciu do portu Los Cristianos na wyspie Teneryfa w południowo-zachodniej Hiszpanii

fot. PAP/EPA/Miguel Barreto

ren Francji przez przejście w Irun sięgała około 300, to tylko w pierwszych dziewięciu dniach marca wyniosła co najmniej 900 osób. W kolejnych tygodniach zjawisko to nasiliło się jeszcze bardziej. „Zdecydowana ich większość dotarła do Hiszpanii, przypływając na Wyspy Kanaryjskie (…). Ich miejscem docelowym jest zazwyczaj jedno z państw Europy Środkowej" – twierdzi „El Independiente", przypominając, że według danych opublikowanych pod koniec grudnia ub.r. przez MSW Hiszpanii liczba imigrantów docierających do tego kraju w nielegalny sposób zwiększyła się w 2020 r. – pomimo pandemii koronawirusa – do poziomu 39,4 tys., czyli o prawie 29 proc.

Liczba migrujących do Hiszpanii spada w sierpniu, kiedy król Maroka spędza urlop na luksusowym jachcie na pełnym morzu – wówczas uaktywnia się marokańska straż wybrzeża.

Królewski urlop

Liczba obywateli Maroka udających się w kierunku Hiszpanii wodą drastycznie spada w sierpniu. Każdego roku. Zjawisko potwierdzają nie tylko statystyki MSW w Madrycie, ale również marokańska straż wybrzeża. Jej patrole pilnujące brzegu niezmiernie mocno uaktywniają się wtedy z powodu urlopu króla Maroka Muhammada VI, który na luksusowym jachcie spędza wówczas urlop na pełnym morzu. Komentatorzy zaznaczają, że sierpień to jedyny miesiąc w roku, kiedy wskutek ożywienia służb wybrzeża spada wyraźnie liczba napływających imigrantów. Dziennik „El Espanol" nie tylko wytyka marokańskim służbom zaniedbania, ale też zarzuca im celowe destabilizowanie sytuacji w kraju sąsiada poprzez zalew nielegalnych imigrantów. „Maroko wykorzystuje epidemię COVID-19 do osłabiania pozycji Hiszpanii poza Półwyspem Iberyjskim" – twierdzi madrycka gazeta, wskazując na niewystarczające wysiłki Rabatu w hamowaniu masowego napływu afrykańskich imigrantów na Wyspy Kanaryjskie.

Według „El Espanol" Maroko prowadzi również celową politykę osłabiania wpływów Madrytu w dwóch położonych w Afryce Północnej hiszpańskich enklawach: Ceucie i Melilli. Gazeta przypomniała, że w okresie epidemii władze tego afrykańskiego kraju utrudniały przepływ towarów i ludzi pomiędzy hiszpańskimi enklawami a Marokiem, osłabiając ich gospodarkę. „Celem tego świadomego działania (…), służącego zniszczeniu ich ekonomii, jest aneksja obu tych autonomicznych hiszpańskich miast przez Maroko" – twierdzi „El Espanol". Gazeta przypomina, że Rabat od marca utrzymuje zakaz przemieszczania się z Ceuty i Melilli na swoje terytorium i blokuje transport towarów, tłumacząc swoje decyzje rzekomym ryzykiem epidemicznym. „Władze Maroka już od 60 lat pokazują swoje zainteresowanie Ceutą i Melillą (…), hiszpańskimi enklawami, które nigdy nie znajdowały się pod marokańską flagą" – wskazał „El Espanol", odnotowując, że utrzymywanie się blokady ze strony Maroka może doprowadzić do zduszenia lokalnych gospodarek w ciągu najbliższych dwóch lat.

Tymczasem, jak wynika z lutowej ankiety ośrodka badawczego Sociometrica, za Pirenejami przybywa osób coraz podejrzliwiej przyglądających się sąsiadowi z południa. Sondaż dowodzi, że już ponad 83 proc. Hiszpanów uznaje kryzys imigracyjny na Wyspach Kanaryjskich za świadome działanie Maroka. Z kolei 73 proc. ankietowanych opowiada się również za natychmiastową deportacją przybywających na Wyspy Kanaryjskie afrykańskich imigrantów do krajów swego pochodzenia.

Rabat na zakupach militarnych

Na coraz większą niedbałość władz marokańskich w pilnowaniu swojej linii brzegowej wskazują też hiszpańskie dzienniki „ABC" oraz „El Faro de Ceuta". Twierdzą, że deklaracje marokańskich władz o rzekomym braku środków finansowych na skrupulatną kontrolę granic są fałszywe. Przypominają, że w ostatnim czasie Rabat otrzymał od Hiszpanii wsparcie na zakup pojazdów dla marokańskiej policji o wartości 8 mln euro. „Większy pożytek środki te przyniosłyby, gdyby zainwestowano je w lepsze wyposażenie dla hiszpańskich służb, w tym dla policji morskiej strzegącej wybrzeża" – ocenił „El Faro de Ceuta".

Z kolei główny dziennik Wysp Kanaryjskich „Canarias7" sugeruje, że nasilająca się w tym roku imigracja na archipelagu może być elementem dążenia Rabatu do umocnienia swoich wpływów w regionie północno-zachodniej Afryki, a także wymuszania na Madrycie przez Marokańczyków uznania ich zwierzchności nad Saharą Zachodnią. Gazeta twierdzi, że nie jest przypadkiem drastyczne nasilenie się napływu z marokańskiego wybrzeża młodych Afrykańczyków. Wskazuje na inne wrogie wobec Hiszpanii działanie podjęte przez Rabat w okresie pandemii, takie jak uchwalenie przepisów o przesunięciu w sposób jednostronny granicy morskiej Maroka do Wysp Kanaryjskich. Dziennik nazywa to „przykładem marokańskiego ekspansjonizmu", wskazując, że w ostatnich miesiącach Rabat intensywnie wzmacniał również swój arsenał militarny, m.in. o nowoczesne śmigłowce, drony, a także łódź podwodną. Tę ostatnią kupił w marcu od Rosji.

Madryt nie pozostaje w tyle. Pod koniec kwietnia ogłosił wzmocnienie swojej floty o najnowocześniejszą konwencjonalną łódź podwodną świata S-81 Isaac Peral. Licząca ponad 80 m długości jednostka, która posiada silniki paliwowe i elektryczne, jeszcze w pierwszej połowie roku przejdzie testy bezpieczeństwa u brzegów Hiszpanii. Dodatkowo w najbliższym czasie armia tego kraju wzbogaci się o kolejne trzy łodzie podwodne budowane przez hiszpańską spółkę Navantia: S-82, S-83 oraz S-84. Są one już w trakcie końcowych prac montażowych.

Trwa swoista wojna historyczna. Chyba każdy kraj prezentuje własną narrację dotyczącą dziejów swoich i regionu. Także Polska buduje swój przekaz, ale przebić się z nim jest trudno.

Wojna o polską historię

Piotr Kościński

Narracja Władimira Putina jest niemal stuprocentowo zgodna z tym, co mówiono za czasów ZSRR

fot. PAP/EPA/Alexei Danichev

Jesteśmy przedmiotem kolejnych ataków, zwłaszcza ze Wschodu. Było więcej niż pewne, że z okazji kolejnej rocznicy zakończenia II wojny światowej rosyjski prezydent Władimir Putin znów będzie wskazywać na rzekome polskie winy i dowodzić, że Związek Radziecki zawsze był państwem miłującym pokój.

Wiele osób i instytucji w naszym kraju usiłuje doprowadzić do tego, by nasza wersja historii – przede wszystkim ostatniej wojny – stała się znana w świecie. Efekty są jednak skromne.

Sowieckie widzenie dziejów

Narracja Władimira Putina jest niemal stuprocentowo zgodna z tym, co mówiono za czasów ZSRR. Przede wszystkim więc to Polska winna jest wywołania II wojny światowej. ZSRR oczywiście musiał podpisać pakt Ribbentrop–Mołotow, bo nie miał innego wyjścia. Zresztą, jak dowodził Putin, Stalin okazał się wstrzemięźliwy, bo wbrew umowie z Niemcami nie zajął Polski aż po Wisłę, wystarczyły mu Lwów, Brześć, Łuck i Białystok (oraz oddane potem Litwinom Wilno). A poza tym, ostatecznie w 1945 r. to Sowiety wygrały wojnę z Niemcami, nikt inny.

W czerwcu 2020 r. Putin opublikował artykuł dotyczący II wojny światowej w konserwatywnym amerykańskim dwumiesięczniku „The National Interest". Ten artykuł dobitnie pokazuje kierunek rosyjskiej propagandy. Putin na przykład obwinił Polskę o blokowanie działań ZSRR mających doprowadzić do stworzenia koalicji antyhitlerowskiej przed 1939 r. Tymczasem wiadomo, że ZSRR chciał wówczas uzyskać prawo przejścia Armii Czerwonej przez terytorium Polski w dowolnym momencie, zgodnie z własną decyzją, a nie np. na polską prośbę. Czyli Armia Czerwona mogłaby wkroczyć do Polski, a potem w naszym kraju pozostać. Tak jak stało się 17 września 1939 r. i tak jak stało się w 1944 r. Nic dziwnego, że polski rząd się na to nie zgodził.

A wybielając podpisanie przez ZSRR paktu Ribbentrop–Mołotow, rosyjski prezydent sugeruje też, że mogły istnieć jakieś tajne protokoły lub aneksy do umów innych krajów z Niemcami (w domyśle – antysowieckie), nie pisząc jednak, kto mógł je zawrzeć (może Polska?). To rzucanie bezpodstawnych oskarżeń, bo wiemy z pewnością tylko o jednym tajnym protokole – w pakcie Ribbentrop–Mołotow, dzielącym Polskę, Rumunię i kraje bałtyckie między Berlin i Moskwę.

Teraz Putinowi przyszedł w sukurs Aleksander Łukaszenka. Oskarżył Polskę o „próby heroizacji bandytów i przestępców wojennych". – Nigdy nie wspominaliśmy o okupowaniu przez Polskę znacznej części białoruskiego terytorium w latach 20. i 30. ubiegłego wieku. Ale widocznie nadszedł czas, by powrócić do tego tematu i dokładnie go zbadać z udziałem historyków i politologów, co zresztą już zaczęliśmy robić – podkreślił.

Są już historycy aktywnie prezentujący negatywną rolę Polski w historii Białorusi. Najważniejszym jest prof. Igor Marzaliuk,

deputowany do parlamentu. Jego zdaniem Białorusini z radością przyjęli wkroczenie Armii Czerwonej 17 września 1939 r., i to mimo sowieckich represji, sugerując w ten sposób, że były one znacznie łagodniejsze niż działania polskich władz w okresie międzywojennym. Marzaliuk jest zdania, że Polska powinna przeprosić za swą historię: „Wzywamy do elementarnej sprawiedliwości. Elementarnej. Trzeba powiedzieć: «Przebaczcie nam»".

Niemiecka propaganda górą

Podstawowym problemem z udziałem Polski w II wojnie światowej jest to, że nie udało się nam „przebić" z własną narracją. Już po wrześniu 1939 r. Niemcy i Sowieci stworzyli liczne filmy propagandowe, które wciąż żyją swoim własnym życiem. Oto na przykład w powstałym w 1941 r. niemieckim filmie „Kampfgeschwader Lützow" polska kawaleria we wrześniu 1939 r. atakuje niemieckie wozy pancerne – naszych ułanów odgrywali słowaccy kawalerzyści w polskich hełmach piechoty. Te ujęcia do dziś pokazywane są w brytyjskich i amerykańskich filmach dokumentalnych jako autentyczne zdjęcia z 1939 r. Podobnie wykorzystywane są sceny, jak rzekomi polscy artylerzyści podczas ataku niemieckich czołgów oddają jeden strzał, porzucają działo i uciekają w popłochu.

Film o małżeństwie Żabińskich, ratującym Żydów, nakręcili Amerykanie w Pradze. Ani jedno ujęcie nie powstało w Warszawie.

A w sowieckim filmie „Wietier z wostoka" („Wiatr ze wschodu") we wrześniu 1939 r. polscy ułani co prawda nie szarżują na czołgi, ale za to zajmują się walką z uciśnionymi przez polską hrabinę ukraińskimi chłopami – palą ich wieś. Na szczęście wkracza Armia Czerwona i wyzwala prześladowanych Ukraińców.

„Kampfgeschwader…" to dzieło nazistowskiej propagandy i w całości nie można go obejrzeć, ale jego fragmenty wciąż żyją. Filmy sowieckie, także pseudodokument „Wyzwolenie" i filmy fabularne, jak „Marzenie" i „Rodzina Janusz", opowiadające o złej, okrutnej Polsce i radosnym pochodzie Armii Czerwonej 17 września 1939 r., są pokazywane w Rosji i dostępne na różnych portalach. Co my możemy przeciwstawić tej propagandzie?…

W zasadzie jedynie „Katyń" w reżyserii Andrzeja Wajdy. W Polsce obejrzało go na dużym ekranie kilka milionów widzów, a za granicą – nie wiadomo; w USA zarobił 118 tys. dolarów, co oznacza, że obejrzało go tam w kinach nie więcej niż 10 tys. widzów. Natomiast w Rosji widziało go 3,8 miliona osób – tyle że w zasadzie jedynie podczas emisji w rosyjskiej telewizji w kwietniu 2010 r. Ostatnio nie wyprodukowano w Polsce żadnego dobrego filmu o wrześniu 1939 r., w tym też o sowieckiej agresji. Nie mamy więc co pokazać za granicą.

Nieznana grupa Ładosia

W czasie gdy w zachodnich mediach uporczywie pojawiają się zwroty „polskie obozy koncentracyjne", a w izraelskich mediach mówi się o Polakach, którzy pomagali Niemcom mordować Żydów, bardzo słabo do międzynarodowej społeczności przebija się historia „grupy Ładosia", choć może ona być kanwą niejednego sensacyjnego filmu czy książki.

Aleksander Ładoś był podczas wojny polskim posłem w Szwajcarii. Wspomagał go m.in. Konstanty Rokicki, konsul w Bernie, a współpracował z nimi Abraham Silberschein, były poseł na Sejm i twórca komitetu ratunkowego RELICO. Silberschein szykował listy Żydów, których trzeba ratować, a Rokicki kupował paszporty Paragwaju, które potem przemycano do okupowanej Polski (zresztą, trafiały i do innych krajów). Wystawiono ich co najmniej 2 tys. Oprócz tego grupa Ładosia kupowała paszporty Hondurasu, Haiti i innych państw. Silberschein podawał w styczniu 1944 r., że w taki sposób udało się ocalić 10 tys. Żydów.

W 2019 r. pod redakcją Jakuba Kumocha opublikowano listę nazwisk blisko 3,3 tys. uratowanych – co najmniej 5 tys. nazwisk nie udało się ustalić. Wspomniany tu Jakub Kumoch był w latach 2016-2020 ambasadorem RP w Bernie (obecnie kieruje polską ambasadą w Ankarze) i położył wielkie zasługi, badając działalność grupy Ładosia. Udało mu się znaleźć wiele ważnych dokumentów. Teraz wiadomo na przykład, że nie była to jakaś indywidualna akcja, ale przedsięwzięcie uzgodnione z rządem emigracyjnym w Londynie.

Putin obwinia Polskę o blokowanie działań ZSRR mających doprowadzić do stworzenia koalicji antyhitlerowskiej przed 1939 r.

O działaniach grupy pisały polskie media; w 2019 r. izraelski instytut Jad Waszem przyznał konsulowi Rokickiemu tytuł „Sprawiedliwego wśród Narodów Świata", ale nie uhonorował Aleksandra Ładosia, co spotkało się z protestami zarówno rodziny Rokickiego, jak i grupy ocalonych. Jad Waszem uznał Ładosia za „podwładnego" konsula Rokickiego, nie zauważając, że było odwrotnie.

Ta niesamowita wręcz historia wciąż czeka na godne upamiętnienie czy to w literaturze, czy w filmie. Ale może czekać długo. Paradoksem jest, że dzieje Jana Żabińskiego, dyrektora warszawskiego zoo, i jego żony Antoniny, którzy podczas okupacji ratowali Żydów, wywożąc ich z getta, sfilmowane zostały przez… Amerykanów. Co więcej, film „Azyl" („The Zookeeper's Wife") nakręcony został w 2017 r. w Pradze – ani jedno ujęcie nie powstało w Warszawie! Obok Amerykanów w obrazie tym występują głównie Czesi…

Wspomniany już ambasador Kumoch prowadził też w mediach dość osamotnioną polemikę z prof. Janem Grabowskim, który twierdził, że podczas wojny Polacy zamordowali 200 tys. Żydów. Grabowski powoływał się na książkę historyka Szymona Datnera „Dalej jest noc". Kumoch wykazał jednak, że Datner nic takiego nie napisał – Grabowski mylnie zinterpretował podane przez niego liczby. Problem polega na tym, że w izraelskich mediach pojawiły się artykuły cytujące Grabowskiego jako autorytet – a dziennikarze nie zadali sobie trudu, by sprawdzić źródło, czyli przeczytać „Dalej jest noc"…

Trudne wysiłki

Ale też trzeba przyznać, że dzieje się sporo rzeczy pozytywnych. W ostatnich latach w kilkudziesięciu dziennikach, tygodnikach i portalach internetowych na całym świecie w ramach projektu „Opowiadamy Polskę światu" ukazały się publikacje naukowców, historyków i polityków dotyczące historii Polski. Inicjatorem projektu jest Instytut Nowych Mediów kierowany przez Eryka Mistewicza, a partnerem – Instytut Pamięci Narodowej. Ten sam INM wspólnie z Polską Fundacją Narodową zorganizował kampanię „Trust that must not die" („Prawda, która nie może umrzeć"), podczas której artykuły czołowych polskich polityków ukazały się m.in. w amerykańskim „The Washington Post", niemieckim „Die Welt" i francuskim „Le Figaro".

O prawdziwą polską historię walczą organizacje polonijne, wspierane przez polskie placówki dyplomatyczne; rozmaite działania podejmują organizacje społeczne – autor tego artykułu społecznie redaguje trójjęzyczny portal Kresy 1939 o sowieckiej agresji na Polskę (kresy1939.pl).

Tego wszystkiego jest jednak za mało. Do ludzi przemawiają multimedia, przemawia film. Najważniejsze jest nie to, by były „słuszne", ale by były naprawdę wysokiej jakości. O to musimy wspólnie zadbać.

ks. Jacek Stefański

Określenie „Nazarejczyk" odnosimy zazwyczaj do Jezusa Chrystusa. W jakim sensie odnosi się ono również do św. Józefa?

Święty Józef Nazarejczyk

Św. Mateusz kończy opis dzieciństwa Pana Jezusa stwierdzeniem, że Józef przybył do Nazaretu i tam się osiedlił. Następnie zaznacza, że tak miała się spełnić zapowiedź Proroków: „Nazwany będzie Nazarejczykiem" (Mt 2, 23). Jednak słów tych nie znajdziemy nigdzie więcej w Piśmie Świętym. Jak więc należy je zrozumieć?

Kluczem jest skupienie się ewangelisty na jednej osobie, mimo że pisze o powrocie całej Świętej Rodziny do Nazaretu. Tą osobą jest św. Józef.

Kto będzie Nazarejczykiem?

Nazwa Nazaret – *Naceret* – wywodzi się od hebrajskiego słowa *necer*, czyli gałąź. A zatem określenie „Nazaret" można przetłumaczyć jako „miejsce Gałęzi". Jest to znamienne, bo niektórzy prorocy mówili o przyszłym Mesjaszu jako wyrastającej roślinie (por. Jr 33, 15; Za 6, 12). Wśród nich to Izajasz zapowiedział, że „wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści odrośl (*necer*) z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański…" (Iz 11, 1-2). Wspomniany powyżej Jesse był ojcem króla Dawida, od którego miał się wywodzić Mesjasz. Ciekawe, że to właśnie z Księgi Proroka Izajasza w synagodze w Nazarecie wiele wieków później Pan Jezus przeczyta: „Duch Pana Boga nade mną" (Łk 4, 18; por. Iz 61, 1).

Gdy Izajasz pisał, że z pnia Jessego wyrośnie różdżka, a z niej gałąź, na której spocznie Duch Pański – nawiązał do Mesjasza. Tak to zawsze rozumieli Żydzi oraz Ojcowie Kościoła. Czy chodziło tylko o Mesjasza? Przecież Izajasz nie pisał o pniu Dawida, lecz o pniu ojca Dawida – Jessego. Otóż tradycja żydowska tłumaczyła tę różnicę faktem, że Dawid był grzeszny i wobec tego Izajasz, nie chcąc pisać, że to od grzesznego człowieka będzie wywodził się Mesjasz, zaznaczył, że Mesjasz będzie się wywodził od Jessego.

Daje to wiele do myślenia, że Prorok, pisząc o Dawidowym pochodzeniu Mesjasza, nawiązuje do postaci ojca. A kim był św. Józef wobec Mesjasza? Był Jego przybranym ojcem, który podjął za Niego decyzję, aby wrócić do Nazaretu i tam się osiedlić. Stąd też odkrywczy wniosek: słowa „nazwany będzie Nazarejczykiem" dotyczą nie tylko Pana Jezusa, ale również św. Józefa.

Euzebiusz o Nazarecie

Starożytny historyk Euzebiusz z Cezarei (ok. 260-340) odkrył, że po śmierci ostatniego panującego króla Judei, Sedecjasza, rodzina królewska przeszła „do podziemia", przesiedlając się. Wynikało to z obawy, że okupanci ziemi Izraela mogliby dostrzec w osobach wywodzących się z rodu Dawida możliwych rywali. W związku z tym, jak zaznaczył Euzebiusz, członkowie Dawidowej dynastii, którzy przetrwali najazd Babilończyków w roku 587 i nie zostali wygnani do Babilonii, opuścili Judeę i udali się do Galilei, a dokładnie do okolic Nazaretu, gdzie nabyli ziemię. W ten sposób starożytny pisarz z Cezarei tłumaczył, dlaczego Józef, będąc z betlejemskiego rodu Dawida, znalazł się w Nazarecie.

Natomiast od św. Łukasza dowiadujemy się, że Józef był nie tylko z rodu Dawida, ale i z jego domu (por. 2, 4). Oznacza to, że przynależność Józefa do rodu Dawida, o której poświadcza genealogia zapisana przez ewangelistę Mateusza, polegała nie tylko na jego królewskim pochodzeniu, lecz również na jego królewskiej godności, aczkolwiek ukrytej. Z tego powodu jego związek z Nazaretem jest niebywale ważny nie tylko z racji decyzji jego przodków, aby tam zamieszkać, ale przede wszystkim ze względu na słowa: „nazwany będzie Nazarejczykiem". Inaczej mówiąc, decyzja przodków Józefa o przesiedleniu się z okolic Betlejem i Jerozolimy w okolice Nazaretu była zapowiedzią przeniesienia siedziby Mesjasza z Judei do Galilei.

Jak już zauważyliśmy, słowa „nazwany będzie Nazarejczykiem" nie pojawiają się nigdzie w Starym Testamencie, ale właśnie z tego powodu św. Mateusz podaje formułę, że „tak miało się spełnić słowo Proroków". Ewangelista używa liczby mnogiej – „Proroków" – zamiast pojedynczej – „Prorok" – bo chce uprzedzić, że tym razem nie cytuje ze Starego Testamentu w sposób dosłowny, lecz ogólny. Tak więc miejscowość Nazaret została domyślnie wpisana w prorocki wątek mówiący o Mesjaszu w kategoriach wyrastającej tajemniczej rośliny. Był to nobilitujący czynnik dla tej małej galilejskiej miejscowości, mimo że nazwa „Nazaret" nigdzie w Starym Testamencie nie występuje.

Poza tym, skoro od początku zamieszkał tam przyszły opiekun Zbawiciela, miasto Nazaret stało się miejscem Bożego wybrania. Nie może nas zatem dziwić to, że Józef z Rodziną zdecydował się tam ponownie osiedlić. Może nas jednak zadziwić coś innego: dlaczego Józefowe miasto miało tak złą renomę?

Coś dobrego z Nazaretu

Przyjęło się przekonanie, że galilejski Nazaret za czasów Pana Jezusa był miastem, na które patrzono z pogardą. Ogólnie mówiąc, Galilea nie cieszyła się dobrą reputacją. Była rejonem uważanym za synkretyczny, gdzie za czasów północnego królestwa Izraela naród ciągle odwracał się od Boga, a za czasów najazdu asyryjskiego na tej ziemi osiedlili się poganie. Poza tym w Nowym Testamencie do niesławnego myślenia o Nazarecie przyczynili się nie tylko mieszkańcy tego miasta, wyrzucający z niego Pana Jezusa; nie tylko napis nad Chrystusowym krzyżem określający Mesjasza jako Nazarejczyka i nie tylko pogarda względem uczniów Chrystusa.

Najprawdopodobniej do wielowiekowego niechlubnego statusu Nazaretu nawet w myśleniu późniejszych chrześcijan mogły się znacznie przyczynić słowa jednego z przyszłych apostołów, Natanaela (Bartłomieja). Gdy bowiem usłyszał od Filipa o odnalezieniu „Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy – Jezusa, Syna Józefa, z Nazaretu", zapytał: „Czy może być co dobrego z Nazaretu?" (J 1, 45-46). Wyciągamy zatem wielowiekowy wniosek, że miasto Nazaret nie cieszyło się dobrą opinią. Jednak inaczej wnioskowali niektórzy Ojcowie Kościoła, zwłaszcza św. Augustyn i św. Cyryl Aleksandryjski. Jako znakomici znawcy

Wnętrze domu Świętej Rodziny w Nazarecie

fot. xhz

języka greckiego stwierdzili, że słowa Natanaela w tekście greckim nie musiały być zapytaniem, lecz stwierdzeniem. Inaczej mówiąc, Natanael mógł stwierdzić: „Z Nazaretu może coś dobrego przyjść!”, a nie zapytać: „Czy może być co dobrego z Nazaretu?”. Możliwe, że ów przyszły apostoł miał na myśli słowa Izajasza dotyczące odrośli – *necer* – od której wywodzi się nazwa Nazaret – *Naceret*. Wówczas zachęta Filipa „Chodź i zobacz” byłaby zaproszeniem, aby Natanael przekonał się, że rzeczywiście coś dobrego mogło przyjść z Nazaretu.

Ten sposób odczytania słów Natanaela pomaga nam lepiej zrozumieć coś, do czego nie jesteśmy przyzwyczajeni: Ludzie słuchający Chrystusa w czasach, gdy wędrował po Galilei, potrafili szybciej od nas skojarzyć wydarzenia ze starotestamentowymi proroctwami. Dowodem na to jest postawa apostołów, którzy po zmartwychwstaniu określali Syna Bożego jako Jezusa Chrystusa z Nazaretu (por. Dz 3, 6). Podobnie uczynili to aniołowie w dzień zmartwychwstania (por. Mk 16, 6). Czy uczyniliby to, gdyby określenie „Nazarejczyk” było pogardliwe?

Jezus Nazarejczyk

Bez względu na to, jaka rzeczywiście była reputacja Nazaretu, wolno stwierdzić, że pragnienie Pana, aby być utożsamionym z miejscem, gdzie nie był mile widziany, wpisuje się w uniżenie i ogołocenie, jakie podjął, gdy przyjął ludzką naturę. Nawet jeżeli Nazaret rzeczywiście nie cieszył się pozytywną renomą, faktem jest, że Chrystus utożsamiał się z tym miastem. Ukazując się św. Pawłowi na drodze do Damaszku, zawołał: „Ja jestem Jezus Nazarejczyk, którego ty prześladujesz” (Dz 22, 8). Nie byłoby tych słów, gdyby nie wcześniejsza decyzja Józefa, aby do Nazaretu wrócić. Z tej decyzji wynikał kierunek późniejszego publicznego działania Syna Bożego, który to właśnie w Galilei powołał swoich apostołów, na których ustanowił Kościół.

Możemy nawet powiedzieć, że gdy Pan Jezus powiedział Samarytance, iż „ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca” (J 4, 21), mógł mieć na myśli również to, że pierwszą nową świątynią Nowego Przymierza był w pewnym sensie dom Świętej Rodziny w Nazarecie, czyli dom Józefa. W centrum tej nowej świątyni nie było już miejsca pustego po zaginionej Arce Przymierza, lecz miejsce zajęte przez Boga, który stał się Człowiekiem. To nie Betlejem, miejsce Jego narodzenia, stało się pierwszą siedzibą Boga Wcielonego, lecz Nazaret, gdzie został poczęty w łonie Niepokalanej Dziewicy zaślubionej przeczystemu małżonkowi.

To nie Betlejem stało się pierwszą siedzibą Boga Wcielonego, lecz Nazaret, gdzie został poczęty w łonie Niepokalanej Dziewicy.

Bez kompleksów

Pan Jezus nigdy nie mówił źle o Nazarecie, mimo że to miejsce zasługiwało na Jego naganę. Było to miasto Józefa i jego Niepokalanej Małżonki. Była to miejscowość, w której Chrystus dorastał i napełniał się mądrością (por. Łk 2, 40). Było to miejsce zapowiedziane przez Proroków jako „dom” Mesjasza.

My też mamy swój dom, który nazywamy ziemską ojczyzną. Czwarte przykazanie wymaga, abyśmy się przyczynili do jej rozwoju i dbali o jej dobre imię. Czyńmy to przez pogłębianie rzetelnej wiedzy na temat historii i kultury Polski. Bądźmy solidarni w myśleniu o ojczyźnie, a nie jak zakompleksieni ludzie, wpadający w gniew w wyniku stwierdzenia, że katastrofa pod Smoleńskiem była zamachem. Szanujmy polski język i używajmy polskich słów zamiast obcych – zwłaszcza angielskich – neologizmów. Wracajmy do tradycyjnych polskich pieśni świątecznych, których głębia przerasta liczne puste współczesne piosenki pseudoreligijne. Z nowoczesności nie wykluczajmy pamięci narodowej i mądrości przodków.

Tak jak Józef czerpał wiedzę ze słowa Bożego i realizował zapowiedzi Proroków, tak też my, korzystając z tego samego źródła od ponad tysiąca lat w domu, którym jest Kościół katolicki, winniśmy realizować plan Boży względem ojczyzny. Polska jest naszym Nazaretem. Nie zapominajmy o tym.

Autor jest kapłanem diecezji ełckiej, doktorem biblistą, urodził się i wychował w Izraelu

fot. xhz

TYLKO JEZUS TAK KOCHA

Bywa tak w naszym życiu, że podczas próby wiary lub ludzkiego kryzysu pytamy Pana Boga: Czy Ty mnie jeszcze kochasz? Pytanie to ważne i potrzebne, o ile nie jest końcem relacji, lecz jej nowym etapem; miejscem, w którym na nowo odkrywam, że moje życie nie ma żadnego sensu, jeśli nie ma w nim miłości. I to nie tylko tej miłości ludzkiej, małżeńskiej, rodzicielskiej, ale przede wszystkim Bożej miłości. Bo to właśnie ona jest zasadą i fundamentem mojego życia.

Słowa dzisiejszej ewangelii są właśnie takim potwierdzeniem i ponownym wyznaniem przez Pana Jezusa miłości do każdego z nas. Jezus mówi: „Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem". Gdy spróbujemy przyjrzeć się miłości Ojca i Syna, to dostrzeżemy, że ta miłość to całkowite zjednoczenie. Jezus przecież w innym miejscu mówi: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy" (J 10, 30). Znaczy to tyle, że skoro Jezus kocha nas tak, jak Ojciec kocha Jezusa, to nikt ani nic nie jest w stanie pokochać nas tak jak On. Odkrycie tej prawdy to najcenniejsza wartość w życiu. Odkrycie, że z wartości wyłania się również prawda o życiu wiecznym. Przecież Bóg nie może nas kochać tylko na chwilę, ale On kocha miłością odwieczną i wieczną. Można by zatem wykrzyknąć w duchowej radości: Ja nigdy nie umrę, zawsze będę żył, bo Bóg mnie kocha!

Trzeba jednak dostrzec dalszy ciąg wypowiedzi Jezusa, mówiącej o zachowywaniu przykazań i jednoczesnym trwaniu w miłości. Jakby Pan Jezus chciał powiedzieć: Udowodnij swoją miłość do mnie! I nie ma w tym nic dziwnego, przecież miłość domaga się czynu, świadectwa, postawy.

W dzisiejszych czasach wielu ludzi przeżywa kryzys wiary, odchodzi od Kościoła, neguje rolę księży, buntuje się na hierarchiczną strukturę wspólnoty, karmi się skandalami i medialnymi doniesieniami o złych pasterzach. Zupełnie nie zauważają, że jest to pułapka Szatana, który próbuje oddzielić człowieka od Jezusa poprzez zniszczenie obrazu Kościoła. Pokusa złego ducha przejawia się w tym, że człowiekowi zaczyna się wydawać, że może żyć z Jezusem bez Kościoła i wspólnoty, że lepiej będzie dla niego, jeśli będzie się trzymał z dala od księży i skostniałej wspólnoty, a jednocześnie będzie bliżej Boga. Sztuczka polega jednak na tym, że z czasem człowiek zaczyna odczuwać wrogość wobec instytucji i ludzi Kościoła, a ostatecznie zaczyna walczyć z Bogiem, na samym końcu stwierdzając w zgryzocie i buncie serca: Nie ma Boga! Bóg umarł!

Dlatego tak ważne jest, by dostrzec, że istotą prawdziwej miłości jest nie deklaracja, ale czyn i postawa. I gdy dzisiaj sam Jezus wyznaje nam miłość, zapewniając nas, że będzie nas kochał na całą wieczność, to może w ramach i naszej odpowiedzi zapytajmy się we własnym sumieniu: Jezu, czy ja Ciebie prawdziwie kocham? Czy swoim codziennym życiem odpowiadam na Twoją miłość? Jak przeżywam przyjaźń z Jezusem, do której On Mnie zaprasza?

ks. Rafał Jabłkowski
Autor jest wikariuszem w parafii św. Szczepana w Warszawie-Lewandowie

VI NIEDZIELA WIELKANOCNA

9 maja 2021

Czytanie z Dziejów Apostolskich
10, 25-26. 34-35. 44-48

Kiedy Piotr wchodził, Korneliusz wyszedł mu na spotkanie, padł mu do nóg i oddał pokłon. Piotr podniósł go ze słowami: „Wstań, ja też jestem człowiekiem". Wtedy Piotr przemówił: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie". Kiedy Piotr jeszcze mówił o tym, Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali nauki. I zdumieli się wierni pochodzenia żydowskiego, którzy przybyli z Piotrem, że dar Ducha Świętego wylany został także na pogan. Słyszeli bowiem, że mówią językami i wielbią Boga. Wtedy odezwał się Piotr: „Któż może odmówić chrztu tym, którzy otrzymali Ducha Świętego tak samo jak my?". I rozkazał ochrzcić ich w imię Jezusa Chrystusa. Potem uprosili go, aby zabawił u nich jeszcze kilka dni.

Psalm responsoryjny
98, 1b-4

Refren: Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie.

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
albowiem uczynił cuda.
Zwycięstwo Mu zgotowała Jego prawica
i święte ramię Jego.

Pan okazał swoje zbawienie,
na oczach pogan objawił swą sprawiedliwość.
Wspomniał na dobroć i na wierność swoją
dla domu Izraela.

Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemio,
cieszcie się, weselcie i grajcie.

Czytanie z Pierwszego listu św. Jana Apostoła
4, 7-10

Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością. W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja
Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę,
a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego.

Słowa Ewangelii według świętego Jana 15, 9-17

Jezus powiedział do swoich uczniów:„Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wy Mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili i by owoc wasz trwał – aby Ojciec dał wam wszystko, o cokolwiek Go prosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali".

Kalendarium liturgiczne

Poniedziałek, 10 maja
Dzień powszedni albo wspomnienie św. Jana z Avila, kapłana i doktora Kościoła
Czytania mszalne: Dz 16, 11-15; Ps 149, 1b-6a. 9b; J 15, 26 – 16, 4a

Wtorek, 11 maja
Czytania mszalne: Dz 16, 22-34; Ps 138, 1b-3. 7e-8; J 16, 5-11

Środa, 12 maja
Dzień powszedni albo wspomnienie świętych męczenników Nereusza i Achillesa
Czytania mszalne: Dz 17, 15. 22 – 18, 1; Ps 148, 1b-2. 11-14c; J 16, 12-15

Czwartek, 13 maja
Dzień powszedni albo wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej
Czytania mszalne: Dz 18, 1-8; Ps 98, 1b-4; J 16, 16-20

Piątek, 14 maja
Święto św. Macieja Apostoła
Czytania mszalne: Dz 1, 15-17. 20-26; Ps 113, 1b-8; J 15, 9-17

Sobota, 15 maja
Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Zofii Maciejowskiej Czeskiej
Czytania mszalne: Dz 18, 23-28; Ps 47, 2-3. 8-10; J 16, 23b-28

fot. PAP/EPA/Vatican Media Handout

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

CHRZEŚCIJAŃSKA MEDYTACJA

Dzisiejsza katecheza poświęcona jest medytacji. Dla chrześcijanina „medytować" to znaczy stanąć przed wielką kartą Objawienia i zagłębić się w jej tajemnice, aby przyjąć ją w pełni i uczynić swoją własną. Każda modlitwa człowieka ochrzczonego przechodzi przez wielką bramę, którą jest Jezus Chrystus. Jeśli jakieś doświadczenie modlitwy daje nam pokój wewnętrzny, opanowanie siebie lub jasność co do drogi, którą mamy podążać, to są to niejako uboczne skutki łaski modlitwy chrześcijańskiej, będącej spotkaniem z Jezusem.

Termin „medytacja" miał na przestrzeni dziejów różne znaczenia. Także w obrębie chrześcijaństwa odnosi się do różnych doświadczeń duchowych. „Metody rozmyślania są tak zróżnicowane jak mistrzowie życia duchowego". Wszystkie są ważne i godne praktykowania, ponieważ mogą pomóc, aby doświadczenie wiary stawało się całkowitym aktem osoby. Starożytni mawiali, że organem modlitwy jest serce, i w ten sposób tłumaczyli, że to cała osoba wchodzi w relację z Bogiem. Katechizm precyzuje: „Rozmyślanie pobudza myśl, wyobraźnię, uczucie, pragnienie. Takie uaktywnienie jest konieczne do pogłębienia pewności wiary, pobudzenia nawrócenia serca i umocnienia woli, by iść za Chrystusem" (n. 2708).

Oto zatem łaska modlitwy chrześcijańskiej: Chrystus nie jest daleko, lecz jest zawsze w relacji z nami. Każda chwila ziemskiego życia Jezusa, dzięki łasce modlitwy i Duchowi Świętemu, może stać się dla nas współczesną. Nie ma takiej karty Ewangelii, na której nie byłoby dla nas miejsca. Medytacja, dla nas chrześcijan, jest sposobem na spotkanie z Jezusem, a w ten sposób na odnalezienie siebie samych.

Podczas audiencji ogólnej 28 kwietnia

PRZECIW OBOJĘTNOŚCI

Patrząc z centrum, ma się widzenie „osłodzone" i zniekształcone, podczas gdy z peryferii widzi się rzeczywistość surową, realną, bez żadnej maski. W pomieszczeniach Penitencjarii Apostolskiej znajduje się fotografia wykonana przez dobrego fotografa. Nosi ona tytuł Obojętność. Przedstawia kobietę, która wychodzi po posiłku z restauracji, w rękawiczkach, futrze i kapeluszu. Obok niej jest jeszcze jedna kobieta, z kulą, biedna, chuda, stara, która prosi o jałmużnę. Są obok siebie, ale pierwsza patrzy w drugą stronę.

Obojętność to wielkie zło, które tworzy świat egocentryczny, zwrócony do siebie. „Globalizacja obojętności" jest jednym ze słów, których użyłem bezpośrednio na Lampeduzie. Dzisiaj obojętność jest sposobem na obronę siebie. To kwarantanna, którą wybieram dla siebie, aby chronić się przed wirusem rzeczywistości. Zaś z przedmieść można zobaczyć rzeczywistość bez makijażu.

Z wywiadu papieża Franciszka dla czasopisma „Studia Moralia", wydawanego przez Akademię Alfonsjańską w Rzymie

Co z reparacjami?

Radosław Molenda

Kolejna rocznica zakończenia II wojny światowej to okazja, by przypomnieć temat reparacji wojennych Niemiec dla Polski. Na jakim etapie jesteśmy i dlaczego warto się o nie starać?

Dyskusje trwają – tak można najkrócej podsumować zagajony temat. Rozmowy zastąpiły realne działania i dotyczą nie tylko zasadności reparacji i szans na ich uzyskanie, ale też m.in. kryteriów obliczania ich kwotowego wymiaru, czy też drogi, na której moglibyśmy się o reparacje starać. Tak czy inaczej od wielu miesięcy w sprawie reparacji prócz dyskusji oraz tu i ówdzie pojawiających się medialnych analiz – nie dzieje się nic.

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Trudne przywracanie pamięci

Przypomnijmy na początek, że w historii świata żadne inne państwo nie zostało pozbawione tak wielkiej części swoich zasobów ludzkich i materialnych, jak Polska podczas II wojny światowej. Niemcy obrócili wniwecz 38 proc. narodowego majątku, w tym około dwóch trzecich zakładów przemysłowych. W Warszawie całkowicie zniszczonych było 44 proc. budynków, a w samym Śródmieściu – 71 proc. Ponadto Niemcy wymordowali 5,9 mln (17 proc.) polskich obywateli. Jak wycenić tę stratę? Na Międzynarodowej Konferencji Reparacyjnej w Paryżu w 1946 r. wyliczono ją w samym majątku rzeczowym na 16,9 mld ówczesnych dolarów, a rok później polskie rządowe Biuro Odszkodowań Wojennych oszacowało nasze straty na 49 mld ówczesnych, czyli ok. 850 mld dzisiejszych dolarów, a więc ok. 3 bln zł.

Pierwszym, który postanowił ruszyć z posad trwający kilkadziesiąt lat konsensus w sprawie rzekomego zrzeczenia się przez Polskę odszkodowań wojennych od Niemiec, był publicysta, specjalista od prawa międzynarodowego i swego czasu wysoki urzędnik MSW i MON dr Grzegorz Kostrzewa-Zorbas. Wyniki swojego dochodzenia przedstawił pod koniec września 2014 r. na łamach tygodnika „wSieci" (nr 40/2014), dokumentując, że Polska nigdy formalnie nie zrzekła się odszkodowań od Niemiec za straty poniesione podczas II wojny światowej. Wprawdzie 23 września 1953 r. ówczesny szef MSZ w imieniu PRL-owskich władz ustnie, pod dyktando ZSRR, podczas debaty Zgromadzenia Ogólnego ONZ zrzekł się prawa do „spłaty odszkodowań na rzecz Polski", deklaracja ta jednak była pełna nieścisłości i nie ma – jak tłumaczy dr Kostrzewa-Zorbas – żadnej mocy prawnej. Co ważniejsze, takie zrzeczenie się przez Polskę niemieckich odszkodowań wojennych – w formie aktu prawnego czy choćby jednostronnej deklaracji – nie znalazło się (nie zostało notyfikowane) w najważniejszym biurze na świecie: mieszczącym się na nowojorskim Manhattanie Biurze Spraw Prawnych ONZ. A bez tego dokumentu – jak czytamy w artykule „wSieci" – żadne państwo ani jakikolwiek organ międzynarodowy, włącznie ze Zgromadzeniem Ogólnym ONZ i Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości, nie może powoływać się na brak podstaw Polski do ubiegania się o reparacje wojenne.

Żadne inne państwo nie zostało pozbawione tak wielkiej części swoich zasobów ludzkich i materialnych, jak Polska podczas II wojny światowej.

Tematowi reparacji nadał bieg latem 2017 r. Jarosław Kaczyński, który na konwencji Zjednoczonej Prawicy przypomniał, że „Polska nigdy się nie zrzekła odszkodowań za straty wojenne". Berlin na stwierdzenie lidera PiS zareagował szybko tłumaczeniem, że „sprawa z punktu widzenia moralnego, finansowego i politycznego jest dla Niemiec zamknięta". I tej narracji dyplomacja niemiecka twardo trzyma się do dziś. Nie da się jednak zaprzeczyć, że niemal wszystkie argumenty wysuwane przez Niemcy i sceptyków wobec wypłacenia Polsce reparacji opierają się nie tyle na istniejących przepisach prawa międzynarodowego, ile na subiektywnym uznaniu rangi – jako wiążących prawnie i zamykających sprawę – oświadczeń takich jak to z 1953 r. czy „Traktat 2+4" o zjednoczeniu Niemiec z 1990 r.

W połowie 2017 r. sprawa reparacji niemieckich wobec Polski nabrała tempa. Wyznaczony do tego zadania poseł PiS Arkadiusz Mularczyk zamówił w Biurze Analiz Sejmowych ekspertyzę dotyczącą możliwości dochodzenia przez Polskę odszkodowań od Niemiec za szkody wyrządzone w trakcie II wojny światowej, a pod koniec

września z inicjatywy PiS powstał parlamentarny zespół ds. reparacji wojennych, mający oszacować ich wysokość.

Z zadania tego – mimo deklaracji – wspomniany zespół nie wywiązał się do końca VIII kadencji Sejmu, a w nowej kadencji od listopada 2019 r. już nowego zespołu nie powołano. Poseł Mularczyk zapowiedział, że mimo wszystko prace będą kontynuowane, a 1 września 2020 r. zadeklarował, że „raport ws. wysokości odszkodowania od Niemiec dla Polski za zniszczenia podczas II wojny światowej jest finalizowany i tłumaczony na języki niemiecki i angielski". I do dziś nic w tej sprawie nie drgnęło. Według wstępnych wyliczeń ekspertów Biura Analiz Sejmowych odszkodowanie mogłoby wynieść ponad 885 mld dolarów.

Co dalej?

Jaki będzie los polskich dążeń reparacyjnych wobec Niemców? Nie brakuje głosów, że szans na reparacje nie mamy żadnych, jednak na odszkodowania za straty spowodowane wywołaną przez Niemcy wojną szanse mamy już całkiem spore. Pojawiają się także głosy, że „nie warto w tej sprawie rozpętywać ostrej kampanii politycznej przede wszystkim dlatego, że Niemcy są naszym kluczowym sojusznikiem w UE oraz NATO i powinno nam zależeć na tym, aby nic się w tej sprawie nie zmieniło na gorsze" (Piotr Gabryel, „DoRzeczy" nr 37/2017).

Tematu jednak Polska nie powinna odpuszczać. Niemcy płaciły bądź dotąd płacą reparacje wojenne dwunastu krajom, w tym Wielkiej Brytanii, Francji i Izraelowi – mimo że ten ostatni podczas wojny jeszcze jako państwo nie istniał.

Słowem: Niemcy płacą wszystkim, tylko nie Polsce, której winni są najwięcej. Nie można także zbywać faktu, że wypłatę przez Niemcy reparacji Polsce – według ostatnich dostępnych sondaży i mimo dystansu elektoratu opozycji wobec reparacji – zdecydowanie popiera blisko połowa Polaków. Nie chodzi jednak tylko o pieniądze. Jest to może przede wszystkim batalia o pamięć historyczną.

Na Zachodzie maleje wiedza nie tylko o zbrodniach Niemców, które dziś zastępowane są zbrodniami „hitlerowców" czy „nazistów", ale nawet o tym, kto wywołał II wojnę światową i kto na kogo napadł. Na domiar złego spośród kilkuset tysięcy niemieckich zbrodniarzy wojennych z lat 1939-45 osądzonych zostało ok. sześciuset. Niemal wszyscy skazani zostali w procesach o mordy na ludności żydowskiej. Zabijanie Polaków nie było uznawane za zbrodnię wojenną z pobudek rasowych, a mordowanie polskiej inteligencji – za eksterminację. Trudno więc mówić, że Niemcy rozliczyli się z nazistowską przeszłością. Trudno się spodziewać, że polskie oczekiwania wobec Niemiec zostaną zrozumiane na świecie.

Niemcy nie uciekają wprawdzie przed deklaracjami potępiającymi hitlerowskie zbrodnie, aktami ekspiacji, jak ten w 1970 r. Willy'ego Brandta przed stołecznym pomnikiem Powstańców Getta. O wiele gorzej jest jednak z realnym naprawianiem przez nich wyrządzonych Polakom krzywd. Jest jeszcze gorzej. Od lat obserwujemy nowy trend, kiedy ze strony mediów, będących często w rękach niemieckich, płynie przekaz, że to Polacy nie rozliczyli się ze swoją ciemną przeszłością, gdy chodzi o zbrodnie na polskich Żydach.

W tych okolicznościach uznanie przez Niemcy należnych Polsce reparacji będzie de facto przyznaniem wobec całego świata, kto podczas II wojny światowej był katem, a kto ofiarą. Nie brakuje na szczęście i chlubnych wyjątków – jak niemieccy historycy Hartmut Rübner czy Karl Heinz Roth, którzy przypominają m.in., że roszczenia wojenne państw w prawie międzynarodowym się nie przedawniają, a ogłoszona przez PRL w roku 1953 rezygnacja z reparacji dotyczyła NRD, a nie całych Niemiec. Warto to wykorzystać i – mimo nieuniknionych trudności – doprowadzić sprawę reparacji dla Polski do końca.

Grażyna Rybak

Rak na życzenie

Zdumiewające jest, jak wiele osób za własne pieniądze naraża siebie i innych na choroby nowotworowe! Z badań wynika, że czynne palenie papierosów i bierny kontakt z dymem są związane z występowaniem 80 proc. przypadków nowotworów płuc. Palący ma trzydziestokrotnie wyższe ryzyko zgonu wywołanego rakiem płuc niż osoba niepaląca.

Przerażające są aktualne dane Biura ds. Substancji Chemicznych, które dowodzą, że prawie jedna czwarta dorosłych Polaków aktywnie wdycha nikotynę (23,7 proc.). Dla mnie, jako pediatry, smutne jest, że najwięcej palących stanowi aktualnie najmłodsza grupa wiekowa. Regularnym palaczem jest obecnie prawie co trzecia osoba między 18. a 24. rokiem życia, co stanowi 32,1 proc. Większość z nich czerpie przykład z palących dorosłych w rodzinie. Wiadomo, że prędzej czy później będą to chorzy dorośli. Nawet jeżeli nie rozwiną choroby nowotworowej, to nikotyna, nasilając procesy miażdżycowe i uszkadzając śródbłonek naczyń, może doprowadzić do wcześniejszej śmierci lub znacznego pogorszenia zdrowia z powodu udaru, zawału, choroby wieńcowej. Badanie przeprowadzone przez Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny wykazało, że ponad 37 proc. nastolatków pali zwykłe lub elektroniczne papierosy. Jest to szczególnie niebezpieczne zjawisko, ponieważ nałóg rozpoczęty w wieku młodzieńczym doprowadzi do komplikacji zdrowotnych nie na koniec życia – w wieku starczym – ale w kwiecie wieku, kiedy palący od 20-30 lat będzie miał zaledwie 45-50 lat. Szczególnie niepokojący jest trend wzrostowy wśród dziewcząt. W przyszłości będzie to miało katastrofalne skutki zdrowotne dla kobiet oraz ekonomiczne dla służby zdrowia, bo leczenie chorób nowotworowych jest najdroższą terapią w medycynie. Zawsze lepiej, łatwiej, rozsądniej i bardziej ekonomicznie jest zapobiegać chorobom nowotworowym niż je leczyć.

Czy pomoże wprowadzony na życzenie onkologów podatek od wyrobów tytoniowych? Czy nasza wiedza nie wystarczy? Boimy się trującego tlenku węgla (czadu) z piecyków gazowych, a wdychamy ten sam czad regularnie z papierosów? Może stąd ten brak logiki, że czad z piecyka zabije od razu, a czad z papierosów – za 20 lat. We wszystkim jednak warto pomyśleć długofalowo. Czy naprawdę trzeba przepisami ograniczać dostęp do trucizny, by inteligentni ludzie jej nie wdychali?

Zachęcam do zwykłego policzenia, ile w skali miesiąca czy roku stracimy własnych pieniędzy, wypuszczając je z dymem papierosów. Zachęcam do chwili refleksji, czy warto latami narażać się na czynnik onkogenny (prowokujący powstanie nowotworu), na który mamy wpływ, czyli zależy od nas i możemy go uniknąć. Jaki sens ma dbanie o dobrą dietę, uprawianie sportu przy jednoczesnym paleniu w wolnych chwilach?

Autorka jest lekarzem pediatrą

O przykładach tabu językowego

dr hab. Tomasz Korpysz

Przed tygodniem pisałem o prawdopodobnych źródłach tabu językowego i o tym, że pierwotnie związane ono było przede wszystkim z religią czy też wierzeniami oraz magią, a także tym, co dana społeczność uważała za szczególnie groźne, niebezpieczne.

Współcześnie tabu językowe zwykle ma inny charakter (o czym za chwilę), ale np. przykłady tabuizowania słów nazywających zjawiska negatywne nadal istnieją. Dotyczy to zwłaszcza sfery chorób i śmierci. Wystarczy przywołać choćby spotykaną w wielu nekrologach formułę *zmarł(a) po długiej i ciężkiej chorobie*, która najczęściej stosowana jest zamiast wciąż wywołującej lęk nazwy *nowotwór* czy *rak*. Warto przy tym zauważyć, że takie bezpośrednie określenia choroby – także w związku z rozwojem medycyny czy też istnieniem licznych fundacji i stowarzyszeń dla pacjentów onkologicznych – powoli przestają być w polszczyźnie tabuizowane i coraz częściej pisze się np., że ktoś *umarł na raka* czy nieco bardziej metaforycznie *przegrał walkę z rakiem*. Jeżeli zaś chodzi o śmierć i umieranie, to wprawdzie kultura popularna wręcz nimi epatuje, jednak w wielu sytuacjach komunikacyjnych (zwłaszcza tych oficjalnych oraz uroczystych) użytkownicy o tym, kto umarł, mówią raczej *odszedł na zawsze*, *odszedł od nas*, *odszedł do wieczności*, *pożegnał ten świat*, *rozstał się z tym światem*, *zasnął na wieki*, *Pan Bóg wezwał go do siebie* itp. Charakterystyczne, że o kolejnych rocznicach śmierci Jana Pawła II od kilku lat mówi się zwykle jako o *przejściu do domu Ojca*. Nawet słowa *pogrzeb* i *cmentarz* bywają unikane i zastępowane określeniami typu *ostatnie pożegnanie*, *ostatnia droga*, *ostatnia posługa* oraz *miejsce wiecznego spoczynku* czy też *miejsce ostatniego spoczynku*.

Jak już wspominałem, dzisiejsze tabu językowe w znacznie mniejszym stopniu niż dawniej dotyczy z jednej strony sfery sacrum, z drugiej zaś tego, co budzi lęk. Nadal żywe jest natomiast w odniesieniu do tego, co związane z seksem, wydalaniem i ogólnie fizjologią. Charakterystyczne są np. wyrażenia *mój pierwszy raz* jako określenie inicjacji seksualnej, pierwszego stosunku płciowego (Marek Hłasko w słynnym opowiadaniu pisał o *pierwszym kroku w chmurach*) oraz cały szereg peryfraz stosowanych jako nazwy współżycia: *żyć ze sobą*, *być ze sobą*, *spać ze sobą*, *kochać się z kimś, spędzić z kimś noc, pójść z kimś do łóżka.* Tego typu konstrukcje dobrze pełnią funkcje eufemizmów, często są jednak metaforyczne i rozbudowane. Brak prostych, nienacechowanych nazw w polszczyźnie sprawia, że niekiedy taką lukę wypełniają zapożyczenia. Ciekawe jest to, że np. wydalanie, na którego określenie istnieją w polszczyźnie albo określenia specjalistyczne, medyczne, albo też bardzo potoczne lub wręcz wulgarne, w ostatnich latach zyskało eufemistyczne nazwy przejęte z języka angielskiego: *jedynka* i *dwójka*. W odniesieniu do dzieci chętnie posługują się nimi np. opiekunki i nauczycielki w żłobkach i przedszkolach.

Kultura współczesna (zarówno wysoka, jak i popularna) w wielu wymiarach przekracza różnorakie granice i łamie kolejne tabu. Dotyczy to także tabu językowego związanego z fizjologią człowieka. Wszyscy na pewno pamiętają pierwsze reklamy podpasek (nazywanych wtedy np. *środkami higieny intymnej*) czy środków przeciwbólowych polecanych kobietom. W reklamach tych mowa była o *tych dniach*, *niedyspozycji*, *kobiecych dolegliwościach* czy *kobiecych problemach*. Dziś coraz częściej słyszymy w takim kontekście po prostu o *okresie*, *miesiączce* i *bólach menstruacyjnych*. I choć wielu użytkowników to nadal szokuje czy przynajmniej krępuje, to wydaje się, że od tego procesu nie ma odwrotu, jest on bowiem związany z postępującą komercjalizacją wszystkich sfer naszego życia.

Tabu językowe może mieć jednak zupełnie inny charakter i być związane z poglądami oraz polityką i tzw. poprawnością polityczną. O tym – w kolejnym odcinku.

Wyroki frankowe

Edyta Pisarczyk-Kulon

Kwestia kredytów hipotecznych waloryzowanych i denominowanych w walutach obcych jest bliska wielu kredytobiorcom. W latach 2000-2009 w ofertach banków wręcz dominowały propozycje kredytów hipotecznych w walutach obcych, przedstawiane jako bardziej korzystne. Kredytobiorcy mieli na nich zaoszczędzić.

Rzeczywistość okazała się inna. Kredytobiorcy od wielu lat borykają się z rosnącymi ratami kredytu i rosnącym kapitałem kredytu pozostałym do spłaty. Sądy coraz odważniej podchodzą do tematu prawa konsumenckiego, bo przecież kredyty te były zaciągane przez Kowalskich na zakup wymarzonego mieszkania lub domu.

Prawo ochrony konsumenta wypracowane przez wiele lat funkcjonowania Unii Europejskiej, dorobek orzeczniczy TSUE, i orzeczenia polskich sądów zaczynają przeważać na korzyść konsumentów. W sprawach polskich zapadały już orzeczenia korzystne dla konsumentów, słabszej strony umowy kredytowej.

Kolejne orzeczenie TSUE zapadnie 26 kwietnia 2021 r., będzie odpowiedzią na pytania skierowane przez sąd polski w sprawach frankowych.

Również Sąd Najwyższy podjął się kompleksowej odpowiedzi na istotne pytania dla polskich kredytobiorców. Uchwała ma zapaść 11 maja 2021 r. (sygn. III CZP 11/21). Sąd Najwyższy 11 maja 2021 r. ma odpowiedzieć na sześć pytań, istotnych dla polskich konsumentów – kredytobiorców. Nie jest to jedyne aktualnie procedowane postępowanie Sądu Najwyższego w tej sprawie. Toczy się również pod sygnaturą III CZP 6/21, tam Sąd Najwyższy ma odpowiedzieć na zbliżone w treści zagadnienia prawne.

Sama kwestia nieważności niektórych postanowień umów kredytowych wydaje się obecnie przesądzona. Oczywiście każda sprawa jest indywidualnie rozstrzygana przez sądy. Jednak upadek całej umowy kredytowej – zobowiązania zaciąganego na wiele lat – znowu może postawić kredytobiorców w niekorzystnej sytuacji, kiedy bank zażąda zwrotu wypłaconych środków. Dodatkowo banki zapowiadają, a nawet już występują z żądaniem zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z udzielonego kredytu i na te pytania odpowie zarówno TSUE, jak i polski Sąd Najwyższy.

Wszystkie pytania sprowadzają się do rozstrzygnięcia, czy termin przedawnienia się roszczeń banku będzie liczony od daty uruchomienia kredytu, daty zakwestionowania umowy przez konsumenta w sposób świadomy, daty samego wyroku stwierdzającego nieważność. Sposób rozstrzygnięcia może mieć kluczowe znaczenie dla decyzji konsumentów co do kwestionowania mocy wiążącej umowy kredytowej zawierającej niedozwolone postanowienie umowne.

Dodatkowo w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych kwestia dopuszczalności zastąpienia postanowienia umowy uznanego za niedozwolone nie jest jednolicie rozstrzygana. Zgodnie ze stanowiskiem zajmowanym w części orzeczeń zastąpienie takie jest dopuszczalne. W innych postanowienia te są eliminowane i w ich miejsce nie można wprowadzić innych.

Autorka jest radcą prawnym

fot. PAP/Krzysztof Świderski

W ostatniej chwili

Reprezentacja Polski w piłce ręcznej zwyciężyła ze Słowenią (27:26) i jest o krok od awansu do Mistrzostw Europy. Wynik po pierwszej połowie dawał dużo nadziei, ale druga część meczu okazała się prawdziwą próbą charakteru i wytrzymałości. O wygranej zadecydował gol Michała Daszka w ostatniej sekundzie spotkania.

Na dobry początek

W dobrym stylu Iga Świątek rozpoczęła turniej WTA 1000 w Madrycie, bez trudu pokonując Amerykankę Alison Riske (6:1, 6:1) w 1. rundzie. Polce wystarczyło zaledwie 67 minut, by uporać się ze starszą o jedenaście lat rywalką. To był pierwszy w tym roku występ dziewiętnastolatki na kortach ziemnych.

fot. PAP/EPA/Juanjo Martin

MŁODZI I SPORT

Mariusz Jankowski

Sprawa wypłynęła trochę przy okazji zamieszania z piłkarską superligą. Zdaniem jej zwolennika i współzałożyciela, prezesa Realu Madryt, trzeba podejmować konkretne (często niepopularne) działania między innymi dlatego, że piłką nożną coraz rzadziej interesuje się młode pokolenie.

Według Florentino Pereza prawie 40 procent młodych ludzi w wieku od 16 do 24 lat w ogóle nie interesuje się futbolem. Dla piłkarskich działaczy to oczywisty sygnał, by dokonać zmian/rewolucji/przebudowy tego, co znamy z boisk do tej pory. Bo przecież widz w podanym wyżej przedziale wiekowym jest na wagę złota. Tego złota, którym płacą reklamodawcy. Jeśli więc tę grupę niezainteresowanych udałoby się jakoś zachęcić do oglądania piłki nożnej, to byłaby szansa na kolejne poważne zastrzyki finansowe dla klubów.

Nie oszukujmy się. Nie muszą to być kibice z prawdziwego zdarzenia. Nie muszą wiedzieć, na czym polega spalony. Ważne, by robili ruch w interesie. W dowolny sposób. Ta walka o młodych trwa od zawsze i trwała będzie nadal. Przy okazji całego zamieszania dotarło jednak do mnie, że problem faktycznie narasta.

W domu mam tego przykład – synowie zaczynali od judo, przez szermierkę, szachy, unihokej, aż skończyli (przynajmniej na razie) na piłce nożnej. W tych zmianach nie ma oczywiście niczego złego. To zwykłe szukanie swojej tożsamości, pomysłu na życie. Gdyby jednak podrążyć głębiej i zapytać ich lub inne dzieciaki jakkolwiek zaangażowane sportowo o powody chodzenia na treningi, to odpowiedzi mogłyby nas zaskoczyć. Bo mogłoby po prostu ich… nie być.

Wiem to też od innych rodziców. Na wyobraźnię działają oczywiście piłkarze z ich popularnością i zarobkami. Dlatego wielu chce być jak Robert Lewandowski. Rzadko mówi się jednak o czymś innym, gdyż innych powodów najzwyczajniej brak. Nie chcę uogólniać. Trudno jednak wskazać jakikolwiek sport rozgrzewający dziś umysły młodych. Bo nawet trzymając się piłki nożnej, widziałem nieraz, jak chłopcy w różnym wieku, biorący udział w treningach, zniechęcają się do grania z byle powodu. A to spadnie deszcz, a to trener użyje mocniejszego słowa, a to kolega nie poda piłki. Obraza, zniechęcenie, odwrócenie się plecami. A mówimy przecież o wciąż najpopularniejszej dyscyplinie. Na treningi gimnastyki, hokeja na lodzie czy lekkoatletyki często chodzą zapaleńcy wkręceni w to przez rodziców (dobrze, jeśli wkręceni pozytywnie, a nie wbrew swojej woli). Młodzi ze sportem mają problem. Takie czasy. I boję się, że nie zmienią tego żadne super- ani ekstraligi.

Autor jest dziennikarzem TVP

fot. PAP/Adam Warżawa

Obronili tytuł

Piłkarze Legii Warszawa na trzy kolejki przed końcem sezonu ekstraklasy mają zapewnione mistrzostwo Polski, w wyniku bezbramkowego remisu Jagiellonii Białystok z Rakowem Częstochowa. Warszawska drużyna zatriumfowała w lidze po raz piętnasty, stając się najbardziej utytułowanym klubem w Polsce.

Zmagania szachistów

Bydgoszcz gościła zawodników podczas mistrzostw Polski w szachach. Mężczyźni rywalizowali systemem pucharowym, a wśród kobiet obowiązywał system kołowy. Rozstawiony z numerem pierwszym Radosław Wojtaszek, trzykrotny złoty medalista, wrócił do rywalizacji po trzech latach. Z udziału zrezygnowali najlepszy polski arcymistrz Jan-Krzysztof Duda i Krzysztof Dragun, złoty medalista sprzed dwóch lat.

fot. PAP/Tytus Żmijewski

Kolejna korekta terminarza

Z powodu niekorzystnych prognoz pogody PGE Ekstraliga odwołała dwa mecze 4. kolejki planowane na 2 maja. Spotkania klubu Moje Bermudy Stal Gorzów z Eltroxem Włókniarz Częstochowa i Betard Sparty Wrocław z Fogo Unią Leszno odbędą się w innym terminie. Tymczasem mecze zaplanowane na 14 maja odbędą się dzień później, by mogli w nich uczestniczyć kibice.

fot. PAP Tytus Żmijewski

Pradawne zboża

Barbara Wiśniowska

Długo szukałam mąki z pradawnej pszenicy: płaskurki lub samopszy, i nagle zobaczyłam je obie na sklepowej półce.

Ziarna pradawnej pszenicy znaleziono w wykopaliskach archeologicznych sprzed 17 000 lat p.n.e. Płaskurka była uprawiana w rejonie starożytnego Egiptu, Izraela, Mezopotamii i na Półwyspie Indyjskim, a do Europy dotarła ok. 3400 lat p.n.e. Ślady pierwotnych upraw samopszy znaleziono na terenie Turcji i Zakaukazia. Z biegiem czasu zaczęto uprawiać bardziej plenne odmiany pszenicy, które wyewoluowały właśnie z płaskurki. Ostatnio te pradawne ziarna wracają do łask i stają się modnym rarytasem. Nie bez powodu. Zawierają wprawdzie gluten, jednak znacznie rzadziej niż nowe odmiany wywołuje on nietolerancje pokarmowe – ze względu na lekkostrawność i czystość genetyczną. Co więcej: nie znoszą żadnych ulepszaczy w glebie, przez co wymagają tradycyjnej uprawy. Są dość odporne na grzyby i szkodniki, a także dobrze rozwijają się na glebach ubogich w substancje organiczne.

Pradawne pszenice zawierają od nowych więcej błonnika, karotenu, witaminy A i B, a także dużo fosforu, wapnia, żelaza oraz białka i aminokwasów, takich jak fenyloalanina, tyrozyna, metionina i izoleucyna, korzystnie wpływających na pracę układu nerwowego. Zostały przez specjalistów zakwalifikowane do żywności funkcjonalnej, prozdrowotnej. Mąka z płaskurki działa rozgrzewająco, wspomaga krążenie krwi i podnosi odporność.

Chciałam spróbować obu tych rodzajów mąki, gdyż źle reaguję na nowoczesną pszenicę i żyto, a z mąki bezglutenowej prawie nie sposób zrobić moich ulubionych naleśników i pierogów.

fot. Barbara Wiśniowska

BUŁKI Z PSZENICY PŁASKURKI

Składniki: 500 g mąki z płaskurki ■ 280 g wody ■ łyżeczka soli ■ łyżeczka miodu ■ 2 łyżeczki ziół dalmatyńskich ■ 15 g drożdży

Sposób przygotowania: Drożdże mieszamy z wodą i miodem, dodajemy łyżeczkę mąki i odstawiamy zaczyn na 15 minut. Następnie przesiewamy mąkę, łączymy wszystkie składniki. Wyrabiamy ciasto i formujemy z niego niewielkie bułki. Pozwalamy im rosnąć przez godzinę w ciepłym miejscu. Pieczemy 25 minut w piekarniku nagrzanym do 180 stopni.

Płaskurka z pełnego przemiału jest pyszna, ładnie pachnie podczas pieczenia i ma lekko orzechowy smak. Bułki wyrastają z niej nieco mniejsze i po upieczeniu są twardsze, ale nie narzekam. Na razie kosztuje sporo, polecam ją jednak alergikom do ostrożnego próbowania. Mam nadzieję, że moda i popyt sprawią, że rolnicy chętnie w nią zainwestują, a konsumenci będą cieszyć się niższymi jej cenami.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM Siostry Honoraty

POZIOMO

1 A – słowo w zdaniu
1 G – chód konia
2 E – błękitna rzeka
3 A – traktować srogo
3 G – At dla chemika
6 A – sycylijski wulkan
6 H – rodzaj fryzury
8 C – bufor wagonu
9 A – nazwa Troi
9 G – rodzaj sushi
10 E – cenna karta
11 A – roślinny ornament
11 G – drużyna narodowa

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											
9											
10											
11											

PIONOWO

A 1 – strój pokutny
C 1 – cecha muzyki
C 8 – pora roku
D 3 – opera Haendla
E 1 – dryf statku
E 8 – krewny po matce
F 4 – głos męski
G 1 – sieć komórkowa
G 8 – Piłsudski dla bliskich
H 3 – kajak turystyczny
I 1 – pojazdy silnikowe
I 8 – mieszka w Kurdystanie
K 1 – wytwór wyobraźni

Hasło do odczytania w zaznaczonym wierszu

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 21 maja na adres redakcji „Idziemy". Wylosowanych autorów poprawnych odpowiedzi nagrodzimy książkami.

TVP 1

05.10 Klan (3804) – telenowela TVP; **05.30** Klan (3805) – telenowela TVP; **06.00** Słownik polsko@polski – talk-show; **06.25** wojsko-polskie.pl; **06.55** Słowo na niedzielę; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach; **08.00** Tydzień; **08.30** Zakochaj się w Polsce; **09.05** Weterynarze z sercem; **09.30** Przyrodnik na tropie; **10.00** Uroczystość św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, patrona Polski; **11.50** Między ziemią a niebem; **12.00** Regina Coeli; **12.15** Między ziemią a niebem; **12.50** Pasterz – Jasnogórskie Śluby Narodu; **13.15** BBC w Jedynce; **14.15** Z pamięci – Daniel Szczechura; **14.25** Okrasa łamie przepisy; **14.55** Policzmy się dla Polski; **15.05** Komisarz Alex (144): Intruz – serial kryminalny TVP; **16.05** Sekretne życie kotów; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Ojciec Mateusz (324) – serial kryminalny TVP; **18.30** Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.15 Stulecie Winnych (38)
21.15 To był rok!
22.25 Zakochana Jedynka – Dzień w Middleton – komedia, USA 2013, reż.: Adam Rodgers, wyk.: Andy Garcia, Vera Farmiga, Taissa Farmiga
00.15 Czas zemsty – film akcji, USA 2013, reż.: Niels Arden Oplev, wyk.: Collin Farrell, Noomi Rapace, Dominic Cooper
02.20 Miłość od pierwszego dziecka – komedia kryminalna, Francja 2015, reż.: Anne Giafferi, wyk.: Patrick Bruel, Isabelle Carre, Laurent Stocker, Alice De Lencquesaing, Thomas Soliveres
04.00 Jaka to melodia?
04.50 Z pamięci – Daniel Szczechura
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

05.40 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2439); **06.10** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2440) – serial obyczajowy TVP; **06.45** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2441) – serial obyczajowy TVP; **07.15** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2442) – serial obyczajowy TVP; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Pogoda Flesz; **11.15** Dookoła Bałtyku; **11.45** Dance Dance Dance (7), cz. 1 – widowisko rozrywkowe; **12.45** Dance Dance Dance (7), cz. 2 – widowisko rozrywkowe; **14.00** Familiada – teleturniej; **14.35** Koło fortuny – teleturniej; **15.15** Szansa na sukces. Opole 2021 – widowisko muzyczne; **16.15** Na sygnale (312): Sekrety – serial fabularyzowany TVP; **16.45** Lajk!; **17.15** Moje życie XXL – reality show; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **19.00** Smaki świata po polsku; **19.25** Rodzinka.pl (175): Zarządzanie kryzysowe – serial komediowy TVP, wyk.: Tomasz Karolak

20.00 Postaw na milion
21.00 Kryptonim HHhH – film fabularny, Belgia/Wielka Brytania/Francja/USA 2017, reż.: Cedric Jimenez, wyk.: Jason Clarke, Rosamund Pike, Jack O'Connell, Jack Reynor
23.10 Kino bez granic – Pod prąd – dramat, USA 2010, reż.: Peter Callahan, wyk.: Joseph Fiennes, Samantha Sherman, Pell James, Justin Kirk
00.55 Maria Skłodowska-Curie – film biograficzny, Niemcy/Polska/Belgia/Francja 2017, reż.: Marie Noelle, wyk.: Karolina Gruszka, Charles Berling, Izabela Kuna, Daniel Olbrychski
02.45 Gry uliczne – film sensacyjny, reż.: Krzysztof Krauze
04.35 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **06.00** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **06.15** Wstaje dzień; **06.31** Serwis Info Poranek; **06.40** Wstaje dzień; **07.01** Serwis Info Poranek; **07.23** Pogoda Info; **07.31** Serwis Info Poranek; **07.51** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Serwis Info Poranek; **09.41** Pogoda Info; **09.50** Woronicza 17; **10.59** Serwis Info Dzień weekend; **11.22** Pogoda Info; **11.29** Serwis Info Dzień weekend; **11.50** Salon dziennikarski; **12.30** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.29** Serwis Info Dzień weekend; **14.52** Pogoda Info; **15.00** Debata Senior; **15.54** Pogoda Info; **16.00** Okiem Wiary; **16.29** Serwis Info Dzień weekend; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Teleexpress na deser; **17.45** Serwis Info Dzień weekend; **18.01** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór weekend; **18.25** Studio Zachód; **18.50** Info V4+; **19.05** Głębia ostrości

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 W pełnym świetle
21.30 Serwis Info Wieczór weekend
21.42 Pogoda Info
21.50 Strefa starcia
23.00 Info Wieczór
23.55 Serwis Info Wieczór weekend
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.58 Pogoda Info
01.07 Woronicza 17
02.10 Minęła 20
03.00 Serwis dla Polonii
03.21 Pogoda Info
03.25 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.28 Reportaż TVP Info
04.43 Głębia ostrości
05.13 Agrobiznes
05.54 Zakończenie dnia

TV TRWAM

06.00 Podróż Jessiki; **07.25** Filmowe Życiorysy; **07.40** Kolory Świętości; **07.45** Ocalić od zapomnienia; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Słowo Życia; **08.05** Polski Punkt Widzenia; **08.25** Święty na każdy dzień; **08.30** Z Parlamentu Europejskiego; **09.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **09.10** Spotkanie z M. Buczek; **09.15** Katecheza bpa Antoniego Długosza; **09.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **10.35** Niedziela; **10.40** Cuda Jezusa; **11.35** Jesteśmy katolikami; **12.00** Regina Coeli; **12.20** Wieś – to też Polska; **13.30** Papież Polak do Rodaków; **14.10** Opowieść o św. Polikarpie; **15.45** Ivato; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Koncert życzeń; **17.00** Zostań Żołnierzem RP; **17.15** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.30** Nowa Ewangelizacja; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone

19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Moja katolicka rodzina
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Kolory Świętości
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze – transmisja
21.20 Informacje dnia
21.40 Retrospekcja
21.45 Odebrano Nam całe dziedzictwo
23.00 Jak my to widzimy – z daleka widać lepiej...
23.30 Tam, gdzie Bóg płacze
00.00 Programy powtórkowe

Komedia

PIENIĄDZE TO NIE WSZYSTKO

TVN – 15.45

Satyryczny obraz wsi polskiej, zapijającej wzmocnionym winem owocowym beznadzieję po okresie transformacji ustrojowej. Bohater, 50-letni biznesmen Tomasz Adamczyk (Marek Kondrat), chce zrezygnować z prowadzenia interesów w branży alkoholowej i poświęcić się swojej pasji życiowej – filozofii. Pomysł ten nie przypada do gustu jego wspólnikowi. Do tego wszystkiego Tomasz ulega wypadkowi i zostaje wzięty jako zakładnik przez miłośników produkowanego przez siebie napitku.

Źródło: filmweb.pl

TVN

05.05 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.25** Ukryta prawda – program obyczajowy; **06.25** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.25** Nowa Maja w ogrodzie; **07.55** Akademia ogrodnika; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Co za tydzień; **12.05** Inspirujące historie; **12.40** Power Couple; **14.10** Lego Masters; **15.45** Pieniądze to nie wszystko – komedia, Polska 2001, reż.: Juliusz Machulski, wyk.: Marek Kondrat, Stanisława Celińska, Sylwester Maciejewski, Cezary Kosiński, Hanna Mikuć; **18.00** Totalne remonty Szelągowskiej; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga!; **20.00** MasterChef Junior; **21.35** Skok stulecia – film sensacyjny, USA 2018, reż.: Christian Gudegast, wyk.: Gerard Butler, Pablo Schreiber; **00.20** Ex machina – film s.f., Wielka Brytania 2014, reż.: Alex Garland, wyk.: Domhnall Gleeson, Alicia Vikander, Oscar Isaac; **02.35** Kuchenne rewolucje; **03.40** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **07.55** Załoga G – USA 2009, reż.: Yeatman Hoyt; **09.50** Opowieści z Narnii: Książę Kaspian – USA 2008, reż.: Andrew Adamson, wyk.: Ben Barnes, Sergio Castellitto, Peter Dinklage, Goergie Henley, Anna Popplewell, Keynes Skandar; **13.05** Twoja Twarz Brzmi Znajomo; **15.00** Wyścig F1 GP Hiszpanii; **17.40** Nasz Nowy Dom; **18.40** Domowe rozgrywki; **18.50** Wydarzenia; **19.20** Sport; **19.25** Pogoda; **19.30** Państwo w Państwie – program publicystyczny; **20.00** Kabaret na żywo – Klinika Skeczów Męczących; **22.20** Faceci w czerni 2 – komedia, USA 2002, reż.: Barry Sonnenfeld, wyk.: Tommy Lee Jones, Will Smith, Rip Torn, Lara Flynn Boyle, Johnny Konxville, Rosario Dawson, Tony Shalhoub; **00.00** W imię zasad – film akcji, USA 2014, reż.: Keoni Waxman, wyk.: Ron Balicki, Steven Seagal, Iulia Verdes, Victor Webster; **02.15** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (405) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (973) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Okiem Wiary; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.30** Policzmy się dla Polski; **08.40** Ranczo (105): Nowe wyzwania – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (68): Uciekinierzy – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (313): Klątwa – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Przeszkoda; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.50** BBC w Jedynce; **14.00** Elif (974) – serial, Turcja 2018; **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (406) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3806); **18.20** Kasta; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (390)
21.00 Teatr Telewizji – Norymberga – spektakl teatralny, reż.: Waldemar Krzystek, wyk.: Janusz Gajos, Dominika Ostałowska, Halina Łabonarska
22.35 Świat bez fikcji – Święta wojna Rosjan – film dokumentalny
23.35 Putin: historia rosyjskiego szpiega. Wrogowie i zdrajcy – film dokumentalny, Wielka Brytania 2020
00.35 Dzień w Middleton – komedia, USA 2013, reż.: Adam Rodgers
02.25 Nowe życie – USA 2008, reż.: John Glenn, wyk.: Paul Walker, Piper Perabo
04.05 Paderewski. Człowiek czynu, sukcesu i sławy
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

04.50 Cafe piosenka – Kinga Rutkowska – talk-show; **05.20** Na dobre i na złe (659): Życie za życie – serial TVP; **06.15** Cichy legion – Chrystusowiec ks. Rudolf Marszałek; **06.30** Cichy legion – Sługa Boży ks. Michał Rapacz; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Rodzinka.pl (134): Miłosne manewry; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2442); **12.30** Koło fortuny; **13.15** Kozacka miłość (108); **14.05** Va Banque; **14.35** Na sygnale (286): Patrz, komu ufasz; **15.05** Górscy ratownicy (62): Droga bez powrotu, cz. 2; **15.50** Zainwestuj w marzenia (38): Nowe media w biznesie; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.15** Promyk nadziei (34) – serial, Turcja 2019; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (109)

19.35 Barwy szczęścia (2442)
20.10 Barwy szczęścia (2443)
20.40 Kulisy serialu M jak miłość
20.55 M jak miłość (1588)
21.50 Miłość i medycyna (8) – Dania 2018
22.45 The Good Doctor (39) – serial obyczajowy, USA 2019
23.40 Mustang – dramat, Francja/Niemcy/Turcja 2015, reż.: Deniz Gamze Ergüven, wyk.: Erol Afsin, Doğa Zeynep Doğuşlu, Elit Işcan, Güneş Nezihe Şensoy
01.25 Warto kochać (56) – serial TVP
02.25 Chopin. Pragnienie miłości – dramat, Polska 2002, reż.: Jerzy Antczak, wyk.: Danuta Stenka, Adam Woronowicz, Bożena Stachura, Andrzej Zieliński
04.25 Rodzinka.pl
04.50 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.15 Homilia Mszy św. w int. Ofiar katastrofy smoleńskiej
19.40 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.23 W akcji
03.45 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.14 Taśmy bezpieki
04.46 Taśmy bezpieki
05.17 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Opowieść o św. Polikarpie; **07.35** Filmowe Życiorysy; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Wieś to też Polska; **09.25** Słowo Życia; **09.30** Moja katolicka rodzina; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.30** Przyroda w Obiektywie; **11.45** Kolory Świętości; **11.50** Święty na każdy dzień; **12. 00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Mojżesz – 10 przykazań; **13.15** Mój brat papież; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** Jan Paweł II i Prymas Stefan Kardynał Wyszyński; **15.25** Drogą ks. Bosco; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Sanktuaria polskie; **16.30** Zew natury; **16.55** Świadkowie; **17.25** Kolory Świętości; **17.30** Natura obiektywnie; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli

18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.00 Msza Święta w intencji Ofiar katastrofy smoleńskiej i Ojczyzny
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojżesz – 10 przykazań
23.00 Niebieskooki Anioł
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.05 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **05.20** Nowa Maja w ogrodzie; **05.50** Akademia ogrodnika; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Miłe wieści; **11.45** Ukryta prawda; **12.50** Ukryta prawda; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3218) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Totalne remonty Szelągowskiej; **22.30** Krwawy diament – film sensacyjny, USA/Niemcy 2006, reż.: Edward Zwick; **01.25** Co za tydzień; **01.55** Strzelec (3/8) – serial, USA; **02.50** Uwaga!; **03.10** Noc Magii; **04.35** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny – program obyczajowy; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3230); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** MEGA HIT: Królestwo niebieskie – USA/Wielka Brytania/Niemcy 2005, reż.: Ridley Scott, wyk.: Orlando Bloom, Liam Neeson, Brendan Gleeson, Eva Green; **23.10** Mission Impossible – film szpiegowski, USA 1996, reż.: Brian De Palma; **01.30** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film sensacyjny
KRWAWY DIAMENT
TVN – 22.30

Źródło: filmweb.pl

Zmuszony do niewolniczej pracy w kopalni diamentów Solomon (Djimon Hounsou) znajduje bardzo cenny diament i ukrywa go. Ucieka z kopalni i zwraca się o pomoc do dziennikarki (Jennifer Connelly) oraz byłego najemnika, Archera (Leonardo DiCaprio). Razem wyruszają na poszukiwania diamentu, ich śladem podąża wojsko, inni poszukiwacze oraz rebelianci. Twórcy znakomicie sfotografowali afrykańskie plenery oraz dobrali świetnych aktorów – Leonardo DiCaprio został nominowany do Oscara za główną rolę męską, a Djimon Hounsou – za drugoplanową rolę męską.

TVP 1

05.10 Przysięga (406) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (974) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Kościół z bliska; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.30** Policzmy się dla Polski; **08.40** Ranczo (106): Bardzo krótkie kariery – serial obyczajowy TVP; **09.40** Komisarz Alex (70): Powstały z martwych – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (314): Śmierć na raty; **11.25** Kasta – To już przestępstwo; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Nasza Ziemia; **13.20** Nasza Ziemia; **14.00** Elif (975); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (407); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3807); **18.20** Kasta – Przyjaciel; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.30 Leśniczówka (391)
20.55 Wielkie rodziny (9) – telenowela dokumentalna TVP
21.40 Magazyn Ekspresu Reporterów
22.45 Ocaleni – reality show
23.50 Magazyn śledczy Anity Gargas
00.25 Mortal Kombat – film akcji, USA 1995, reż.: Paul W.S. Anderson, wyk.: Bridgette Wilson, Linden Ashby, Robin Shou
02.15 Ratownicy (11/13) – serial TVP
03.15 Magazyn Ekspresu Reporterów
04.10 Magia polskiej przyrody – Lot ku wolności – cykl dokumentalny
04.40 Notacje – Janusz Morgenstern. Szkoła Filmowa – cykl dokumentalny
04.50 Zakończenie dnia

TVP 2

04.55 Cafe piosenka – Mateusz Mijal – talk-show; **05.25** Na dobre i na złe (660): Chcieć to móc – serial TVP; **06.25** Pomocna dłoń; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.45** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Rodzinka.pl (135): Zawsze z rodziną – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2443) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (109) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (287): Mama na śmieciarce – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (63): Samiuteńka, cz. 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2015; **16.00** Koło fortuny; **16.35** Familiada; **17.15** Promyk nadziei (35); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (110)

19.35 Barwy szczęścia (2443)
20.10 Barwy szczęścia (2444)
20.40 Kulisy serialu M jak miłość
20.55 M jak miłość (1589)
21.50 Miłość i medycyna (9) – Dania 2018
22.35 Zainwestuj w marzenia
22.45 The Good Doctor (40) – serial obyczajowy, USA 2019
23.35 Ludzkie historie – Ziemia jest niebieska jak pomarańcza – film dokumentalny, Ukraina/Litwa 2020, reż.: Iryna Tsilyk
01.00 Pętla – dramat, Polska 1957, reż.: Wojciech Jerzy Has
02.50 Niewinne – dramat, Belgia/Francja/Polska 2015, reż.: Anne Fontaine
04.50 Around the Sea – Wokół mórz. Kraina syren – cykl dokumentalny, Francja 2018
05.15 Zakończenie programu

TVP INFO

05.35 Powitanie – Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.24 W akcji
03.41 Pogoda Info
03.47 Taśmy bezpieki
04.18 Taśmy bezpieki
04.51 wojsko-polskie.pl
05.17 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Jestem Gabriel; **07.35** Kazembe; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.35** Słowo Życia; **08.40** Świadkowie; **09.10** Papież Polak do Rodaków; **09.55** Kolory Świętości; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Jak my to widzimy; **10.45** Zew natury; **11.05** Mocni w wierze; **11.35** Myśląc Ojczyzna; **11.45** Historia i architektura Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natusiewicza; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Mojżesz – 10 przykazań; **13.15** Chingola; **13.25** Święty na każdy dzień; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** „...a hańdownych czasów żodyn już nie wróci"; **15.40** Pocztówka z Indii; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Jestem mamą; **16.30** Kalejdoskop Młodych; **16.50** Refleksja nad psalmem 23; **17.00** 100 cudownych miejsc na świecie; **17.10** Prosto o gospodarce; **17.30** Rajd Katyński; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli

18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Każdy maluch to potrafi
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojżesz – 10 przykazań
22.55 Karol de Foucauld
23.50 100 cudownych miejsc na świecie
00.05 Programy powtórkowe

Thriller

DROGA DO PRAWDY

POLSAT – 01.20

Źródło: filmweb.pl

Podczas gdy Keith Miller pozostaje zamknięty za kratami za morderstwo, jego rodzina płaci cenę za jego czyny. W rok po zbrodni Keitha znaleziono ciało w pobliskim parku przyczep. Syn Keitha, Brandon, zaginął i staje się głównym podejrzanym. Jego uparta siostra Alison postanawia wziąć sprawy w swoje ręce i wytropić brata, by oczyścić jego imię, zanim odnajdzie go policja. Czy może udowodnić niewinność swojego brata, gdy wszystkie dowody sugerują coś innego? Wkrótce sama Alison staje się podejrzaną. Miasto schowane między górami kryje swe tajemnice głęboko pod ziemią. A jeśli Alison nie będzie ostrożna, zostanie pochowana wraz z nimi.

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Szadź 2 – Premiera Playera; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3219) – serial obyczajowy; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Żywioły Saszy – Ogień; **22.30** Kuba Wojewódzki – talk-show; **23.30** Superwizjer – magazyn reporterów; **00.05** Porwani (2/12) – serial, USA; **01.05** Oszuści (7/10); **02.05** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **02.25** Noc Magii; **03.45** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja?; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3231); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Piraci z Karaibów. Klątwa Czarnej Perły – film przygodowy, USA 2003, reż.: Gore Verbinski; **23.10** W sieci pająka – USA/Niemcy/Kanada 2001, wyk.: Morgan Freeman, Monica Potter; **01.20** Droga do prawdy – Kanada 2017, reż.: Scooter Corkle; **03.40** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

TVP 1

05.10 Przysięga (407) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (975); **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Rodzinny ekspres – Hospicja perinatalne; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ranczo (107): W szponach zdrowia – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (71): Śmierć w muzeum – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (315): Kameleon; **11.25** Kasta – Przyjaciel – serial paradokumentalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.35** Agropogoda; **12.40** Rok w ogrodzie Extra; **12.55** Nasza Ziemia; **13.20** Nasza Ziemia; **14.00** Elif (976); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (408); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3808); **18.20** Kasta – Obrona własna; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (392)
21.00 Film dokumentalny
22.10 Historia bez tajemnic – Tak blisko... tak daleko... – film dokumentalny, Polska 2019, reż.: Maciej Dutkiewicz
23.15 Deep State: tajny układ (6) – USA 2018
00.20 Barbershop 3: Na ostro – komedia, USA 2016, reż.: Malcolm D. Lee, wyk.: Ice Cube, Common, Anthony Anderson, Regina Hall
02.20 Prokurator (10/10) – serial kryminalny TVP
03.10 wojsko-polskie.pl
03.35 Pogoda na piątek – serial obyczajowy TVP
04.35 Magia polskiej przyrody. Oblicza Zalewu Szczecińskiego
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Na dobre i na złe (661): Pokusa – serial TVP; **06.20** Pożyteczni.pl; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.45** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Rodzinka.pl (136): Życie jest ciężkie – serial komediowy TVP; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2444); **12.30** Koło fortuny; **13.15** Kozacka miłość (110) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (288): Cel uświęca środki – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (64): Samiuteńka, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2015; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Promyk nadziei (36) – serial, Turcja 2019; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque – teleturniej; **18.45** Kozacka miłość (111) – serial kostiumowy, Rosja 2013
19.35 Barwy szczęścia (2444)
20.10 Barwy szczęścia (2445)
20.40 Kulisy seriali Na dobre i na złe i Na sygnale
20.55 Na dobre i na złe (810): Ci, którzy zostali
21.50 Miłość i medycyna (10) – serial obyczajowy, Dania 2018
22.45 The Good Doctor (41) – serial obyczajowy, USA 2019
23.40 Przypadkowi zakochani – komedia romantyczna, Kanada 2016, reż.: Farhad Mann, wyk.: Cassie Steele, Ryan Kennedy
01.15 Geniusz: Picasso (4) – serial, USA 2018
02.15 Koncert na dwoje – film dokumentalny, Polska 2018, reż.: Tomasz Drozdowicz
03.40 Instynkt (2): Zniknięcie
04.25 Rodzinka.pl
04.50 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.52** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.23 W akcji
03.45 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.11 Taśmy bezpieki
04.44 Taśmy bezpieki
05.15 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Albert Schweitzer; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Każdy maluch to potrafi; **09.00** Kalejdoskop Młodych; **09.20** Kolory Świętości; **09.25** Sanktuaria polskie; **09.45** Święty na każdy dzień; **09.50** 100 cudownych miejsc na świecie; **10.00** Audiencja Generalna; **10.50** Świat na wyciągnięcie ręki; **11.15** Jestem mamą; **11.30** Myśląc Ojczyzna; **11.40** Prosto o gospodarce; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Mojżesz – 10 przykazań; **13.15** Misyjna Eucharystia w Gahunga; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** Filmowe Życiorysy; **15.35** Jan Paweł II; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Na zdrowie; **16.30** Po co nam wykopaliska?; **17.00** Po stronie prawdy; **17.30** Rykoszetem; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli
18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Brat Franciszek
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Mojżesz – 10 przykazań
22.50 Objawienie w Paray
23.45 Jan Paweł II
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **21.15** Na Wspólnej (3220) – serial obyczajowy, Polska; **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Niezapomniany – film sensacyjny, USA 2017, reż.: Denise Di Novi; **23.40** Skok stulecia – film sensacyjny, USA 2018, reż.: Christian Gudegast, wyk.: Gerard Butler, Pablo Schreiber; **02.30** Superwizjer; **03.10** Uwaga!; **03.30** Noc Magii; **04.35** Szpital

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze – wyk.: Arkadiusz Krygier, Tomasz Skrzypniak, Ewelina Ruckgaber, Piotr Mróz; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy; **14.40** Dlaczego ja?; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3232); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.10** Nie ma mocnych – komedia, Polska 1974, reż.: Sylwester Chęciński, wyk.: Halina Buyno-Łoza, Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Anna Dymna, Andrzej Wasilewicz; **23.10** PolandJa; **01.20** D Train – USA 2015, reż.: Andrew Mogel, Paul Jarrad, wyk.: Jack Black, Kathryn Hahn, James Marsden; **03.40** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Komedia
NIE MA MOCNYCH
POLSAT – 21.10

Źródło: filmweb.pl

Kultowa polska komedia. Kontynuacja przygód dwóch rodzin zabużańskich, osadników na Dolnym Śląsku, które po latach szukają męża dla swej wnuczki, by zdobyć następcę do swojego gospodarstwa. Stary Pawlak, ciężko chory, musi przekazać ziemię. Ale starszy syn Witia, ożeniony z Jadźką Kargulówną, więcej gruntów uprawiać nie może, młodszy zaś, Paweł, jest pracownikiem naukowym we Wrocławiu. Cała nadzieja we wnuczce, osiemnastoletniej Ani. Pawlak i Kargul postanawiają wydać ją za mąż za młodego technika mechanizacji rolnictwa Zenka. Ich przemyślna intryga doprowadza do szczęśliwego finału – młodzi pobiorą się, a ziemia zostanie w rodzinie.

TVP 1

05.10 Przysięga (408) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.00** Elif (976) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Pomagamy, nie oceniamy; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ranczo (108): Gambit geniusza – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (72): Mężczyzna, który patrzy – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (316): Fatalne zauroczenie; **11.25** Kasta – Obrona własna; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** To się opłaca; **12.50** Zainwestuj w marzenia; **12.55** Nasza Ziemia; **13.20** Nasza Ziemia; **14.00** Elif (977); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (409); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3809); **18.20** Kasta – Miłosna piramida; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.00 Modlę się i przebaczam – koncert w 40. rocznicę zamachu na papieża Jana Pawła II
21.00 Sprawa dla reportera
21.55 Magazyn śledczy Anity Gargas
22.30 Magazyn kryminalny 997
23.15 Motel Polska
23.50 Tanie Dranie – Moroz i Kłopotowski komentują świat – talk-show
00.35 Londyńczycy (8/16) – serial obyczajowy TVP
01.30 Nowa – Nowe życie – serial TVP
02.30 Ocaleni – reality show
03.35 Sprawa dla reportera
04.25 Magazyn śledczy Anity Gargas
04.55 Zakończenie dnia

TVP 2

04.55 Cafe piosenka – Dariusz Kordek; **05.25** Na dobre i na złe (662): Czy Ty mnie kochasz – serial TVP; **06.20** Smaki świata po polsku; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.45** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2445) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (111) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (289): Urodziny – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (65): Na krawędzi, cz. 1 – serial obyczajowy, Niemcy 2015; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Promyk nadziei (37); **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque; **18.45** Kozacka miłość (112)

19.35 Barwy szczęścia (2445)
20.10 Barwy szczęścia (2446)
20.45 Kulisy seriali Na dobre i na złe i Na sygnale
20.55 Na sygnale (313): List
21.15 Na sygnale (314): Albo ty, albo ja
21.50 Miłość i medycyna (11) – serial obyczajowy, Dania 2018
22.45 The Good Doctor (42) – serial obyczajowy, USA 2019
23.40 Strażnik – film sensacyjny, USA 2006, reż.: Clark Johnson, wyk.: Michael Douglas
01.35 Boisko bezdomnych – film obyczajowy, Polska 2008, reż.: Kasia Adamik
03.40 Bez tożsamości (33) – serial, Hiszpania/Niemcy 2016
04.30 Art Noc – Rawa Blues Festival – Shakin' Dudi
05.15 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Minęła 20
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.23 W akcji
03.45 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.13 Taśmy bezpieki
04.46 Taśmy bezpieki
05.17 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Audiencja Generalna; **07.00** Próba wiary. Św. Dyzma; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Przygody Mobilków; **09.00** Na zdrowie; **09.25** Święty na każdy dzień; **09.30** Cud wirującego słońca; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Myśląc Ojczyzna; **11.35** Przyroda i ludzie; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Po stronie prawdy; **12.50** Zawierz się Niepokalanej; **13.20** Niedziela; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.25** 13. Dzień; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **16.35** Porady Medyczne Bonifratrów; **17.00** Akademia pro-life; **17.05** Fatima; **17.20** Pocztówka z Indii; **17.30** Odpowiedzialni za Kościół; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli

18.05 Informacje dnia
18.15 Rozmowy niedokończone
19.25 Święty na każdy dzień
19.30 Cud wirującego słońca
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Głos Polski
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Ziemia Obiecana
23.00 Jan Paweł II i cud w Kostaryce
23.35 Fatima
23.50 Pocztówka z Indii
00.00 Programy powtórkowe

Film wojenny
KARBALA

TVN – 22.30

Źródło: filmweb.pl

3 kwietnia 2004 roku do irackiego miasta Karbala przybywają pielgrzymi celebrujący święto Aszura. Niespodziewanie w pełnym ludzi mieście dochodzi do zamachów, które poprzedzają atak na strategiczny City Hall – siedzibę lokalnych władz i policji. Na placu boju pozostaje jedynie pozbawiona wsparcia garstka polskich i bułgarskich żołnierzy. Stając oko w oko ze śmiercią, polscy żołnierze przeżywają cztery dni piekła. Heroiczna postawa, determinacja i wola walki sprawiają, że polsko-bułgarska formacja nie tylko wygrywa bitwę, ale wychodzi z niej bez straty jednego żołnierza.

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.10** Doradca smaku; **20.15** Na Wspólnej (3221); **20.55** Milionerzy – teleturniej; **21.30** Kuchenne rewolucje; **22.30** Karbala – film wojenny, Polska/Bułgaria 2015, reż.: Krzysztof Łukaszewicz, wyk.: Bartłomiej Topa, Antoni Królikowski, Hristo Shopov; **00.55** Żywioły Saszy – Ogień; **01.50** Uwaga!; **02.10** Noc Magii; **03.35** Szpital – program obyczajowy

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3233) – wyk.: Aneta Zając, Aleksandra Zienkiewicz; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Nasz Nowy Dom; **21.05** Przyjaciółki (205) – wyk.: Małgorzata Socha, Anita Sokołowska; **22.05** Hotel Marigold – komediodramat, USA/Wielka Brytania 2012, reż.: John Madden, wyk.: Dev Patel, Judi Dench; **00.40** Kabaretowa Ekstraklasa; **01.00** Zakończenie programu – przerwa techniczna

TVP 1

05.10 Przysięga (409) – serial obyczajowy, Turcja 2020; **06.05** Elif (977) – serial, Turcja 2018; **06.50** Policzmy się dla Polski; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.30** Agape; **08.00** Wiadomości; **08.10** Pogoda poranna; **08.15** Kwadrans polityczny; **08.40** Ranczo (109): Potęga mediów – serial obyczajowy TVP; **09.35** Komisarz Alex (73): Piękna śmierć – serial kryminalny TVP; **10.35** Ojciec Mateusz (290): Stalkerka – serial kryminalny TVP; **11.25** Kasta – Miłosna piramida – serial paradokumentalny TVP; **12.00** Wiadomości; **12.10** Agrobiznes; **12.30** Agropogoda; **12.35** Magazyn Rolniczy; **12.55** Nasza Ziemia; **13.20** Nasza Ziemia; **14.00** Elif (978); **15.00** Wiadomości; **15.10** Pogoda; **15.15** ALARM!; **15.35** Gra słów. Krzyżówka; **16.05** Przysięga (410); **17.00** Teleexpress; **17.15** Jaka to melodia?; **17.55** Klan (3810); **18.20** Kasta – Dobre imię; **18.55** Jeden z dziesięciu; **19.25** Sport

19.30 Wiadomości
20.00 Pogoda
20.10 ALARM!
20.30 Leśniczówka (393)
21.00 Ojciec Mateusz (325) – serial kryminalny TVP
21.55 Rozmowy kontrolowane – komedia
23.45 Dobrzy ludzie – thriller, Szwecja/Dania/USA 2014, reż.: Henrik Ruben Genz, wyk.: Kate Hudson, James Franco, Omar Sy, Tom Wilkinson, Diarmaid Murtagh
01.25 S. W. A. T. – Jednostka specjalna (38) – serial, USA 2017
02.15 Mrok (8/8): Temida – serial kryminalny TVP
03.10 Magazyn kryminalny 997
03.55 Sekrety najwyższych wieżowców na świecie. Ponad chmurami, część 1 – cykl dokumentalny, Wielka Brytania 2018
04.40 Zakończenie dnia

TVP 2

05.20 Na dobre i na złe (663): Upadek – serial TVP; **06.20** Anna Dymna – spotkajmy się – Weronika Ryba; **06.50** Familiada – teleturniej; **07.30** Pytanie na śniadanie – pobudka; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym: Panorama-flesz i Pogoda-flesz; **10.40** Panorama; **10.50** Pytanie na śniadanie; **11.15** Policzmy się dla Polski; **11.25** Dookoła Bałtyku; **11.50** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2446) – serial obyczajowy TVP; **12.30** Koło fortuny – teleturniej; **13.15** Kozacka miłość (112) – serial kostiumowy, Rosja 2013; **14.05** Va Banque – teleturniej; **14.35** Na sygnale (290): Kto jest bardziej naiwny? – serial fabularyzowany TVP; **15.10** Górscy ratownicy (66): Na krawędzi, cz. 2 – serial obyczajowy, Niemcy 2015; **16.00** Koło fortuny – teleturniej; **16.35** Familiada – teleturniej; **17.15** Promyk nadziei (38) – serial, Turcja 2019; **18.00** Panorama; **18.20** Va Banque – teleturniej; **18.45** Kozacka miłość (113)

19.35 Barwy szczęścia (2446) – serial obyczajowy TVP
20.05 Barwy szczęścia (2447)
20.35 Kabaret. Super Show Dwójki
21.35 Centralne Biuro Humoru
22.55 Muzyka, Taniec, Zabawa
00.00 Kino relaks – Zgadnij kto – komedia, USA 2005, reż.: Kevin Rodney Sullivan, wyk.: Bernie Mac, Ashton Kutcher, Zoe Saldana
01.55 Mokra robota – film akcji, USA 2011, reż.: Mike Gunther, wyk.: 50 Cent, Bruce Willis, Ryan Philippe, Jenna Dewan Tatum, James Remar
03.30 Strażnik – film sensacyjny, USA 2006, reż.: Clark Johnson, wyk.: Michael Douglas, Kiefer Sutherland, Kim Basinger
05.20 Rodzinka.pl
05.45 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.35 Powitanie: Poranek; **05.39** Serwis Info Poranek; **05.59** Powitanie – Wstaje dzień; **06.01** Serwis Info Poranek; **06.30** Serwis Info Poranek; **07.00** Serwis Info Poranek; **07.12** Jedziemy; **07.50** Agrobiznes; **07.55** Agropogoda; **08.00** Jedziemy dalej; **08.15** Serwis Info Poranek; **08.18** Minęła 8; **09.00** Serwis Info Poranek; **09.11** Minęła 9; **10.00** Serwis Info Poranek; **10.59** Serwis Info Dzień; **11.52** Pogoda Info; **12.00** Info Raport; **13.29** Serwis Info Dzień; **13.51** Pogoda Info; **13.59** Serwis Info Dzień; **14.29** Serwis Info Dzień; **14.50** Pogoda Info; **14.59** Dla niesłyszących: Serwis Info Dzień; **15.29** Info Dzień, w tym wiadomości z kraju i świata; **15.29** Info Dzień; **15.53** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Dla niesłyszących: O co chodzi; **18.00** Panorama; **18.19** Serwis Info Wieczór; **18.37** O tym się mówi

19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Forum
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Info Wieczór
23.30 W akcji
23.55 Serwis Info Wieczór
00.03 Wiadomości
00.31 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Forum
01.55 W tyle wizji
02.30 Serwis Info Wieczór
02.35 W tyle wizji Extra
03.00 Serwis dla Polonii
03.16 Pogoda Info
03.23 Nie da się ukryć
03.50 W akcji
04.11 Taśmy bezpieki
04.42 Taśmy bezpieki
05.13 Reportaż TVP Info
05.38 Agrobiznes

TV TRWAM

06.00 Paweł VI. Papież czasów burzy; **07.45** Kabwe; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Polski Punkt Widzenia; **08.40** Słowo Życia; **08.45** Cud wirującego słońca; **09.15** Z wędką nad wodę w Polskę i Świat; **09.40** Święty na każdy dzień; **09.45** Duc in altum; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Rozmowy niedokończone; **11.25** Głos Polski; **11.35** 100 cudownych miejsc na świecie; **11.45** Spotkania z ekologią; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Ziemia Obiecana; **13.20** Chingola; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** Zrozumieć Antycywilizacje; **14.55** Słowo Życia; **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koronką do Bożego Miłosierdzia; **15.20** Mocni w wierze; **15.50** Ma się rozumieć; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Siódmy sakrament; **16.35** Świat na wyciągnięcie ręki; **17.00** Regał Mistrzowie; **17.30** Antykultura III; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli

18.05 Informacje dnia
18.15 Westerplatte Młodych
18.55 Niedziela
19.00 Warto zauważyć...
19.30 Opowieści Theo
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec – audycja modlitewna
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Ziemia Obiecana
23.00 Pierre Teilhard de Chardin
23.55 Święty na każdy dzień
00.00 Programy powtórkowe

TVN

05.40 Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **06.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **07.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.35** Doradca smaku – program kulinarny; **11.45** Ukryta prawda – program obyczajowy; **12.50** Ukryta prawda – program obyczajowy; **13.50** Ukryta prawda; **14.55** Szpital – program obyczajowy; **16.00** LAB; **17.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **18.00** Ukryta prawda – program obyczajowy; **19.00** Fakty; **19.25** Uwaga! Koronawirus; **19.35** Sport; **19.45** Pogoda; **19.55** Uwaga!; **20.05** Miłe wieści; **20.10** Infiltracja – film sensacyjny, USA/Hongkong 2006, reż.: Martin Scorsese, wyk.: Leonardo DiCaprio, Matt Damon, Jack Nicholson; **23.20** Blade, Wieczny Łowca – horror, USA 1998, reż.: Stephen Norrington, wyk.: Wesley Snipes; **01.55** Kuba Wojewódzki – talk-show; **02.55** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **03.15** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.40** Malanowski i Partnerzy – wyk.: Bronisław Cieślak, Marek Krupski, Anna Lucińska, Magdalena Rembacz; **09.10** Malanowski i Partnerzy; **09.40** Sekrety rodziny; **10.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **11.40** Gliniarze; **12.50** Wydarzenia; **13.25** Interwencja; **13.40** Trudne sprawy – program obyczajowy; **14.40** Dlaczego ja? – program obyczajowy; **15.50** Wydarzenia; **16.10** Pogoda; **16.15** Interwencja; **16.30** Na ratunek 112; **17.00** Gliniarze; **18.00** Pierwsza miłość (3234); **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.05** Twoja Twarz Brzmi Znajomo; **22.05** Wojna o planetę małp – USA/Kanada 2017, reż.: Matt Reeves, wyk.: Judy Greer, Karin Konoval, Steve Zahn, Woody Harrelson, Andy Serkis; **01.25** Ksiądz – horror, USA 2011, reż.: Scott Stewart, wyk.: Paul Bettany, Cam Gigandet, Karl Urban; **03.20** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Film akcji

WOJNA O PLANETĘ MAŁP

POLSAT – 22.05

Źródło: filmweb.pl

W trzecim filmie z przebojowej serii, która cieszy się uznaniem zarówno widzów, jak i krytyków, Cezar i jego małpy uwikłane zostają w zbrojny konflikt z armią ludzi, na czele której stoi bezwzględny Pułkownik. Małpy ponoszą straszliwe straty, podczas gdy Cezar zmaga się z mrocznymi instynktami i wyrusza w drogę, by pomścić swych pobratymców. Gdy Cezar i Pułkownik stają twarzą w twarz, dochodzi do spektakularnej bitwy, w której stawką jest przyszłość obu gatunków i całej naszej planety.

TVP 1

05.05 Klan (3806) – telenowela TVP, wyk.: Barbara Bursztynowicz, Tomasz Stockinger, Laura Łącz; **05.25** Klan (3807) – telenowela TVP; **05.55** Magazyn Ekspresu Reporterów; **06.50** Policzmy się dla Polski – felieton; **07.00** Transmisja Mszy Świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze; **07.35** Rok w ogrodzie; **08.00** Rok w ogrodzie Extra; **08.15** wojsko-polskie.pl – reportaż; **08.40** Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych; **09.10** Prywatne życie zwierząt; **09.40** Fascynujący świat – film dokumentalny, Francja 2019; **10.45** Sprawa dla reportera; **11.40** Woda i las. Źródło życia na Ziemi; **12.00** Zaproszenie dla rewolwerowca; **13.45** Okrasa łamie przepisy; **14.15** Z pamięci – felieton; **14.25** Ozdrowieńcy; **14.55** Policzmy się dla Polski; **15.05** Sekretne życie kotów; **15.55** To był rok!; **17.00** Teleexpress; **17.20** Pogoda; **17.30** Jaka to melodia?; **18.30** Stulecie Winnych (38) – serial TVP; **19.25** Sport
19.30 Wiadomości
20.05 Pogoda
20.10 ALARM! – magazyn interwencyjno-śledczy
20.35 Komisarz Alex (145): Zamach – serial kryminalny TVP
21.35 Hit na sobotę – Przynęta – film fabularny, USA 2018, reż.: Stephen Knight, wyk.: Matthew McConaughey, Diane Lane, Anne Hathaway
23.30 Rozmowy kontrolowane – komedia
01.15 Dobrzy ludzie – thriller, Szwecja/Dania/USA 2014
02.55 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny
03.40 Sekrety najwyższych wieżowców na świecie. Ponad chmurami, część 2 – cykl dokumentalny, Wielka Brytania 2018
04.25 Z pamięci – Barbara Zbrożyna
04.30 Zakończenie dnia

TVP 2

05.50 Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2443) – serial obyczajowy TVP; **06.25** Dla niesłyszących – Barwy szczęścia (2444) – serial obyczajowy TVP; **06.55** Dla niesłyszących – M jak miłość (1588) – serial TVP; **07.55** Pytanie na śniadanie – w tym Pogoda-flesz; **11.15** Zainwestuj w marzenia; **11.30** Rodzinny ekspres – Kardynał Stefan Wyszyński, patron na współczesne czasy; **12.10** Indianin w kredensie – film familijny, USA 1995, reż.: Frank Oz, wyk.: Vincent Kartheiser, David Keith, Steve Coogan, Richard Jenkins; **14.00** Familiada; **14.35** Koło fortuny; **15.15** Wojciech Cejrowski – boso przez świat; **15.45** Smaki świata po polsku; **16.20** Na dobre i na złe (810): Ci, którzy zostali – serial TVP; **17.20** Na sygnale (313): List – serial fabularyzowany TVP; **17.50** Słowo na niedzielę; **18.00** Panorama; **18.20** Pogoda; **18.30** Postaw na milion; **19.25** Rodzinka.pl (176): Kwestia perspektywy – serial komediowy TVP
20.00 Dance Dance Dance (8) Finał, cz. 1 – widowisko rozrywkowe
21.05 Dance Dance Dance (8) Finał, cz. 2 – widowisko rozrywkowe
22.10 Dance Dance Dance (8) Finał, Wyniki – widowisko rozrywkowe
22.45 Hity wszech czasów – magazyn muzyczny
23.45 Zawsze tylko ty – film obyczajowy, USA 2009, reż.: Richard Loncraine, wyk.: Renee Zellweger, Kevin Bacon, Nick Stahl
01.45 Niepokonana Jane – film akcji, USA 2015, reż.: Gavin O'Connor, wyk.: Joel Edgerton, Noah Emmerich, Rodrigo Santoro, Natalie Portman, Ewan McGregor, Boyd Holbrook
03.30 Bez wstydu – dramat
05.00 Zakończenie dnia

TVP INFO

05.55 Powitanie: Poranek; **06.00** Serwis Info Poranek – wiadomości z kraju i świata – w tym: Info Poranek, Pogoda, relacje korespondentów na temat sytuacji politycznej, społecznej; **06.15** Wstaje dzień; **06.31** Serwis Info Poranek; **06.40** Wstaje dzień; **07.01** Serwis Info Poranek; **07.23** Pogoda Info; **07.31** Serwis Info Poranek; **07.51** Pogoda Info; **07.59** Serwis Info Poranek; **08.22** Pogoda Info; **08.30** W Kontrze; **09.15** Salon dziennikarski; **11.59** Serwis Info Dzień weekend; **12.29** Serwis Info Dzień weekend; **12.51** Pogoda Info; **12.59** Serwis Info Dzień weekend; **13.29** Serwis Info Dzień weekend; **13.59** Serwis Info Dzień weekend; **14.53** Pogoda Info; **15.00** Debata TVP Info; **15.29** Info Dzień; **15.54** Pogoda Info; **15.59** Info Dzień; **17.00** Teleexpress; **17.15** Teleexpress Extra; **17.30** Studio Wschód; **18.00** Panorama; **18.18** Serwis Info Wieczór weekend; **18.30** Kobiecym okiem; **18.52** Serwis Info Wieczór weekend
19.30 Wiadomości
19.58 Gość Wiadomości
20.13 Minęła 20
21.00 Nie da się ukryć
21.25 Serwis Info Wieczór weekend
21.41 Pogoda Info
21.50 W tyle wizji
22.25 Serwis Info Wieczór weekend
22.30 W tyle wizji Extra
23.00 Magazyn śledczy Anity Gargas
23.25 Info Wieczór
00.00 Wiadomości
00.28 Gość Wiadomości
00.56 Pogoda Info
01.00 Salon dziennikarski
01.46 Pogoda Info
01.56 Minęła 20
02.49 Pogoda Info
03.00 Serwis dla Polonii
03.25 Filmy Dokumentalne TVP Info
04.25 Filmy Dokumentalne TVP Info
05.28 Magazyn śledczy Anity Gargas

TV TRWAM

06.00 Dar nadziei; **06.45** Sanktuarium Maryi Matki Słowa w Kibeho; **07.40** Hwange; **07.50** Kolory Świętości; **07.55** Poczet Wielkich Polaków; **08.00** Informacje dnia; **08.15** Westerplatte Młodych; **08.55** Słowo Życia; **09.00** Śladami Apostoła Pawła; **10.00** Informacje dnia; **10.15** Retrospekcja; **10.20** Święty na każdy dzień; **10.25** Myśląc Ojczyzna; **10.35** Polski Punkt Widzenia; **11.00** Kropelka radości; **12.00** Regina Coeli; **12.03** Informacje dnia; **12.20** Warto zauważyć...; **12.50** Siódmy sakrament; **13.20** Ocalić od zapomnienia; **13.30** Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze; **14.20** 100 cudownych miejsc na świecie; **14.30** Niedziela; **14.35** Apokryfy; **15.30** Wierzę w Boga; **16.00** Informacje dnia; **16.10** Podkarpacki Wołyń; **17.00** Z Parlamentu Europejskiego; **17.30** Mocni Jego mocą; **17.55** Poczet Wielkich Polaków; **18.00** Regina Coeli; **18.05** Informacje dnia; **18.15** Rozmowy niedokończone; **19.25** Święty na każdy dzień
19.30 Katecheza ks. bpa Antoniego Długosza
19.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
20.00 Informacje dnia
20.20 Różaniec
20.50 Myśląc Ojczyzna
21.00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze
21.20 Informacje dnia
21.40 Polski Punkt Widzenia
22.00 Zofia Czeska – błogosławiona na nasze czasy
22.20 Domek nr 6
22.50 100 cudownych miejsc na świecie
23.00 Śladami apostoła Pawła
23.45 W góreckim domku ogrodnika
00.00 Programy powtórkowe

Film akcji
RESIDENT EVIL: ZAŚWIATY

POLSAT – 22.45

Źródło: filmweb.pl

Kontynuacja kultowej serii. Po jednoosobowym ataku na korporację Umbrella nadludzkie zdolności Alice (Milla Jovovich) zostają zneutralizowane. Uciekając przed powstałymi na skutek zarażenia wirusem T hordami nieumarłych, Alice ponownie łączy siły z Claire Redfield (Ali Larter) oraz jej bratem Chrisem (Wentworth Miller). Razem z innymi ocalałymi ukrywają się w opuszczonym więzieniu, wokół którego zgromadziły się niezliczone ilości krwiożerczych zombie, oddzielając ich od bezpiecznej „Arkadii". Przedarcie się przez tłum zabójczych mutantów nie będzie łatwe, ale to starcie z Albertem Weskerem i korporacją Umbrella przeniesie walkę o przetrwanie na nowy poziom niebezpieczeństwa.

TVN

05.10 Uwaga!; **05.25** Ukryta prawda – program obyczajowy; **06.25** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **07.25** Wymarzone ogrody; **08.00** Dzień Dobry TVN; **11.30** Brzydula (144) – wyk.: Julia Kamińska, Filip Bobek, Maja Hirsch, Małgorzata Socha, Łukasz Garlicki, Krzysztof Czeczot, Marek Włodarczyk; **12.00** Brzydula (145); **12.30** Brzydula (146); **13.00** Brzydula (147); **13.30** Brzydula (148); **14.00** Na Wspólnej Omnibus (821); **15.50** MasterChef Junior; **17.25** Wymarzone ogrody; **18.00** Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy; **19.00** Fakty; **19.25** Sport; **19.35** Pogoda; **19.45** Uwaga! – program interwencyjno-śledczy; **20.00** Power Couple – program rozrywkowy; **21.35** Wpadka – komedia, USA 2007, reż.: Judd Apatow, wyk.: Katherine Heigl, Seth Rogen, Paul Rudd; **00.10** Ouija – horror, USA/Japonia 2014, reż.: Stiles White, wyk.: Olivia Cooke; **02.00** Kuchenne rewolucje; **03.00** Uwaga!; **03.20** Noc Magii

POLSAT

06.00 Nowy dzień z Polsat News; **08.45** Tarzan II – animacja, USA 2005; **10.10** Ewa gotuje; **10.40** Nasz Nowy Dom; **11.40** Nasz Nowy Dom; **12.40** Bogaty Dom – Biedny Dom; **13.40** Łowcy nagród; **14.40** Rolnicy. Podlasie; **15.45** Więzienie; **16.15** Więzienie; **16.45** Więzienie; **17.15** Więzienie; **17.45** Chłopaki do wzięcia; **18.15** Chłopaki do wzięcia; **18.50** Wydarzenia; **19.25** Gość Wydarzeń; **19.45** Sport; **19.55** Pogoda; **20.00** Kapitan Marvel – film akcji, USA/Australia 2019, reż.: Anna Boden, Ryan Fleck, wyk.: Annette Bening, Gemma Chan, Djimon Hounsou, Samuel L. Jackson; **22.45** Resident Evil: Zaświaty – USA 2010, reż.: Paul W.S. Anderson; **00.55** Rocky Horror Picture Show: Zróbmy to jeszcze raz – komedia muzyczna, USA 2016, reż.: Kenny Ortega, wyk.: Annaleigh Ashford, Laverne Cox, Ivy Levan, Christina Milian, Ryan McCarta, Nair Staz, Tim Curry; **02.55** Tajemnice losu; **04.40** Disco Gramy; **05.25** Telezakupy TV Okazje

Redakcja „Idziemy" nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w programach TV wprowadzone przez nadawców po 28 IV 2021 r.

W dziejach Kościoła mamy małżeństwa z niewiarygodną wprost historią, zaprzeczającą poglądowi, że świętość jest nudna. Otóż potrafi być ona materiałem na sztukę teatralną wysokich lotów, tak jak losy Marii Zelii i Ludwika Martinów.

Świętość w genach

Tomasz Brzustowski

Początkowo nic nie zapowiadało ich sakramentalnego związku. Wydawało się, że wiara poprowadzi oboje w stronę życia zakonnego – a przynajmniej tak rozumieli oni swoją drogę. Maria Zelia Guérin (ur. 1831 r.) chciała pójść w ślady swojej siostry Marie-Louise – wizytki. Jednakże w zakonie nie chciano Zelii. Według jednych relacji dyskwalifikował ją stan zdrowia, a według innych przełożona zakonu bez ogródek zakomunikowała Zelii, że nie ma powołania zakonnego. Paradoksalnie to właśnie owa bezpardonowa asertywność doświadczonej siostry zakonnej zapewniła młodej dziewczynie wyniesienie na ołtarze. Osąd siostry przełożonej, który mógł zostać odebrany jako wręcz krzywdzący, był w rzeczywistości zbawienny dla przyszłych jej losów. Pan Bóg najwidoczniej lubi nieoczywiste rozwiązania w naszym życiu. Zelia zmuszona była wymyślić sobie na nowo życie w stanie świeckim. Założyła więc firmę koronczarską i… odniosła tak duży sukces, że określiła siebie wręcz jako „niewolnicę ciągłych zamówień”.

Powołanie zakonne odczuwał też młody Ludwik Martin (ur. 1823). W każdym razie tak mu się wydawało. Postanowił wstąpić do zakonu augustianów, lecz ci go nie chcieli z powodu… nieznajomości łaciny i braków w wykształceniu. Spotkał go cios graniczący z kompromitacją, jak wówczas mogło się wydawać. Ludwik, identycznie jak Zelia, musiał więc wymyślić sobie życie na nowo. Poświęcił się zawodowi zegarmistrza i jubilera.

Kiedy poznał Zelię, oboje uznali, że muszą być razem. Ślub wzięli w tempie iście ekspresowym, bo po trzech miesiącach znajomości. Połączyło ich uczucie tak intensywne i tak niezwykle mocne, że zapragnęli zostać białym małżeństwem. Pomysł wybił im z głowy… spowiednik.

Małżonkowie doczekali się dziewięciorga dzieci, spośród których w dorosłość weszło tylko pięć córek. Wszystkie zostały siostrami zakonnymi. Najbardziej znana z nich to wyniesiona na ołtarze s. Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza (1873-1897, kanonizowana w 1925 r.). Matki nie miała okazji dobrze zapamiętać, Maria Zelia zmarła bowiem w 1877 r., kiedy Teresa miała zaledwie cztery lata. Z kolei w lutym 2020 r. zakończył się diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego s. Franciszki, czyli Leonii Martin (1863-1941), kolejnej z córek Zelii i Ludwika. Dla niej odkrycie powołania również było długą i niełatwą drogą. Najpierw wstąpiła do zakonu klarysek, lecz z niego wystąpiła. Potem dwukrotnie szukała szczęścia u wizytek, lecz i tu również bez powodzenia. Dopiero czwarta próba, znów u wizytek w Caen, zakończyła się powodzeniem i w 1900 r. Leonia złożyła śluby zakonne.

fot. Wikipedia

fot. Wikipedia

Przyszłe święte wychował ojciec, mający ponoć dosyć wybuchową naturę. Musiał zdawać sobie sprawę ze swojej słabości, usilnie bowiem nad charakterem pracował. Pod koniec życia zmagał się z cierpieniem fizycznym i psychicznym. Święta Teresa określiła go barwnie, ale niezwykle trafnie jako „Dziedzica i Władcę Senioratów Cierpienia i Upokorzenia”. Zmarł w 1894 r.

Czy Martinowie byli pobożni? Pytanie trochę nie na miejscu. Oczywiście, że tak, ale nie w takim stopniu, jakbyśmy mogli się spodziewać. Matkę z lekka irytował obyczaj jednej z córek, która o godzinie szóstej rano chciała codziennie chodzić na Mszę Świętą. Zelia i Ludwik pilnowali podstawowych zasad. Gospodyni domu szczególnie zwracała uwagę na świętość niedzieli, jednakże potrafiła przy tym przymknąć oko, uznając, że na kupienie w niedzielę bułki dziecku w zasadzie może jeszcze przyzwolić.

W tej historii wszystko jest na pozór nie tak: źle odczytane powołanie na początku dorosłej drogi, tragedia umierających dzieci i przedwczesna śmierć współmałżonka. Któż w takiej sytuacji nie zadawałby pytania: dlaczego? A jednak to właśnie z takiej rodziny wyszły św. Teresa oraz s. Franciszka z Caen.

I któż teraz powie, że Bóg krzywdzi nas, nie dając nam tego, czego się domagamy? Czasem stawia nam na drodze przeszkody nie do przejścia albo też nierozumiejących naszych dobrych chęci gburów. A niekiedy stają oni nam na drodze po to, aby najzwyczajniej w świecie ich ominąć i pójść całkowicie odmienną ścieżką, jeszcze bardziej fascynującą niż ta, którą sami chcielibyśmy po omacku obrać.

Tygodnik „Idziemy” Wydawca: Wydawnictwo Diecezji Warszawsko-Praskiej, ul. Grochowska 194/196, 04-357 Warszawa, tel.: **22 512 00 95**, www.idziemy.com.pl; Redaktor naczelny: ks. Henryk Zieliński, Asystent kościelny: ks. Marian Raciński, Sekretarz redakcji: Wojciech Świątkiewicz; redakcja@idziemy.com.pl, Zastępca sekretarza: Dorota Glica; redakcja@idziemy.com.pl, Dział Warszawa i Mazowsze: Irena Świerdzewska, irena.swierdzewska@idziemy.com.pl, Agnieszka M. Domańska, Patryk Lubryczyński. Dział kultury: Mirosław Winiarczyk. Piszą dla nas: Iwona Budziak, ks. Waldemar Chrostowski, Kazimierz Dadak, Marta Dybińska, Mariusz Jankowski, Marek Jurek, Jacek Karnowski, ks. Paweł Kłys, Piotr Kościński, Dariusz Kowalczyk SJ, ks. Marek Kruszewski, Anna Meetschen, ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski, Monika Odrobińska, Jacek Salij OP, ks. Jacek Stefański, ks. Waldemar Turek, Barbara Wiśniowska, Marcin Zatyka, Krzysztof Ziemiec; Korekta: Monika Zaręba; Serwis internetowy: Radek Molenda, Magdalena Jaroszewicz; portal@idziemy.com.pl. Projekt graficzny: Joanna Złonkiewicz. Skład i łamanie: AG Zuch. Druk: Lotos-Poligrafia Warszawa. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.
COPYRIGHT © Wydawnictwo Warszawsko-Praskie 2005. Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów w jakiejkolwiek formie, całości lub fragmentów, nie jest możliwy bez zgody Wydawcy. Fot. okładka Monika Odrobińska

Znajdź swoje miejsce w Edukacji Domowej

SZKOŁY BENEDYKTA
edukacja i rodzina

www.szkolybenedykta.pl

Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące Benedykta ul. Krasickiego 16, Sulejówek, tel. 790 306 402
Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące Benedykta ul. Kraszewskiego 4, Drohiczyn, tel. 575 053 753

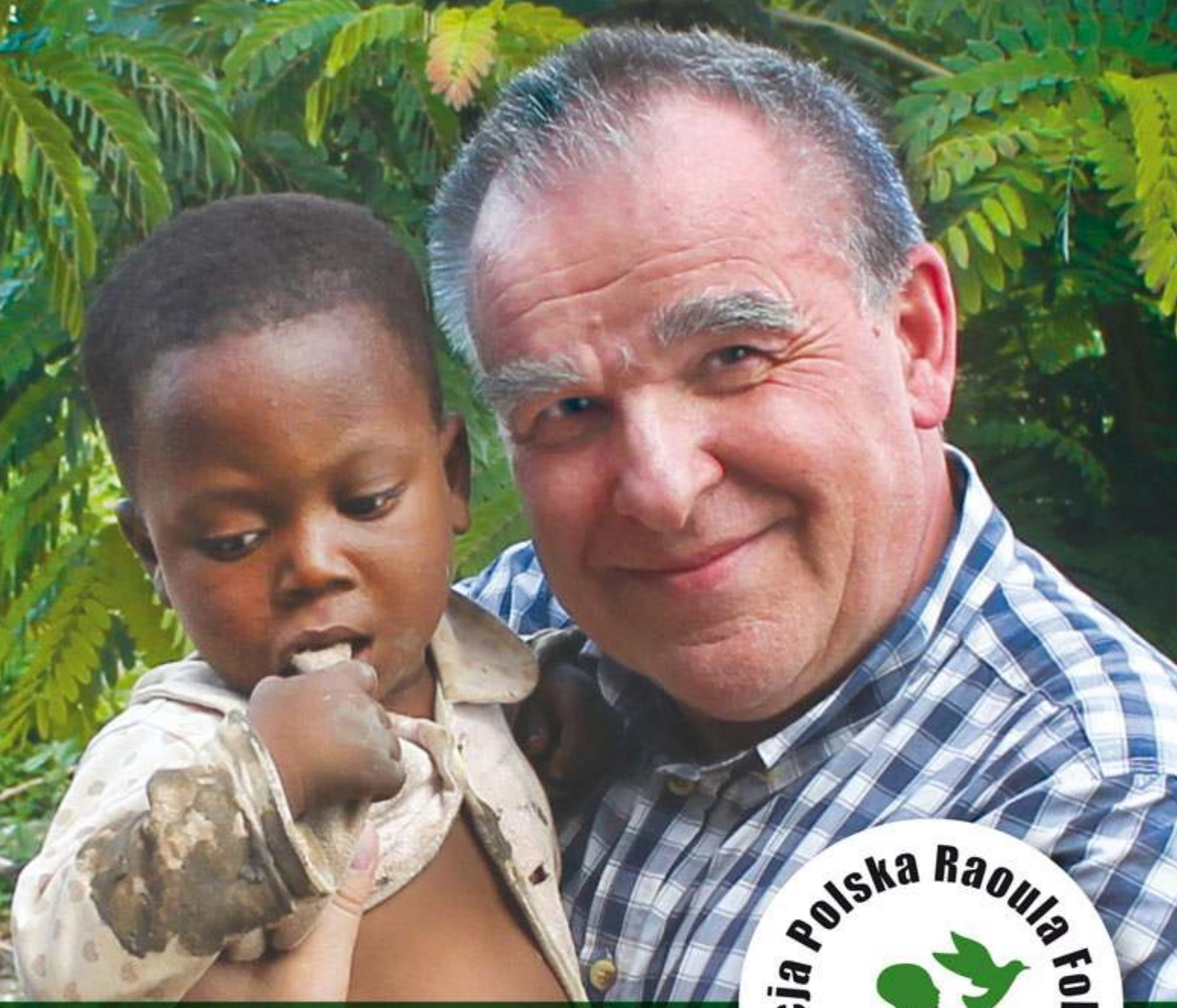

„Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40)

Fundacja Polska Raoula Follereau

Fundacja Polska Raoula Follereau *jest częścią Międzynarodowej Unii Stowarzyszeń noszących imię wielkiego chrześcijanina i humanisty Raoula Follereau zwanego Apostołem Trędowatych.*

Jesteśmy tam, gdzie najpilniej potrzebna jest pomoc. Wspieramy misjonarzy pracujących wśród głodujących dzieci oraz wśród trędowatych, których wyrzekają się nawet ich własne rodziny. Budujemy studnie w Afryce, finansujemy tamtejsze szpitale, ośrodki, szkoły.

Niesiemy również pomoc Polakom na Ukrainie i wspieramy formację młodzieży w duchu nauki społecznej Kościoła.

Każdego roku organizujemy w Polsce obchody Światowego Dnia Trędowatych (ostatnia niedziela stycznia), Światowego Dnia Chorych, letnie Festiwale Misyjne „Bóg mnie kocha”, Spotkania Niepełnosprawnych Dzieci „Wszystkie Anioły Małej Ani”.
Współpracujemy z Komisją Episkopatu Polski do spraw Misji.

Niesiemy ludziom nadzieję już od ***25 lat****!*

Fundacja Polska Raoula Follereau

nr konta: 87 1240 1082 1111 0000 0387 2932

www.follereau.org